

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne
z 29. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 4 maja 2021 r.

Warszawa
2021

Porządek dzienny

29. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 4 maja 2021 r.

1. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady (UE, Euratom) 2020/2053 z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylającej decyzję 2014/335/UE, Euratom (druki nr 1123 i 1130).

2. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1131).

Obecni posłowie według wydruków udziału w głosowaniach

(Początek posiedzenia o godz. 16)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Ryszard Terlecki i Małgorzata Gosiewska)

Marszałek:

Otwieram posiedzenie.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję posła Daniela Milewskiego, który prowadził będzie protokół i listę mówców.

Protokół 28. posiedzenia Sejmu uważam za przyjęty.

Wysoka Izbo! W dniu 2 maja br. zmarł Bronisław Cieślak – poseł na Sejm III i IV kadencji, a także aktor i dziennikarz.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Gawkowskiego.

(Zebrani wstają)

Poseł Krzysztof Gawkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bronisław Cieślak – wielka postać polskiej kultury. Urodził się 8 października 1943 r. w Krakowie.

Dla wielu Polaków był przede wszystkim lubianym i cenionym aktorem, dziennikarzem i prezentorem telewizyjnym. Grał w jednym z najbardziej znanych polskich seriali. Kultowa rola Sławka Borewicza z serialu „07 zgłoś się” towarzyszyła milionom Polaków i w młodości, i w starości.

Był również politykiem. W roku 1997 r. uzyskał mandat poselski z list Sojuszu Lewicy Demokratycznej. W III kadencji zasiadał w komisjach administracji i kultury. Odtworzył, zdobył powtórnie mandat w wyborach w 2001 r. i ponownie został parlamentarzystą z okręgu krakowskiego.

Klub Lewicy przede wszystkim będzie go pamiętał jako zaangażowanego i sprawnego człowieka kultury, osobę, która dla polskiej kinematografii zrobiła bardzo dużo. Pamiętamy, że był rzecznikiem klubu parlamentarnego. Jesteśmy głęboko wstrząśnięci, ale i przekonani, że ta wielka postać, postać Bronka pozostanie w naszej pamięci, że będziemy wspominać

tę postać, jak bardzo była barwną, i że będzie to stanowiło o jego pamięci.

Bliskim składamy wyrazy współczucia. Prosimy o minutę ciszy. Cześć jego pamięci. Dziękuję bardzo.

(Chwila ciszy)

Marszałek:

Dziękuję.

Informuję, że na podstawie art. 198a ust. 2 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o przeprowadzeniu 29. posiedzenia Sejmu z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Wysoka Izbo! Informuję, że w związku z wygaśnięciem mandatu pani poseł Anny Wasilewskiej na podstawie art. 251 § 5 Kodeksu wyborczego postanowiłam o wstąpieniu na jej miejsce pani poseł Anny Wojciechowskiej, która zgłosiła się do ślubowania poselskiego.

Proszę panią poseł Annę Wojciechowską o zbliżenie się do stołu prezydialnego.

Panie i panów posłów proszę o powstanie.

(Zebrani wstają)

Obecnie odczytam rotę ślubowania.

„Uroczyste ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Pani poseł Anna Wojciechowska.

Poseł Anna Wojciechowska:

Ślubuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że pani poseł Anna Wojciechowska złożyła ślubowanie poselskie.

Obecnie, proszę państwa, przystąpimy do stwierdzenia kworum.

Marszałek

Bardzo proszę wszystkich państwa obecnych na sali, a także tych, którzy łączą się z nami zdalnie, o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Bardzo proszę.

W obradach uczestniczy 445 posłów.

Stwierdzam kworum.

Komisja Finansów Publicznych oraz Komisja Spraw Zagranicznych przedłożyły sprawozdanie o projekcie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady (UE, Euratom) 2020/2053 z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylającej decyzję 2014/335/UE, Euratom, druk nr 1130.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

(Poseł Zbigniew Konwiński: Sprzeciw. Sprzeciw wobec skrócenia okresu.)

Rozumiem, że sprzeciw wobec tego, że koło ma 5 minut, tak?

(Poseł Zbigniew Konwiński: Nie, wobec skrócenia terminu.)

Wobec skrócenia terminu. Dobrze.

W związku ze zgłoszonym sprzeciwem sprawę tę rozstrzygniemy w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyrażeniem zgody na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu, zechce nacisnąć przycisk.

(Głos z sali: Nie działa.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Dobromir Sośnierz: Przepraszam, pani marszałek. Jak my teraz głosujemy? Głosujemy za...)

Głosowało 455 posłów. 236 było za, 213 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 1131.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Informuję, że w związku z niezgłoszeniem przez uprawnione podmioty tematu informacji bieżącej oraz pytań w sprawach bieżących punkty te nie zostaną rozpatrzone na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Punkty porządku dziennego bieżącego posiedzenia będą rozpatrywane zgodnie z kolejnością zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu i Konwent Seniorów.

Informacja w tej sprawie, a także wykaz ustaw, które Senat przyjął bez poprawek, dostępne są w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Z wnioskiem formalnym pan poseł Cezary Tomczyk, Koalicja Obywatelska.

Minuta.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Cezary Tomczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczoraj stała się rzecz niesłychana, wczoraj pan minister Buda, który jest odpowiedzialny za Krajowy Plan Odbudowy, wyszedł na konferencję prasową i powiedział, że Krajowy Plan Odbudowy został wysłany do Brukseli, że już nic nie można zmienić – w przeddzień debaty w parlamencie, w przededniu zakończenia negocjacji przez samorządowców. Dzisiaj trzeba zadać jedno, najważniejsze pytanie: To po co jest parlament? Gdzie jest podmiotowość parlamentu, o której tyle razy mówiliście, do której tyle razy się odnosiliście?

Sytuacja, z którą mamy do czynienia, jest wyjątkowa, bo tak naprawdę doszło do wielkiej zdrady polskich samorządów i ludzi, jeżeli chodzi o zakres Krajowego Planu Odbudowy. (Oklaski) I wy to zrobiliście razem z PiS-em, droga Lewico. Tego się po was Polacy na pewno nie spodziewali.

(Głos z sali: A wy coście robili?)

Dzisiaj składam wniosek formalny, pani marszałek, o odroczenie obrad aż do wprowadzenia uchwały o wyrażeniu zgody na ratyfikację w trybie 2/3. (Dzwonek) Zacytuję, pani marszałek, art. 90 ust. 4 konstytucji: „Uchwałę w sprawie wyboru trybu wyrażenia zgody na ratyfikację podejmuje Sejm bezwzględną większością głosów”.

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Cezary Tomczyk:

Pani marszałek, ja podejmuję Sejm, a nie marszałek Sejmu. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, już panu tłumaczę. Art. 90 ust. 4, który mówi właśnie o tym, że Sejm podejmuje decyzję albo o referendum, albo o głosowaniu 2/3, jest nierozdzielnie związany z ust. 1, więc proszę wziąć konstytucję i przeczytać art. 90...

Posel Cezary Tomczyk:

Pani marszałek...

Marszałek:

Proszę ze mną nie dyskutować.

Posel Cezary Tomczyk:

Pani marszałek, artykuł dotyczy trybu ratyfikacji.
(*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Proszę poza kolejnością nie wchodzić.)

(*Głos z sali*: Siadaj, Terlecki.)

(*Głos z sali*: Panie marszałku Terlecki, siadaj.)

Marszałek:

Panie pośle, w tej chwili ja mówię. Art. 90 ust. 1 mówi o tym, że gdyby było przekazanie suwerenności Komisji Europejskiej, wtedy to Sejm decyduje o 2/3 albo... Proszę ze mną nie dyskutować.

Posel Cezary Tomczyk:

Pani marszałek bierze na siebie tę odpowiedzialność.

Marszałek:

Biorę, panie pośle.

Posel Cezary Tomczyk:

Bierze pani na siebie tę odpowiedzialność. Ostrzegam na przyszłość. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

(*Posel Borys Budka*: Ale jest wniosek formalny o odroczenie.)

(*Posel Ryszard Terlecki*: Wniosek przeciwny.) (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Ale w jakim trybie?)

W normalnym trybie. Wniosek przeciwny, proszę państwa.

Posel Ryszard Terlecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 2 miesiące trwały konsultacje.

(*Głos z sali*: Z kim?)

(*Głos z sali*: Gdzie?)

Kluby parlamentarne zgłosiły się, uczestniczyły w rozmowach.

(*Głos z sali*: Na Nowogrodzkiej chyba.)

(*Głos z sali*: W Sejmie, tu jest miejsce.)

Platforma nie była w stanie się zdecydować, jak będzie głosować. Teraz pan przewodniczący wychodzi i opowiada bajki, że nie było możliwości konsultacji. Mieliście możliwość, nie skorzystaliście. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: W zadymionej sali...)

(*Posel Anna Paluch*: Pociąg odjechał, panowie.)

(*Posel Sławomir Nitras*: To nie pociąg. To kibitka.)

(*Głos z sali*: Drezyna.)

(*Posel Anna Paluch*: Trzeba się było obudzić 2 miesiące temu.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Został zgłoszony wniosek formalny o odroczenie posiedzenia.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. 177 – za, 276 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Z wnioskiem formalnym pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

Minuta, panie pośle.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Decyzja pana premiera o podpisaniu się pod Funduszem Odbudowy w ubiegłym roku to jedna z najważniejszych decyzji od czasów traktatu lizbońskiego. I zanim przejdziemy do przyjmowania lub odrzucania tego funduszu, do głosowania nad nim, Sejm powinien ustalić, jaką większością będzie przyjmowany Fundusz Odbudowy.

(*Głos z sali*: To ustalone.)

Dysponujemy opiniami, które mówią, że ta zmiana wymaga większości 2/3 głosów (*Oklaski*), ponieważ jest przekazanie kompetencji państwa członkowskiego na rzecz instytucji europejskich w zakresie podatków i wypuszczania wspólnych obligacji, jest przekazanie kompetencji konstytucyjnych ministra finansów. W takim wypadku – od momentu traktatu lizbońskiego nie mieliśmy takiej sytuacji – wymagana jest większość 2/3 głosów.

Zgłaszam wniosek o przerwę, a w przerwie proszę panią marszałek o uzupełnienie porządku obrad i przedstawienie uchwały (*Dzwonek*), że Sejm będzie przyjmował Fundusz Odbudowy większością 2/3 głosów. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Panie pośle, już to tłumaczyłam, ale powtórzę jeszcze raz. Art. 90 ust. 1 mówi o przekazaniu uprawnień suwerenności komisji. Nie mamy z tym do czynienia, państwo doskonale o tym wiecie. Państwo polskie, polski rząd może zaciągać samodzielne zobowiązania. Dysponujemy sześcioma opiniami prawnymi, nie tylko Biura Analiz Sejmowych, ale także opiniami zewnętrznymi, które wyraźnie mówią o zwykłej większości. W związku z tym nie poddam tego wniosku pod głosowanie, bo musiałabym z premedytacją złamać konstytucję.

(*Posel Sławomir Nitras*: Pani marszałek, ale to jest decyzja Sejmu.)

To, o czym pan poseł mówi, dotyczy rzeczywiście wyboru przez Sejm sposobu głosowania: albo 2/3, albo referendum, ale tylko w przypadku, którego dotyczy art. 90 ust. 1, nie tego. W związku z tym nie poddam tego pod głosowanie.

Wniosek formalny ma pan poseł Janusz Korwin-Mikke, Konfederacja.

Proszę bardzo.

Posel Janusz Korwin-Mikke:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym jednak złożyć wniosek, żeby rozpatrzyć, czy wniosek pani marszałek jest słuszny czy niesłuszny.

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Przy okazji chciałbym zauważyć, że gdyby jakiś poseł czy senator I Rzeczypospolitej wziął od Prusaków czy Rosjan worek złota za coś tam, za jakieś głosowanie, i rozdał ten worek...

(*Posel Sławomir Nitras*: A bywało tak kiedyś.)

...między biednych, to w dalszym ciągu byłby sprzedawczykiem. Mówię to do posłów Lewicy. Dziękuję za uwagę.

(*Głos z sali*: Aaa...)

Marszałek:

Oczywiście to nie był wniosek formalny.

Proszę bardzo, wniosek formalny – mam nadzieję – pani poseł.

Panie pośle, to nie jest wniosek formalny, więc może mi pan to zostawić na wieczną pamiątkę, chętnie się z tym zapoznam. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Bardzo proszę, pani poseł Hanna Gill-Piątek, Polska 2050.

(*Posel Sławomir Nitras*: Pani marszałek, ale marszałkowi nie wszystko przystoi.)

Posel Hanna Gill-Piątek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 regulaminu Sejmu składam wniosek

formalny o przerwę w obradach, zwołanie Konwentu Seniorów i wprowadzenie do dzisiejszego porządku obrad informacji pana premiera o obecnym kształcie Krajowego Planu Odbudowy. (*Oklaski*) Od rana na posiedzeniu komisji dyskutowaliśmy o tym, jaka jest zawartość tego planu. Dowiedzieliśmy się, że to, co zostało wysłane do komisji, jest jakąś roboczą wersją z piątku. De facto na sali nie było nikogo, kto by był w stanie kompetentnie odpowiedzieć nam na pytania, bo nie było żadnego ministra konstytucyjnego. Pan minister Buda, chociaż bardzo się starał, to jednak nie na wszystkie pytania potrafił nam odpowiedzieć. Tak z ludzkiego szacunku i z ludzkiej grzeczności, panie premierze, warto, żeby pan odpowiedział nam na pytania.

(*Głos z sali*: Nieprawda!)

(*Głos z sali*: Najlepiej wstąpić od razu do PiS-u.)

Warto tę debatę toczyć tutaj, dlatego że miejscem debaty nad Krajowym Planem Odbudowy (*Dzwonek*) jest ta sala plenarna. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł zgłosiła wniosek o przerwę. Przeglądam go, ale Konwentu Seniorów nie zwołam, bo to jest moje uprawnienie. Pan premier jest na sali. Będzie za chwileczkę możliwość zabrania głosu przez wszystkie kluby...

(*Posel Sławomir Nitras*: Skoro to pani uprawnienie, to niech pani zwoła. Jeśli byłoby moje, to zwołałbym.)

...i będzie z pewnością wystąpienie pana premiera.

W związku z tym, że został zgłoszony wniosek formalny o przerwę, poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. 217 – za, 235 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady (UE, Euratom) 2020/2053 z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylającej decyzję 2014/335/UE, Euratom (druki nr 1123 i 1130).

Proszę pana posła Andrzeja Szlachetę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Andrzej Szlachta:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Państwo Ministrowie! Dziś odbyło się posiedzenie wspólne Komisji Finansów Publicznych

Posel Sprawozdawca Andrzej Szlachta

oraz Komisji Spraw Zagranicznych w celu przeprowadzenia pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o ratyfikacji decyzji Rady Unii Europejskiej 2020/2053 z 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylającej decyzję 2014/335/UE, Euratom, druk nr 1123.

W czasie ponad 5-godzinnej dyskusji głos zabralo blisko 30 posłów. Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska i Koło Poselskie Konfederacja złożyły wniossek o wysłuchanie publiczne.

(Posel Krystyna Skowrońska: No właśnie.)

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został odrzucony przez połączone komisje.

(Głos z sali: Hańba!)

(Głos z sali: Wstyd!)

Do projektu ustawy zgłoszono ponadto sześć poprawek. Biuro Legislacyjne wyraziło swoje formalne zastrzeżenia co do zasady poprawek zgłaszanych do ustawy ratyfikacyjnej.

(Posel Sławomir Nitras: Nieprawda!)

(Posel Krystyna Skowrońska: Nieprawda!)

(Posel Barbara Bartuś: Przestańcie. Już krzyćcieście przez całe posiedzenie komisji.)

Ze względów proceduralnych poprawki zostały poddane pod głosowanie. Żadna z poprawek nie uzyskała poparcia połączonych komisji i wszystkie zostały odrzucone.

(Posel Janusz Korwin-Mikke: Kończ waść, wstydu oszczędź.)

W głosowaniu nad całością rządowego projektu ustawy z druku nr 1123 ustawa uzyskała zdecydowane poparcie posłów. 53 osoby głosowały za ustawą, trzy osoby były przeciwnie, a pięć osób wstrzymało się od głosu.

Komisja Finansów Publicznych oraz Komisja Spraw Zagranicznych po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu na posiedzeniu w dniu 4 maja 2021 r. wnoszą, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył przedmiotowy projekt ustawy, ustawy bardzo ważnej dla Polski i Polaków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan premier Mateusz Morawiecki.

Bardzo proszę, panie premierze. *(Oklaski)*

(Posel Sławomir Nitras: W imieniu klubu? Ale on jeszcze nic nie powiedział.)

(Głos z sali: A Ziobro nie klaszcze.)

(Posel Sławomir Nitras: Cymański nie klaszał.)

**Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 17 lat temu Polska przystąpiła do Unii Europejskiej. Dzisiaj, w dniu tak ważnej decyzji, trzeba przypomnieć o tym, jak bardzo mocno tamta decyzja oparta była na szerokim konsensusie społecznym.

Zbliża się 18. rocznica naszego wejścia do Unii Europejskiej, ale ten egzamin z dojrzałości nastąpi i ta dojrzałość, można powiedzieć, właściwie będzie przetestowana już dzisiaj. Podczas tego głosowania, które jest przed nami, będziemy mogli wyrazić się mocno, opowiedzieć za uczestnictwem Polski w Unii Europejskiej, za wykorzystywaniem środków, które będą nam przekazywane do dyspozycji, bądź wyrazić wobec tego sprzeciw.

Chciałbym bardzo mocno przypomnieć na początku tego mojego wystąpienia, że już u progu transformacji czy po pierwszych latach transformacji środowiska wywodzące się z NSZZ „Solidarność”, w szczególności Porozumienie Centrum braci Kaczyńskich, bardzo mocno wskazywały na to, że Unia Europejska – od 1992 r. to już była Unia Europejska, od 1993 r., mówiąc precyzyjnie – i NATO to jest nasz kierunek rozwoju, kierunek geopolityki, który musi być przez wszystkie siły polityczne szanowany. Ale trzeba też w tym kontekście powiedzieć, że bardzo szybko te cele zostały uznane przez wszystkie kluby parlamentarne, przez wszystkie partie, przez prawie wszystkie partie, przez zdecydowaną większość. To były cele, które nas przez wiele, wiele lat, dziesięcioleci, można powiedzieć, łączyły. Dziś zatem powiedzmy raz jeszcze głośne „tak” dla rozwoju Polski, głośne „tak” dla rozkwitu Polski, również dzięki środkom unijnym. To duża szansa na szybkie wyjście z pandemii, szybkie wyjście z COVID-19.

(Posel Janusz Korwin-Mikke: Ha, ha, ha!)

(Głos z sali: To chyba nieprawda.)

I dlatego pozwólcie, szanowni państwo, że na początku powiem kilka zdań o całym procesie, bo głosy na ten temat też się tutaj pojawiały. Zacznę od tego, że dzisiejsza ustawa, którą tutaj przedkładamy, która ma na celu zatwierdzenie możliwości korzystania ze środków unijnych, była negocjowana parę lat, a ostatnie kilkanaście miesięcy to był bardzo burzliwy proces. Warto sobie zdać z tego sprawę i zadać takie pytanie: Kto był najbardziej przeciwny tym środkom Unii Europejskiej dla Polski?

(Głos z sali: Posłowie PiS-u.)

Otóż najbardziej przeciwni byli zachodni politycy i zachodni ekonomiści, którzy nie chcieli przekazywać środków netto dla Polski, dla krajów Europy Środkowej.

(Głos z sali: Skandal!)

Można powiedzieć, że to zrozumiałe, ponieważ rzeczywistość z ich perspektywy jest to transfer netto na rzecz krajów Europy Środkowej. Dlatego z całą mocą, także ze wsparciem krajów Grupy Wyszehradzkiej i innych państw Europy Środkowej, kładli-

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

śmy na to nacisk, mówiąc, że te środki są niezbędne dla krajów mniej rozwiniętych, jeżeli chodzi o wyjście, szybkie wyjście z COVID-19, żeby z powrotem ta część Europy stała się lokomotywą rozwoju Unii Europejskiej, rozwoju gospodarczego. Potem, po tych długich negocjacjach, po zatwierdzeniu w Radzie Europejskiej, nastąpił proces konsultacji. O te konsultacje państwo tutaj dopytywaliście. Były negocjacje, konsultacje, dyskusje na wielu forach, w tym np. Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, i to dwukrotnie w przypadku komisji wspólnej.

(*Posel Sławomir Nitras: O, dwukrotnie.*)

Były spotkania, w których uczestniczyłem osobiście, również w komisji wspólnej rządu i samorządu. Była także Rada Dialogu Społecznego, były spotkania z przedsiębiorcami, liczne spotkania z przedsiębiorcami, w tym z przedsiębiorcami rolnymi. To wszystko to były wielodniowe dyskusje dotyczące poszczególnych zapisów Krajowego Planu Odbudowy. Wszystkim organizacjom pozarządowym, wszystkim województwom, z którymi był ten program konsultowany, szeroko konsultowany, bardzo serdecznie dziękuję za liczne uwagi, za liczne propozycje. Chcę powiedzieć, że wiele, bardzo wiele z nich zostało ujętych w Krajowym Planie Odbudowy. Dlatego dzisiaj warto podkreślić z całą mocą, Wysoka Izbo, że to nie są jakieś abstrakcyjne środki europejskie. To są środki, które mają pomóc polskim szpitalom, polskim szkołom – może szpitalom, w których leczy się ktoś bliski z państwa rodziny, może szkołom, w których uczy się ktoś z państwa dzieci – które mają pomóc Polakom w otrzymaniu szansy na lepszą infrastrukturę: drogową, kolejową, internetową, energetyczną. To są środki, które będą odgrywały ogromną rolę w awansie cywilizacyjnym Polski. I dlatego bardzo gorąco apeluję do wszystkich sił politycznych: odłożmy swary, kłótnie, odłożmy tę logikę: oko za oko, ząb za ząb. Dzisiaj apeluję do wszystkich klubów politycznych: przystąpmy do tego głosowania z poczuciem pełnej odpowiedzialności za los Polski, ponieważ ta ustawa, za którą stoją te środki unijne, jest rzeczywiście ustawą o polskiej racji stanu.

Dzisiaj, szanowni państwo, Wysoka Izbo, nie głosujemy tylko nad Krajowym Planem Odbudowy. Wiele z państwa koncentrowało się wyłącznie na tym. Ta ustawa o środkach własnych to ustawa o przyjęciu bądź nie środków unijnych na polski rozwój, na polski rozwój na najbliższą dekadę. Ta decyzja jest jedną z najważniejszych decyzji na najbliższe 10, 20 lat. Jeżeli doszłoby do odrzucenia tej ustawy, to myślę, że wielu zadawałoby takie retoryczne i trochę ironiczne pytanie: nie pozwolili – o nas, o nich – Polacy, żeby pokonała ich pandemia...

(*Posel Izabela Leszczyna: Ale nas pokonała pandemia. 100 tys. umarło.*)

...nie pozwolili, żeby kryzys gospodarczy dotknął ich tak, jak dotknął inne kraje w Europie, ale sami siebie postanowili skrzywdzić poprzez brak przyjęcia tak wielkich środków netto.

Podkreślam: te środki to nie tylko krajowy program odbudowy, to ponad 700 mld zł, w cenach bieżących to ok. 770 mld zł dla polskich rolników, polskich rodzin, szkół i szpitali. Nie wolno nam zmarnować takiej szansy. Nie wolno nam zmarnować drugiego planu Marshalla. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Nie wolno też, szanowni państwo, igrać z taką szansą, bo rzeczywiście ona jest bezprecedensowa. W procesie negocjacji przez brak przyjęcia tej ustawy ucieszylibyśmy przede wszystkich tych, jak ich nazywaliśmy – skąpców, którzy nie chcieli przekazywać środków dla krajów Europy Środkowej. Bo tak naprawdę o to się toczy gra, żebyśmy sami się zakiwali, pokłócili pomiędzy sobą i żeby do przyjęcia tych środków nie doszło. Dlatego chcę z całą mocą podkreślić: dzisiaj przezwyciężmy te nasze podziały. Niech to głosowanie będzie głosowaniem ponad podziałami, ponad podziałami politycznymi. Bo tutaj nie chodzi o tę czy inną rację polityczną czy rację partii politycznej, chodzi o polską rację stanu. Zagłosujemy za polską racją stanu. (*Oklaski*)

Pytaliście państwo o konkretne środki. W procesie konsultacji wszystkie te środki bardzo łatwo jest zdekomponować, podzielić na powiaty, miasta, gminy. Można zadać takie pytanie: Czy właśnie np. mieszkańcy Wielkopolski nie potrzebują 70 mld zł w najbliższych kilku latach na rozwój dróg, infrastruktury i wiele innych celów? Oczywiście potrzebują.

(*Głos z sali: Nie da się...*)

Czy mieszkańcy Gdańska nie zasługują na ponad 9 mld zł w kolejnych kilku latach z tych wynegocjowanych przez nas programów? Oczywiście potrzebują ich i zasługują na nie. Albo mieszkańcy Warszawy – ponad 30 mld zł. Albo mieszkańcy powiatu gorlickiego – 2 mld zł przez najbliższych kilka lat.

(*Posel Adam Szlapka: To mogą sobie pożyczyć...*)

Mieszkańcy powiatu będzińskiego – ponad 3 mld zł.

(*Głos z sali: A mój?*)

Szanowni Państwo! Nie odrzucajcie tych środków dla mieszkańców naszych powiatów i gmin. (*Oklaski*) To wielkie dzieło nie może być przedmiotem hazardu, nie może być przedmiotem różnych sztuczek, kuglowania czy partykularyzmów politycznych, bo będzie to przypominać rosyjską ruletkę.

(*Posel Monika Wielichowska: Tak, tak jak Fundusz Inwestycji Lokalnych.*)

Z tym że pistolet wymierzony jest wtedy w Polaków, w polskich przedsiębiorców. Nie można igrać w ten sposób z wielką szansą rozwojową, przed którą stoimy.

Drogi Państwo! Dlatego właśnie dzisiaj warto przypomnieć o tym, jak przebiegały głosowania w poprzednich latach, np. w 2007 r., 2014 r., już wcześniej, kiedy odbywały się głosowania również nad ustawami o środkach własnych. Wtedy duża większość ówczesnych parlamentów przegłosowywała te środki, wiedząc, że jest to znakomita szansa rozwojowa, zdając sobie sprawę z tego, że nie ma tutaj do czynienia z igraniem, z ryzykowaniem tymi wielkimi szansami rozwojowymi, w tym dla Polski.

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

Chcę się jeszcze też zatrzymać i pokrótce rozprawić z nieprawdziwymi argumentami, które tutaj też lekko przebiły się przez państwa wypowiedzi, a mianowicie chodzi o oddanie pewnych kompetencji. Szanowni państwo, dotychczasowy budżet Unii Europejskiej to około 1% PKB i w takiej mniej więcej wysokości jest on kontynuowany. Krajowy program odbudowy, europejski program odbudowy to około 0,7–0,75% PKB. W większości państw publiczne wydatki sektora finansów publicznych to 40–45% PKB. A więc mówimy o rzędzie wielkości daleko mniejszym. To ponad rząd wielkości mniej niż to, co wcześniej było uważane za środki unijne.

Ale powiedzmy sobie też dodatkowo, jak one mają być spłacone, bo tutaj też niektórzy starają się siać ferment i wprowadzać w błąd. Otóż nie ma tu, szanowni państwo, żadnego uwspólnotowienia długów. To znowu argument ekonomistów niemieckich, holenderskich, belgijskich, austriackich i duńskich. Oni nie chcą tego funduszu, bo oni muszą netto do niego dokładać. Dlatego nie ma tu uwspólnotowienia. Jest mechanizm grantowy oraz mechanizm pożyczkowy, jeżeli z niego skorzystamy – na razie mamy projekty na kwotę od 5 mld do 10 mld – który ma być wykorzystany do 2026 r., a spłaty mają się zakończyć w 2058 r. Czy zatem nie warto jest skorzystać z wielkich środków teraz, kiedy gospodarka globalna została tak fundamentalnie poszkodowana poprzez COVID-19, żeby wyjść z tego kryzysu jak najszybciej? Oczywiście, że warto. I dlatego nie ma uwspólnotowienia długu. Nie ma ryzyka ciążącego na Polsce, że będziemy spłacać długi Włoch czy Francji. *(Oklaski)*

Szanowni państwo, chciałbym, żeby Polska była jak najszybciej na poziomie rozwoju Francji czy Włoch. *(Poseł Izabela Leszczyna: Musicie władzę oddać.)*

Właśnie te środki do tego służą. Służą one do tego, żebyśmy jak najszybciej, jak najlepiej mogli rozwinąć naszą gospodarkę i żebyśmy mogli dościsnąć tych najlepszych. Dlatego za ten proces konsultacji, dyskusji chciałbym też podziękować. Chciałem podziękować wszystkim, którzy skierowali swoje merytoryczne uwagi. Chciałem podziękować klubowi Lewicy, bo przekazał nam najbardziej kompleksowy dokument, długi, 80-stronicowy merytoryczny dokument.

(Głos z sali: Jest nowa koalicja.)

Również dlatego weszliśmy w bardzo konkretny dialog.

(Poseł Barbara Bartuś: Współpraca buduje.)

Chcę powiedzieć, że ten rzeczowy, merytoryczny dialog z Lewicą zaowocował włączeniem do programu odbudowy kilku ważnych postulatów. Te postulaty znalazły się w Krajowym Planie Odbudowy w takim kształcie, jaki z państwem uzgodniliśmy, panie przewodniczący, i zostały wczoraj przesłane do Komisji Europejskiej. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Jeszcze żeby wymienił pan nazwisko.)
Dotrzymujemy słowa.

(Głos z sali: Dla potomnych nazwisko.)

Ale chciałbym też podziękować za inspirację posłom Polskiego Stronnictwa Ludowego: za interpelacje, za różne problemy, które były podnoszone, bo z tych refleksji również skorzystaliśmy. One też spowodowały, że ten program jest dzisiaj bogatszy.

Chciałbym również podziękować wszystkim, których nie wymieniłem, za dodatkowe propozycje, za refleksje związane z programem odbudowy i wykorzystaniem środków unijnych. To był dla nas bardzo intensywny okres, parę miesięcy dialogu, również w ramach bardzo szerokich konsultacji społecznych, z którego bardzo obficie skorzystaliśmy.

Szanowni Państwo! Dzisiaj jest szczególny moment. To jest chwila, która powinna nas połączyć. Tak jak wczoraj 230. rocznica pewnego innego wielkiego, bardzo wielkiego aktu historycznego – Konstytucji 3 maja, który połączył Polaków ponad podziałami. Dzisiaj powinniśmy odłożyć do lamusa wszystkie partykularyzmy partyjne, kalkulacje polityczne niektórych polityków – małostkowe, niepotrzebne. Odłóżmy je na bok. Powinniśmy skupić się na jedności, na zgodzie skierowanej na jak najszybsze wyjście z pandemii, jak najszybszy rozwój Polski, przekazaniu środków dla polskich rodzin, polskich pracowników służby zdrowia, pracowników edukacji, dla Polaków na infrastrukturę w bardzo wielu obszarach. To jest, szanowni państwo, moment arcyważny, moment fundamentalny i w takim fundamentalnym momencie nie ma miejsca na kłótnie, nie ma i nie powinno być miejsca na małostkowe kalkulacje polityczne takie czy inne.

Dzisiaj przede wszystkim liczy się Polska. Liczy się interes Polski. To jest przełomowy moment i w takim momencie apeluję do całej Wysokiej Izby o głosowanie za przyjęciem tej ustawy. *(Oklaski)* Ustawy, która tworzy dla nas znakomite, bardzo dobre perspektywy wyjścia z kryzysu.

(Głos z sali: Zwróć się do Ziobry.)

Niech ten przełomowy moment zaowocuje głosowaniem bardzo wielu osób – mam nadzieję, że znacznej większości – za tą ustawą, bo w takim momencie odkładamy na bok kalkulacje, w takim momencie liczy się dobro Rzeczypospolitej, dobro Polaków, liczy się Polska. Dziękuję. *(Część posłów wstaje, oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie premierze.

Proszę teraz pana posła Henryka Kowalczyka o zabranie głosu w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Henryk Kowalczyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Jak pan premier już powiedział, mamy ważny dzień. W dziejach ojczy-

Posel Henryk Kowalczyk

zny są chwile niezwykle ważne, gdy dla wspólnego dobra należy odłożyć wewnętrzne spory. Tak było już wielokrotnie – gdy Polska przystępowała do NATO, przystępowała do Unii Europejskiej, być może nieidealnej, na pewno mającej swoje wady, ale jednak będącej projektem bezpiecznej i zasobnej Europy. Możemy być wdzięczni, że w tej Unii jesteśmy.

Podobnie też odkładaliśmy takie wewnętrzne spory, kiedy były głosowania zatwierdzające poprzednie perspektywy budżetowe. Były to głosowania niemalże jednogłośnie. Warto przypomnieć, że nad rządowym projektem ustawy o ratyfikacji zasobów własnych Unii Europejskiej z dnia 30 maja 2008 r. na 415 posłów głosujących wszyscy głosowali za – jednogłośnie. Przypomnę, że wtedy rządziła koalicja PO–PSL, Prawo i Sprawiedliwość było w opozycji.

Jeśli chodzi o następną perspektywę finansową, głosowanie zatwierdzające ratyfikację z dnia 9 kwietnia 2015 r., to na 438 posłów 433 było za, nikt nie był przeciw. Kto wtedy rządził? Też Platforma Obywatelska z PSL-em, Prawo i Sprawiedliwość było w opozycji. Nam nawet do głowy nie przyszło, żeby takim głosowaniem próbować szkodzić Polsce. Byliśmy konstruktywną i odpowiedzialną opozycją. A co mamy dzisiaj?

(Poseł Borys Budka: No Zbyszka macie.)

Premier polskiego rządu Mateusz Morawiecki wynegocjował znakomite warunki finansowe nowej perspektywy budżetowej na lata 2021–2027.

(Poseł Izabela Leszczyna: Ale mniej niż kilka lat temu.)

Dodatkowo wzbogaconej o Fundusz Odbudowy. Fundusz, który ma pomóc gospodarce europejskiej dźwignąć się po dramacie pandemii, ale nie tylko gospodarce, ma również przygotować służbę zdrowia na ewentualne podobne przypadki. Razem to jest kwota prawie 770 mld zł. Aby to można było sobie wyobrazić: to jest prawie dwa razy tyle, ile wynoszą roczne przychody budżetu państwa. Tak więc naprawdę jest to znacząca kwota. Są to największe w historii naszego członkostwa w Unii Europejskiej środki dla Polski.

(Poseł Izabela Leszczyna: Fundusz sprawiedliwości...)

W czasie dyskusji było mnóstwo uwag dotyczących samorządów, więc może przeanalizujemy tę kwestię. Największą część tych środków europejskich stanowią środki na politykę spójności: ponad 72 mld euro, czyli ponad 320 mld zł. Niezwykle istotną część tej kwoty stanowią środki na regionalne programy operacyjne: ponad 21 mld euro, dodatkowo jeszcze wzmocnione w tym roku, w tej perspektywie środkami z funduszu sprawiedliwości, sprawiedliwej transformacji: ponad 4 mld euro, czy programu „Polska Wschodnia”. I, podkreślam, w bezpośredniej dyspozycji samorządów, które będą dzieliły te środki, będzie ponad 120 mld zł. A wielokrotnie tu padało, że samorządy nic nie mają do powiedzenia w tej perspektywie finansowej, jeżeli chodzi o podział tych środków.

Głosując przeciw, mówicie państwo, że nie chcecie dofinansowania dróg, ścieżek rowerowych, chodników, nowych szkół, przedszkoli, żłobków, boisk, kanalizacji, wodociągów, wymiany źródeł ciepła i wielu, wielu innych zadań, na których realizację samorządy czekają. Samorządy będą korzystały nie tylko z regionalnych programów operacyjnych, ale jeszcze oczywiście z programów zarządzanych centralnie, bo beneficjentami tych programów centralnych są również samorządy. Dla samorządów są też przewidziane środki z Funduszu Odbudowy – tego specjalnego, na trudny czas w Polsce. Środki z tego funduszu wykorzystywane będą w ramach przygotowanego krajowego programu odbudowy. To też są ogromne kwoty do wykorzystania: ponad 250 mld zł, z czego blisko 110 mld zł – w formie dotacji.

Ci, którzy zgłoszają przeciw, mówią przedsiębiorcom, że przewidziano dla nich... A dla przedsiębiorców przewidziano, w formie dotacji, ponad 4 mld euro, czyli blisko 20 mld zł. Czy w takim razie mamy powiedzieć naszym przedsiębiorcom, że nie będą konkurować skutecznie z przedsiębiorcami, którzy chętnie te pieniądze wezmą, ale już nie polskimi?

Krajowy program odbudowy to jeszcze ochrona środowiska, zmniejszenie energochłonności: ponad 6 mld euro, to transformacja cyfrowa: ponad 3 mld euro, to elektromobilność, energia zielona: ponad 6 mld euro, w tym na sam tabor autobusowy, jak się przyjrzałem, jest ponad 1 mld euro dla samorządów. Głosując przeciw, mówicie, że chcecie, żeby samorządy tego wsparcia nie otrzymały.

Kolejna pozycja, czyli ochrona zdrowia: ponad 4 mld euro, w tym dofinansowanie podmiotów leczniczych. Co ważne, oczywiście przeznacza się tu ponad 900 mln euro łącznie, z pożyczkami, a 700 mln dotacji, dla szpitali powiatowych. Jeśli by to tak przełożyć na liczbę szpitali, to statystycznie przypada ponad 13 mln zł na każdy szpital powiatowy. Zapytajmy w powiecie, czy 13 mln to jest dużo czy mało i czy warto z tego skorzystać, czy ważniejsza jest walka polityczna z Prawem i Sprawiedliwością czy jednak możliwość skorzystania z tych środków finansowych.

Patrząc na ludowców i mam też takie pytanie – mam nadzieję, że już retoryczne – odnoszące się do tego, że Polskie Stronnictwo Ludowe chyba już nie rozważa głosowania przeciw tej ratyfikacji. Wszak dla rolnictwa na same płatności bezpośrednie jest przewidziana pula 21,5 mld euro, a dodatkowo chodzi tu też o środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na poprawę konkurencyjności, jakości produkcji, ochrony środowiska, ale też generalnie na poprawę warunków życia na wsi. Ponadto w tej ostatniej wersji krajowego programu odbudowy przewiduje się ponad 1 mld euro na skrócenie łańcucha dostaw w przetwórstwie rolno-spożywczym, co może pozornie wyglądać jak kwestia nie dotycząca rolników, ale jest ona niezwykle istotna, bo to dzięki temu programowi rolnicy będą mogli otrzymywać za swoje produkty rolne godziwe ceny. Chodzi tu też o płatności bezpośrednie. Właśnie po raz pierwszy jest szansa na uzyskanie średniej europejskiej. Czy chcemy za-

Posel Henryk Kowalczyk

tem pozbawić tego naszych rolników? Myślę, że nikt się na to nie odważy.

Ja tak naprawdę staram się zrozumieć motyw postępowania kierownictwa Platformy Obywatelskiej, jednak przyznaję, że przychodzi mi to z trudem. Słuchałem pana przewodniczącego Borysa Budki, który kilka miesięcy temu wzywał do akceptacji budżetu europejskiego, bez konsultacji, na szybko, ślepo, bez uzgodnień z samorządami, a teraz chce głosować przeciw. Niewątpliwie jest to spora sprzeczność.

Co zatem się zmieniło? Trudno mi jednoznacznie określić, ale to pewnie narastająca frustracja z powodu tego, że rząd Prawa i Sprawiedliwości znakomicie sobie radzi w okresie pandemii. *(Oklaski)*

(Posel Izabela Leszczyna: Z pandemią? 100 tys. osób zmarło. Rodziny pozdrawiają.)

Bardzo skuteczna i szybka pomoc przedsiębiorcom w ubiegłym roku spowodowała, że Polska mogła praktycznie, można tak powiedzieć, suchą nogą przejść przez ogromny kryzys. Spadek PKB w 2020 r. był jednym z najmniejszych w Unii Europejskiej. Bezrobocie praktycznie nie wzrosło, a obecnie jest najniższe w Unii Europejskiej.

(Posel Krzysztof Bosak: To po co zadłużać?)

W 2021 r. bardzo mocno przyspieszył rozwój gospodarczy. Trendy są bardzo optymistyczne. Nawet ze szczepieniami radzimy sobie znakomicie, dużo lepiej niż inni.

(Głos z sali: Niż kto?)

Gdyby jeszcze dostawy szczepionek, za które odpowiedzialna jest Komisja Europejska, były rytmiczne, należycie wykonywane, to pewnie mielibyśmy już ten problem z głowy.

(Posel Sławomir Nitras: Jak to wszystko proste.)

Tutaj wielkie ukłony dla naszego rządu, bo wiele osób dziękuje za sprawną organizację akcji szczepień.

A czego spodziewało się kierownictwo Platformy? Ano spodziewali się pewnie *(Dzwonek)*, że wszystko się zawali, że upadnie rząd Prawa i Sprawiedliwości, bo jak nie teraz, w czasie pandemii, to kiedy, pewnie już nigdy. I ostatnia szansa, żeby zagrać funduszami europejskimi. Ale to jest naprawdę fałszywe myślenie, bo fundusze są nie dla partii, nie dla PO...

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle. Panie pośle, dziękuję bardzo.

Posel Henryk Kowalczyk:

...Prawa i Sprawiedliwości czy jakiegokolwiek innej partii, tylko dla Polaków. Tym, którzy będą głosować przeciw, ludzie nie wybaczą.

Ostatnio „Rzeczpospolita” opublikowała sondaż, w którym aż 66% Polaków stwierdziło, że opozycja powinna zagłosować razem z Prawem i Sprawiedliwością, 20% – że się wstrzymać...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Posel Henryk Kowalczyk:

...a tylko 2,7% – że głosować przeciw.

(Głos z sali: A rząd?)

Polacy widać są mądrzejsi od niektórych liderów politycznych zaślepionych...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, bardzo dziękuję. Wyczerpał pan czas. Dziękuję.

Posel Henryk Kowalczyk:

Już kończę, panie marszałku.

Posel Sławomir Nitras: Ale nie wyczerpał jeszcze tematyki – samochody elektryczne.)

Apeluję więc do wszystkich...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Długo można mówić o Platformie.

Posel Henryk Kowalczyk:

Apeluję więc do wszystkich posłów, abyśmy pokazali, że jesteśmy odpowiedzialni za ojczyznę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Jest za co, jest za co.

Posel Henryk Kowalczyk:

...odpowiedzialni za ojczyznę...

(Głos z sali: Do Platformy.)

...i wspólnie ratyfikowali ustawę, która pozwoli na skorzystanie...

(Głos z sali: Mikrofon, panie marszałku.)

...ze środków europejskich. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Apel do Ziobry.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska głos zabierze pan poseł Borys Budka.

(Poseł Henryk Kowalczyk: Jeszcze, panie marszałku, wniosek formalny o przejście do trzeciego czytania.)

Bardzo dziękuję.

(Głos z sali: Rezygnację złożył.)

Poseł Borys Budka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! No cóż, rzeczywiście, przytoczył pan kilka faktów historycznych, kilka dat. Tylko dlaczego tak bardzo atakuje pan swoich koalicjantów? Dlaczego tak bardzo atakuje pan ministra sprawiedliwości, koleżanki i kolegów z Solidarnej Polski?

(Poseł Barbara Bartuś: O czym pan mówi?)

Dlaczego nazywa ich pan, określa mianem tych, którzy będą działać wbrew interesowi narodowemu? Nie potrafił pan przekonać własnego rządu...

(Poseł Anna Paluch: Na temat, na temat.)

...własnego zaplecza politycznego (Oklaski) do decyzji, by poprzeć ratyfikację. Lepiej – kiedy tak naprawdę ważyły się losy Europy, ważyły się losy tego, czy Polska dostanie te fundusze, kiedy w Parlamencie Europejskim zatwierdzano nowe dochody własne, to proszę sobie wyobrazić, co zrobili pana partyjni szefowie: pan Brudziński się wstrzymał, a pani Beata Szydło, pana szefowa, głosowała przeciw. (Oklaski) Żaden z parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości w europarlamencie nie poparł decyzji o dochodach własnych. Nikt z was tego nie zrobił.

(Poseł Cezary Tomczyk: Grubo.)

Wówczas szantażowaliście Unię Europejską, szantażowaliście naszych partnerów, atakowaliście wspólne wartości. Dzisiaj zastąpiliście de facto w koalicji rządowej pana Ziobrę, który wyszedł, zwiął, bo chyba nie mógł wytrzymać tych ataków ze strony koalicjantów, nowym koalicjantem – koleżankami i kolegami z Lewicy. To oni nagle stali się zapleczem rządu Prawa i Sprawiedliwości. To smutne. Dlaczego? Bo dzisiaj skończyła się walka o kształt KPO w Sejmie. Ona się nawet nie zaczęła. Ta dezercja i wywieszenie białej flagi spowodowały, że Sejm nie jest miejscem, w którym toczy się merytoryczna debata. Przecież do niedawna cała opozycja mówiła o tym, że Krajowy Plan Odbudowy powinien być dyskutowany tu, w parlamencie. To właśnie w tym miejscu należało upomnieć się o podstawowe zasady, o wartości, które są wspólne dla całej demokratycznej opozycji – uczciwość, sprawiedliwość, jasne, czytelne zasady rozdziału środków europejskich.

(Poseł Marek Suski: Was to nie dotyczy.)

To właśnie dlatego w 2007 r. i w 2014 r. głosowaliście za tymi dokumentami, o których pan mówił.

(Poseł Marek Suski: Czy pan w ogóle wie, co to jest uczciwość?)

Bo wówczas gwarantowaliśmy transparentność, uczciwość i przejrzystość tych zasad. (Oklaski) Wy zaproponowaliście Polakom, zaproponowaliście polskim samorządom i stronie społecznej całkowitą uznaniowość.

(Głos z sali: Nie kłam.)

Wbrew temu, co mówi wasz nowy koalicjant, w Krajowym Planie Odbudowy nie ma żadnych gwarancji, że samorządy, organizacje pozarządowe, organizacje społeczne będą miały jakikolwiek głos decydujący. Wszystko będziecie załatwiać tak, jak załatwiliście w przypadku funduszu inwestycji lokalnych, czyli według uznania – niektórzy dostali 0, setki miast, miasteczek w Polsce dostało 0 zł, dlatego że wam się nie podoba władza, która tam jest.

(Głos z sali: Nie kłam.)

Dzisiaj, wbrew temu, co usiłuje mówić Lewica, w wysłanym do Brukseli Krajowym Planie Odbudowy nie ma żadnej gwarancji, że samorządowcy będą współdecydować o tym, na co zostaną przeznaczone środki z Krajowego Planu Odbudowy. Nie ma żadnych gwarancji. (Oklaski) To jest pierwsze kłamstwo.

Po drugie, panie premierze...

(Poseł Anna Paluch: Panie przewodniczący, proszę nie opowiadać o gwarancjach...)

(Poseł Sławomir Nitras: Nie krzycz.)

...to nie zaplecze gabinetowe, to nie tajne negocjacje, to nie zakulisowe rozgrywki, to nie pana niemoc we własnym rządzie i próba układania się z częścią opozycji powinny być wyznacznikiem tego, jak działa polski rząd. To właśnie parlament jest miejscem, gdzie trzeba rozmawiać o zasadach, o wartościach, ale przede wszystkim szukać konsensusu. Odrzuciliśmy te wasze zakulisowe gierki, odrzuciliśmy dogadywanie się za plecami innych opozycyjnych partnerów. Krajowy Plan Odbudowy nie mógł podzielić losu funduszu inwestycji lokalnych, ale niestety tak się stało. Stało się tak, dlatego że koledzy, koleżanki z Lewicy uwierzyli panu na słowo.

(Poseł Marek Suski: Jak to? Wczoraj byli zdrajcami.)

Uwierzyli, że wybudujecie 75 tys. mieszkań, mimo że tego nie ma w KPO. Panie premierze, może pan powie: Gdzie jest te 100 tys. mieszkań? Ile pan wybudował? Wie pan ile? (Oklaski) Nawet 2 tys. mieszkań nie potrafił pan przez blisko 6 lat wybudować. Dzisiaj wybuduje pan 75 tys.? Może jeszcze rozda pan ten 1 mln aut elektrycznych, które pan zapowiadał w pana poprzednim planie? (Oklaski) Niewiarygodne.

(Poseł Zbigniew Konwiński: 300 lat to zajmie w takim tempie.)

O czym od samego początku mówiliśmy? Szanowni państwo, mówiliśmy: tak, te środki Polsce się należą. Ale nie należą się Obajtkom, Misiewiczom, PiS-iewiczom...

(Głos z sali: Tylko Nowakowi.)

...tylko wam, Polkom i Polakom, którzy tak ciężko znieśliście kryzys gospodarczy. Należą się wam, którzy dzielnie walczyacie, wbrew temu nieudolnemu rządowi, z pandemią. Proponowaliśmy wielki plan zdro-

Posel Borys Budka

wia dla Polaków. Proponowaliśmy konkretne rozwiązania. A co zamiast tego mamy?

(*Głos z sali:* Kręcenie lodów.)

Zamiast tego jest tajny plan, którego nawet nie widziała komisja trójstronna. Tajny plan, którego nie zaakceptowała strona samorządowa. Dzisiaj, kiedy słyszę z ust koleżanek i kolegów z Lewicy, że mówią w imieniu samorządów, to ja chcę zerknąć np. na waszą przedstawicielkę w komisji wspólnej, w Związku Miast Polskich. Pani prezydent Beata Moskal-Słaniewska, która w sojuszu Lewicy jest od 2014 r., mówi wyraźnie: nawet z nią nie konsultowaliśmy waszych propozycji. Na Boga, przynajmniej w tej kwestii nie kłamcie. Możemy się różnić, koleżanki i koledzy, ale nie udawajcie, że mówicie w imieniu samorządowców. A dlaczego? Dzisiaj w Senacie odbyliśmy szybkie wysłuchanie publiczne z przedstawicielami wszystkich szczebli samorządu. I wiecie, o co oni prosili? Prosimi o czas. Prosimi o to, żeby mieli możliwość wynegocjowania dobrych warunków z rządem. Tymczasem do czego wy doprowadziliście? Zmusiliście rząd, żeby wysłał nikomu nieznaną dokument przed zakończeniem negocjacji z samorządowcami. Na Boga, koleżanki i koledzy, tak się nie robi. (*Oklaski*) Dzisiaj zostawiliście nie tylko opozycję – bo to rozumiem, możemy się różnić – ale zostawiliście organizacje pozarządowe, zostawiliście samorządowców.

(*Głos z sali:* Wstyd.)

Zostawiliście wszystkich tych, którzy liczyli na to, że można zbudować coś w konsensusie. Zostawiliście ich na spalonych... Ja słyszę: dlaczego. Naprawdę, koleżanki i koledzy, wy dzisiaj myślicie o tym, żeby się ścigać w opozycji? O jakichś liderach opozycji? To ja wam przypomnę, że już jeden lider opozycji siedział na waszych miejscach. Jak skończył w tym wyścigu, to wszyscy wiemy. Nie idźcie tą drogą.

Dzisiaj jest wielkie wyzwanie dla całej opozycji. Dzisiaj jest czas na to, by współdziałać, a nie dzielić. Dzisiaj jest czas na to, by pokazać, że rząd nie ma większości, by zmusić do tego, by Krajowy Plan Odbudowy był rzetelnym dokumentem, który uzyska konsensus społeczny. I była szansa. Była szansa na to, by zmusić rząd do rozmów w parlamencie.

(*Posel Anna Paluch:* Była szansa...)

Niestety wy jej nie wykorzystaliście. Dlatego chcę raz jeszcze podkreślić: od samego początku byliśmy za tym, żeby do Polski trafiły te pieniądze.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Wszyscy eurodeputowani Europejskiej Partii Ludowej, zarówno nasi przyjaciele z Polskiego Stronnictwa Ludowego, jak i z Platformy Obywatelskiej, głosowali za tymi pieniędzmi dla Polski. Jednocześnie żądaliśmy transparentności, uczciwości, ale przede wszystkim tego, by 40% środków, tak jak do tej pory, było rozdzielane przez samorządy. Dzisiaj zgłosiliśmy szereg poprawek. Nawet tych poprawek nasi przyjaciele z opozycji nie byli w stanie poprzeć, nawet gwa-

rancji 40% środków właśnie dla samorządów. Mówię o tej stronie opozycji. Ale jest jeszcze czas na to, by to poprzeć w Senacie. Dzisiaj to nie jest miejsce do tego, by rozgrywać jakieś partyjne interesy.

(*Głos z sali:* No właśnie.)

(*Posel Barbara Bartuś:* Dokładnie.)

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Dzisiaj parlament powinien być miejscem, gdzie w konsensusie zatwierdzimy dobre decyzje dla Polaków. Wybraliście inną drogę.

(*Posel Anna Paluch:* Zajmijcie się...)

Wybraliście drogę, która pozwala na to, że pan premier Morawiecki może napluć na przeciwników, czyli na kolegów z Solidarnej Polski, i jednocześnie zostawić ich w rządzie.

(*Posel Barbara Bartuś:* Nie musi pan bronić Solidarnej Polski.)

Najgorsze, co zrobiliście, moje koleżanki i moi koledzy, to zgasiliście nadzieję. Dlaczego? Bo nie upomnieliście się o wartości. Zostawiliście ludzi, którzy pod siedzibą Sądu Najwyższego, pod siedzibą Trybunału Konstytucyjnego walczą o wartości. (*Oklaski*) Zostawiliście Polki, które na ulicach obrywały pałami od tego rządu. Woleliście zakulisowe rozgrywki.

(*Głos z sali:* Nie kłamcie.)

Wróćcie na dobrą stronę opozycyjną. Jest jeszcze czas.

Zgłaszamy (*Dzwonek*), panie marszałku, szereg poprawek w drugim czytaniu. Jednocześnie deklaruję, że nie będziemy popierać tego rządu. Wstrzymamy się, jeżeli te poprawki nie zostaną przyjęte.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Ale jest szansa, by dzięki tym poprawkom zagwarantować uczciwy plan odbudowy, zagwarantować fundusze dla samorządów, komitet monitorujący, ale przede wszystkim zagwarantować transparentność i sprawiedliwość w odniesieniu do tych środków. Nie mogą podzielić losu środków, które zostały wyrzucone w błoto, na wasze inwestycje w Ostrołęce, na Centralny Port Komunikacyjny, na propagandę w państwowej telewizji, na zakup prywatnych mediów dla celów propagandowych.

(*Posel Anna Paluch:* Siadaj.)

Te propozycje gwarantują, że będziemy wam pa-trzeć na ręce. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, różne dziwne rzeczy pan tu opowiadał, ale jedno muszę sprostować w imieniu naszych nieobecnych kolegów.

(*Posel Monika Wielichowska:* Co to ma być?)

Nasi parlamentarzyści w Parlamencie Europejskim głosowali za tym projektem, a w drugim głosowaniu, dotyczącym długu, cztery osoby głosowały przeciw, natomiast miażdżąca większość, 23 osoby, głosowała za.

(*Posel Borys Budka:* To pan sobie poczyta, panie marszałku.)

Więc niech pan nie opowiada bajek.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki

(*Posel Borys Budka*: Niech pan sobie poczyta.)

Bardzo proszę, teraz w imieniu Lewicy pan poseł Adrian Zandberg. (*Oklaski*)

(*Posel Anna Paluch*: Trzeba było myśleć 2 miesiące temu o skutkach swojego postępowania.)

Posel Adrian Zandberg:

Wysoka Izbo! Mój poprzednik przez 10 minut zamiast o Funduszu Odbudowy opowiadał o tym, jak bardzo nie podoba mu się Lewica. Natomiast ja chciałbym, żebyśmy skupili się na rzeczach ważnych.

To był zły rok dla Europy. Epidemia zabiła setki tysięcy z nas i zrujnowała życie milionom. Od Warszawy po Madryt, od Kopenhagi po Ateny – wszędzie czekamy na powrót do normalności. Ci, którzy byli zamknięci w domach, i ci, którzy musieli ryzykować, chodząc codziennie do pracy. Ci, którzy nieśli pomoc, i ci, którzy tej pomocy potrzebowali. Ci, którzy potracili bliskich, i ci, którym udało się uchronić przed wirusem. Wszyscy czekamy, aż to się skończy, aż światło rozgoni mrok.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Ale co to ma wspólnego?)

Ten zły rok wstrząsnął Europą. Niektórzy mówili, że jako Europejczycy sobie nie poradzimy, że Europa się rozpadnie. Wierzę głęboko, że możemy wyjść z tego kryzysu silniejsi. Po to jest Europejski Fundusz Odbudowy. Po to jest ten wielki plan, żeby postawić Europę na nogi po epidemii, żeby ruszyć do przodu, żeby wybrać przyszłość. I o tym dzisiaj warto rozmawiać, bo już za chwilę w tym głosowaniu będziemy decydować w imieniu Rzeczypospolitej o pogłębieniu integracji europejskiej. Jeżeli powstanie Europejski Fundusz Odbudowy, to zapewnimy miliardy euro dla Polski i uczynimy Unię silniejszą i bardziej zjednoczoną. (*Oklaski*) Jeżeli jednak fundusz upadnie, to będzie zwycięstwo wrogów Europy, obecnych niestety także tutaj, na tej sali, bo ci, którzy chcą zniszczyć Unię, marzą o tym, żeby fundusz upadł, bo wiedzą, że w ślad za tym rozpadnie się nadzieja na silną Europę. I to jest prawdziwa stawka tego głosowania. Kto zagłosuje dzisiaj za ratyfikacją, głosuje za silną Europą, a ten, kto nie umie podnieść ręki za ratyfikację, głosuje za Europą słabą, za Europą bezsilną, za Europą bezbronną. (*Oklaski*)

Dzisiaj bloki gospodarcze na całym świecie uruchamiają inwestycje. Stany Zjednoczone prezydenta Bidena ruszyły do przodu. Tak samo robią Chiny. Europa nie może zostać w blokach startowych. Europejski Fundusz Odbudowy to są wielkie publiczne inwestycje, to są pieniądze na ratowanie miejsc pracy, to są pieniądze na kolejne oczyszczalnie ścieków, na panele fotowoltaiczne i na farmy wiatrowe, na mieszkania dla młodych, na finansowanie badań naukowych, na kształcenie lekarzy, na robotyzację przemysłu, na sieć piątej generacji, na technologie wodo-

rowe, na magazyny energii, na nowoczesną gospodarkę. To jest szansa na skok cywilizacyjny.

(*Posel Sławomir Nitras*: Tak, będziesz miał magazyny energii.)

Jeśli europejski pociąg nie ruszy, to nie dogoni ani Chin, ani Stanów Zjednoczonych. Tak, Europejski Fundusz Odbudowy to jest nowy plan Marshalla. Europa nie może z tej szansy zrezygnować. Ale nie jest niestety powiedziane, że w tym wielkim projekcie wezmą udział wszyscy. I to już się raz wydarzyło. Już raz Polska nie wzięła udziału w planie Marshalla. Do dziś płacimy za to cenę. Jeśli Polska nowy plan Marshalla odrzuci, mniejsza o to, z jakich przyczyn, to Zachód po raz kolejny nam ucieknie. Tym razem na szczęście nikt nie decyduje za nas. Wszystko jest tu, w tej sali, w naszych polskich rękach. I przypominam to wszystkim, którzy będą głosować na tej sali, bo nie wolno raz jeszcze popełnić tego samego błędu. (*Oklaski*)

Mówiłem o pandemii, ale pandemia to nie jest jedyne wyzwanie przed Europą. Musimy zatrzymać zmiany klimatu. Są oczywiście na tej sali politycy nieodpowiedzialni, tacy, którzy udają, że kryzysu klimatycznego nie ma. Ale każdy rok bezczynności spycha naszą planetę na krawędź dramatycznego kryzysu, na krawędź katastrofy.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Jest coraz cieplej.)

Musimy podnieść efektywność energetyczną. To oznacza, że musimy odejść od paliw kopalnych. Europejski Fundusz Odbudowy to są środki na zieloną transformację.

(*Posel Sławomir Nitras*: Z PiS-em? Tak...)

Potrzebujemy tych pieniędzy. Europejskie gospodarki, w tym gospodarka polska, muszą stać się neutralne klimatycznie, bo jeżeli nie zrobimy tego na czas, to świat, w którym będą żyły nasze dzieci, po prostu stanie w płomieniach.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Ha, ha, ha!)

Wysadzenie w powietrze Europejskiego Funduszu Odbudowy to jest wysadzenie w powietrze przyszłości naszych dzieci i wnuków, to jest po prostu skrajna nieodpowiedzialność. (*Oklaski*)

Słyszę, że pan minister Ziobro mówił dzisiaj w Sejmie, że będzie głosować przeciwko, bo ten fundusz to jest federalizacja Europy, to jest krok w stronę europejskiego superpaństwa. Odpowiadam panu ministrowi Ziobrze. Nie myli się pan, panie ministrze. To jest pogłębienie integracji europejskiej. I bardzo dobrze, że tak jest, bo nowe wspólne inwestycje publiczne zwiążą nas silniej z Europą...

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Tak jest.)

...a europejski mechanizm praworządności utrudni panu, panie ministrze, bezkarne niszczenie polskich sądów. (*Oklaski*) Przyznaję, panie ministrze Ziobro, że panu ta ratyfikacja musi być wyjątkowo nie w smak. I tym lepiej.

Europa, szanowni państwo, to jest polska racja stanu. Europa to jest najlepsza gwarancja demokracji i praworządności. Chciałbym, żeby ci, którym chodzi dziś po głowie rozwalanie funduszu w imię par-

Posel Adrian Zandberg

tyjniackich gier, byli świadomi konsekwencji, bo europejski pociąg może odjechać bez nas. W Berlinie, Paryżu, Amsterdamie są politycy, którzy myślą, że może łatwiej byłoby bez Polski. Po jednej stronie jednocząca się Europa, po drugiej stronie agresywna Rosja, a w środku my, pozbawieni europejskich funduszy i odcięci od Zachodu. To jest najgroźniejszy scenariusz dla Polski. To jest scenariusz, do którego nie wolno dopuścić.

My, Lewica, chcemy Europy silnej, ale wiemy, że sama siła nie wystarczy, bo każdy łańcuch jest tak silny jak jego najsłabsze ogniwo. Dlatego Europa musi być solidarna...

(Posel Borys Budka: No właśnie.)

...nie w słowach, nie w pustych gestach, tylko w czynach. I tym właśnie jest fundusz. Nie zostawiamy w potrzebie tych, którym wiedzie się gorzej. Wspólne europejskie zadłużenie to jest solidarność w działaniu. I ta europejska solidarność nie może kończyć się na poziomie państw. Musimy zadbać o ludzi. Pieniądze są po to, żeby rozwiązywać ich problemy, żeby pomóc tym, którzy są w potrzebie. I o to walczyła Lewica w trakcie negocjacji, o zdrowie, o mieszkania dla młodych, o ratowanie miejsc pracy.

(Posel Małgorzata Tracz: A o klimat?)

Mam nadzieję, że po roku pandemii już wszyscy na tej sali, także w tej części sali, zrozumieli, że potrzebujemy silnej publicznej ochrony zdrowia, bo w Polsce umarło 100 tys. ludzi na darmo, ludzi, którzy mogli żyć. Umarło nie dlatego, że ten wirus jakoś się specjalnie wziął na Polskę, tylko dlatego, że w polskiej służbie zdrowia od lat coś fundamentalnie nie działa.

(Posel Janusz Korwin-Mikke: Dlatego że jest państwowa służba zdrowia, właśnie dlatego.)

Szpitala muszą być lepiej dofinansowane i muszą one być lepiej dofinansowane wszędzie. Bo mamy prawo w Polsce do nowoczesnej opieki zdrowotnej, nie tylko w Warszawie, lecz także w Kutnie, w Łosicach, w Prudniku, w wielu, wielu miastach powiatowych. Tam, gdzie tylko w pobliżu jest szpital powiatowy, trzeba kupić nowoczesny sprzęt, trzeba zapewnić nowoczesną diagnostykę. O to walczyła Lewica. I zapewniliśmy środki dla szpitali powiatowych. (Oklaski)

(Posel Borys Budka: Na kredyt.)

Musimy wreszcie zadbać o młodych. To jest problem numer jeden tego pokolenia – mieszkania. Było wiele hucznych zapowiedzi w Polsce, na tej sali, ale nigdy nie poszły za tym konkretne pieniądze. Teraz jest szansa, żeby to zmienić. Dlatego wymogliśmy wpisanie mieszkań do Krajowego Planu Odbudowy.

(Posel Borys Budka: Ale nie ma tam tego.)

Niektórzy powiedzą, że te dziesiątki tysięcy mieszkań to jest kropla w morzu potrzeb. I ja się zgadzam, macie rację, bo prawdziwą zmianę oczywiście przyniesie dopiero lewicowy rząd, ale każda podróż zaczyna się od pierwszego kroku i to jest właśnie ten pierwszy krok. (Oklaski)

I wreszcie ludzie z tych branż, które dostały najmocniej: kelnerzy, kucharze, recepcjonistki, ludzie z branż: gastronomicznej, hotelarskiej, usługowej, mali przedsiębiorcy – to całe sektory gospodarki, które dzisiaj są martwe. Przy centralnych ulicach dużych polskich miast i małych miasteczek straszą popuszczane lokale, puste knajpy. Te miejsca trzeba ożywić. Trzeba odtworzyć te miejsca pracy. Trzeba pomóc im stanąć na nogi. Lewica walczyła o pomoc dla tych ludzi i ta pomoc będzie, europejskie środki na to będą z Europejskiego Funduszu Odbudowy. (Oklaski)

My w Lewicy tak właśnie rozumiemy politykę. Jesteśmy w parlamencie po to, żeby walczyć o sprawy zwykłych ludzi. Innym zostawiamy rojenia o księżycowych koalicjach z panem Braunem i z panem Bosakiem. (Oklaski)

My nie zmarnujemy życia przyszłych pokoleń w imię partyjniackich gier, panie przewodniczący Budka.

(Posel Borys Budka: Ojoj.)

Te miliardy euro będą dla Polski pomocą i zastrzykiem energii, bez którego polska gospodarka może sobie nie poradzić. Obowiązkiem odpowiedzialnych polityków jest te pieniądze Polsce zapewnić.

Wysoka Izbo! Rządy przychodzą i odchodzą, także te złe rządy, takie jak ten, który rządzi dziś Polską, ale zostaje Polska. I dziś decydujemy o przyszłości naszego kraju i o przyszłości Europy. Konsekwencje tych głosowań zostaną z nami na lata.

(Posel Janusz Korwin-Mikke: Tak jest.)

Będzie się z nimi mierzyć nie tylko ten rząd, ale wszystkie kolejne rządy. Warto być świadomym wagi tych rozstrzygnięć. (Dzwonek) Europa to jest polska racja stanu. Lewica zgłasza za Europą, Lewica zgłasza za polską racją stanu. Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy poprze ratyfikację Europejskiego Funduszu Odbudowy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do zabrania głosu pana posła Władysława Kosiniaka-Kamysza, Koalicja Polska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zrzuciłem garnitur, założyłem fartuch i ostatnie tygodnie spędziłem w izbie przyjęć krakowskiego szpitala na pierwszej linii frontu walki z COVID-em. I nie mówię tego,

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

żeby opisywać wam swoje wrażenia stamtąd, ale żeby powiedzieć jedno: jak bardzo są potrzebne europejskie środki Funduszu Odbudowy dla Polski, jak bardzo są one potrzebne dla ochrony zdrowia, dla Polek i Polaków, dla naszych rodzin, dla przedsiębiorców, dla wspólnot samorządowych.

Ale są one potrzebne rzetelnie i transparentnie podzielone. Dla wszystkich, nie dla wybranych, nie dla samych swoich, tak jak Fundusz Inwestycji Lokalnych. Dlatego od początku dyskusji o Krajowym Planie Odbudowy i Funduszu Odbudowy stawialiśmy warunki – jako pierwsze ugrupowanie, później dołączyły kolejne, za co bardzo dziękuję. Stawialiśmy warunki dotyczące udziału samorządu, udziału przedsiębiorców prywatnych, żeby nie była to jakaś gigantomania ani megalomania na wzór Gierka, którego długi spłacałiśmy przez kolejne dziesięciolecia. Chodzi o to, żeby te pieniądze trafiły do wszystkich wspólnot lokalnych, do wszystkich samorządów, niezależnie od koloru legitymacji partyjnych władarzy gmin, powiatów i województw. *(Oklaski)* Naszym głosem wzywającym do debaty chcieliśmy pokazać, że lepszy Krajowy Plan Odbudowy jest możliwy. Chodzi o krajowy plan, który zawiera myśl strategiczną, uwzględnia potrzebę reformowania państwa, a nie tylko doraźne działania, potrzebę pomocy w pierwszej kolejności tym, którzy najbardziej ucierpieli z powodu COVID-u.

Historycznie Polskie Stronnictwo Ludowe ma swój wielki udział w przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Pan premier mówił o tej historii, ale o tym nie wspominał, więc ja naprostuję i rozjaśnię. To Waldemar Pawlak w 1994 r. podpisał wniosek o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. To Jarosław Kalinowski heroicznie negocjował najlepsze możliwe warunki dla polskiego rolnictwa, a później razem z Platformą negocjowaliśmy najwyższy historyczny budżet z Unii Europejskiej. *(Oklaski)* I to są rzeczy, które dają nam świadectwo bycia zawsze za Europą, za silną Polską w Europie, za pogłębianą integracją. Ten dzisiejszy akt też jest pogłębieniem integracji. Pan premier szukał przed chwilą przeciwników Funduszu Odbudowy w Europie.

Panie Premierze! Najpierw trzeba w swojej zagrozie przekonać trzódkę Solidarnej Polski. Bliżej trzeba spojrzeć, gdzie są ci przeciwnicy. *(Oklaski)* Oni siedzą razem z panem w ławach rządowych. Oni od początku panu mówią, że jest pan zdrajcą, że to jest utrata suwerenności. Ile pan się będzie jeszcze na to zgadzał? *(Oklaski)*

(Posel Borys Budka: Brawo!)

To jest poważna sprawa.

A pan mówi dzisiaj: to jest miara naszego patriotyzmu – bycie w Unii i skorzystanie z tych pieniędzy. Chce pan przekonać opozycję i słusznie, bo to jest pana obowiązek budować większość w odniesieniu do swoich projektów, ale zawsze trzeba zacząć od tych,

którzy z panem od 5 lat współpracują. To się nie udało i to jest gigantyczna porażka.

Teraz o polityce, o której było dużo w wymianie zdań między Lewicą i Platformą. Niedobrze, że do tego doszło. W pewnym momencie mieliśmy solidarność, razem organizowaliśmy wysłuchanie publiczne, mieliśmy wspólne postulaty, dla nas bardzo ważne, dotyczące rolnictwa, dotyczące polskiej wsi, rzemiosła, przedsiębiorców, dla Lewicy np. dotyczące spółdzielców, w przypadku Platformy – wspólnot lokalnych, również samorządowców. Dla nas wszystkich to były ważne tematy i gdybyśmy tę jedność utrzymali do końca, wynegocjowalibyśmy dużo więcej. *(Oklaski)*

(Posel Monika Wielichowska: Tak jest.)

Moglibyśmy pomóc naprawdę na transparentnych, jasnych zasadach wszystkim, a nie tylko małej grupie. Szkoda, że tę solidarność w opozycji utraciliśmy. I wiecie, kto się z tego najbardziej cieszy? Prezes Jarosław Kaczyński i prezes Zbigniew Ziobro. Oni we dwojkę, bo jeden miał od tygodnia załatwioną większość i nie musiał już czekać na zakończenie negocjacji, a drugi – bo może sobie dzisiaj spokojnie zagłasować przeciwko i z rządu nie wyleci. *(Oklaski)* Utraciliśmy szansę na przejęcie sprawczości i to jest wielki błąd opozycji. To wszyscy, jak razem jesteśmy w opozycji, powinniśmy się uderzyć w piersi.

(Głos z sali: Tak jest.)

(Głos z sali: Uderzajcie.)

Niestety, bo moglibyśmy przedstawiać dzisiaj Krajowy Plan Odbudowy na zasadach wspólnot lokalnych, samorządowców, NGO i przedsiębiorców. I szkoda.

(Posel Piotr Zgorzelski: Tak jest, brawo.)

Trochę rzeczy się udało i też chcę oddać prawdę. Początek był fatalny, panie premierze. Zaczęliście od Krajowego Planu Odbudowy, w którym było 250 stron, ale tak naprawdę nic z niego nie wynikało. Nie było tam strategii, myśli. Dzisiaj on nie jest idealny, ale po konsultacjach trochę udało się poprawić. Na pewno kilka naszych postulatów zostało zrealizowanych: sześciokrotne zwiększenie środków na rolnictwo, podniesienie o 50% wydatków na zieloną energię, 1 mld zł wsparcia dla branż poszkodowanych przez pandemię, więcej środków dla samorządów i podmiotów prywatnych niż na starcie, choć niestety przez brak solidarności dla samorządów większe środki będą z pożyczek, a nie z dotacji. Powołanie komitetu monitorującego samorządowców, złożonego z samorządowców i organizacji pozarządowych i 1 mld zł na inwestycje w zeroemisyjny transport szynowy. To np. dla Warszawy, dla mojego rodzinnego Krakowa jest bardzo ważne. Wiem, że też pan prof. Majchrowski składał takie postulaty. Przez brak jedności nie udało się jednak osiągnąć tego, że samorządy są głównym beneficjentem, że są głównym wydającym te środki. Nie udało się też zmienić wymiaru sprawiedliwości, bo przecież w krajowym planie są też intencje zmian systemowych. Gdybyśmy do końca negocjowali wspólnie, do ostatniego dnia, dopóki jest to możliwe, i nie pokazali wszystkich kart, jak chcemy zagłasować,

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

transparentność i funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, jego niezawisłość i niezależność byłyby większe. *(Oklaski)*

Niewystarczająco został wzmocniony też fundusz spółdzielczy.

(Posel Piotr Zgorzelski: Bravo!)

To, co się udało osiągnąć, również naszemu klubowi, Koalicji Polskiej – PSL, zawdzięczamy tym, którzy brali udział w konsultacjach – samorządowcom wszystkich szczebli, wszystkim organizacjom pozarządowym. Szczególnie dziękuję Kubie Wygnańskiemu za zorganizowanie prawdziwej debaty, burzy mózgów nad tym wszystkim, co się dzieje z krajowym planem, z Funduszem Odbudowy. *(Oklaski)* Z tego korzystaliśmy i jeżeli coś się udało, to właśnie to są prawdziwi zwycięzcy. Nie jakakolwiek partia polityczna, nie ta po lewej czy ta po prawej, czy nawet ta pośrodku. Prawdziwym zwycięzcą tego wszystkiego muszą być kolejne pokolenia. Musimy się podnieść nie tylko w momencie zapaści epidemiologicznej, ale musimy się podnieść z zapaści...

(Posel Janusz Korwin-Mikke: Zadłużyć się i podnieść.)

...w którą czasami sami się wprowadzamy przez przeregulowanie gospodarki, tysiące stron ustaw, które są produkowane, biurokratyzację, która zaczyna nas zżerać, co też dobrze widać w szpitalach.

Dzisiaj będziemy podejmować decyzje – i od naszego głosu, naszego klubu bardzo dużo zależy – jak zgłoszujemy, jak to będzie wyglądać. Chcemy mieć też gwarancję, dlatego zgłaszamy poprawki, żeby ten fundusz był dobrze wydatkowany.

Przesłaliście skromną ustawę, więc my zaczniemy od preambuły. W 18. roku naszej obecności w Unii Europejskiej cała Wspólnota stanęła przed ogromnym wyzwaniem, jakim jest kryzys społeczno-gospodarczy spowodowany pandemią. Rzeczpospolita Polska, ratyfikując Fundusz Odbudowy, potwierdza, że jedyną drogą wyjścia z kryzysu jest solidarność europejska. Władze Rzeczypospolitej zobowiązują się, że środki będą wydatkowane na zasadach sprawiedliwych, transparentnych, opartych na wartościach demokratycznego państwa prawa. Będą one uwzględniać potrzeby wszystkich wspólnot lokalnych: samorządów, pracowników, przedsiębiorców...

(Posel Janusz Korwin-Mikke: To jest konkret.)

...rolników, organizacji pozarządowych, wszystkich obywateli Rzeczypospolitej. Środki z Funduszu Odbudowy mają służyć modernizacji państwa, rozwojowi innowacyjności, gospodarki, usprawnieniu ochrony zdrowia, wzmocnieniu systemu edukacji, ochronie środowiska i klimatu.

Kto za tym nie zgłasza, ten będzie chciał coś chachmęcić, ten będzie chciał rozdawać te środki w nieprawidłowy sposób. To jest poprawka dotycząca zasad praworządności, zasad zgodności z konstytucją, z prawem europejskim.

Zgłaszamy również poprawki, żeby NIK co roku kontrolował Krajowy Plan Odbudowy, żeby przed Sejmem był składany raport, żebyśmy przystąpili do Prokuratury Europejskiej. To są gwarancje rzetelności wydatkowania tych środków i one powinny być zapisane w ustawie, nie tylko pozostać jako deklaracje słowne.

Dzisiaj nie zgłoszujemy razem z kimś. Dzisiaj nie zgłoszujemy za rządem. Dzisiaj zgłoszujemy za, za środkami dla Polski, za środkami dla poszkodowanych, za samorządnością, zgłoszujemy za silną Polską w Europie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Uuu...)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, w imieniu Koła Poselskiego Konfederacja pan poseł Krzysztof Bosak.

Pan poseł Krzysztof Bosak, proszę.

Nastąpiła zmiana kolejności, pan poseł Sośnierz. Bardzo proszę.

Posel Dobromir Sośnierz:

Pani Marszałek! Wysoka, ale coraz niższa Izbo! Dzisiejsze posiedzenie to jest Sejm rozbiorowy. Dzisiaj zdecydujemy o tym, czy Polska odda się w jeszcze głębszą niewolę Brukseli, czy za paciorki sprzeda kolejny kawałek swojej suwerenności.

Posłowie z prawej strony, którzy macie zamiar podnieść za tym rękę, mam prośbę: odwróćcie te swoje przypinki w klapach do góry nogami. Nie szargajcie symboli, które zaraz będziecie zdradzać. Może jesteście patriotami z Indonezji, ale na pewno nie z Polski, tak że bardzo bym o to prosił. *(Oklaski)*

Jesteście tak naprawdę tylko kacykami uganiającymi się za doraźnymi korzyściami, za doraźnymi pieniędzmi na przekupywanie wyborców, byle jakoś dojechać do kolejnych wyborów. I tak jak plemienni kacykowie sprzedawali swoich ludzi w niewolę za paciorki, żeby chwilowo skorzystać z doraźnych korzyści, jakie te paciorki im na miejscu dawały, tak wy nas sprzedajecie za 600 euro od głowy pod dyktando obłąkanego imperium brukselsko-berlińskiego pod tęczową flagą.

(Posel Barbara Bartuś: Tęczową flagę to wy...)

Zostaliście wybrani po to, żeby strzec suwerenności, a rozmienniecie ją na drobne. Robicie dokładnie to, co zrobiłaby na waszym miejscu Platforma, więc co za różnica... Za pieniądze zdradzacie Polskę, ale zdradzacie też tych, którzy wam zaufali. Judasz sprzedał Chrystusa za 30 srebrników, różnica jest taka, że wy weźmiecie więcej. *(Oklaski)* Ale mam nadzieję, że tak samo udławicie się tymi pieniędzmi.

Naprawdę trudno mi uwierzyć, że nie widzicie konsekwencji, że na tej politycznej planszy nie potraficie przewidzieć dwóch ruchów do przodu. Pozwala-

Posel Dobromir Sośnierz

cie obcej organizacji ściągać trybut z terytorium Rzeczypospolitej, taki jaki ona uzna za stosowny. To ja się pytam, jaką my wojnę przegraliśmy, że się na coś takiego musimy zgadzać. A, tak – wojnę z COVID-em. Może gdybyście przez poprzedni rok nie bombardowali własnego terytorium, swoimi durnymi ustawami nie zadławili gospodarki, to teraz nie musielibyście sprzedawać nerki, żeby się ratować.

Pan premier nawiązał tutaj do planu Marshalla. Panie premierze, powtarza pan bajki socjalistów. Na mocy planu Marshalla Niemcy dostali trzy razy mniej od Brytyjczyków, a to Niemcy rozwijali się najszybciej. Te kraje, które dostały najmniej na mocy planu Marshalla, najszybciej się rozwijały. *(Oklaski)* Bo Niemcy postawili na niskie podatki i wolny rynek, a nie na rozdawnictwo pożyczonych pieniędzy.

(Poseł Ryszard Terlecki: Bajki pan opowiada.)

Te pieniądze to pieniądze zatrute. Przeciętny Polak tych pieniędzy nawet nie powącha. To są pieniądze dla urzędników, żeby dzielili i rządili. To są pieniądze, które zostaną wydarte obywatelom, żeby napchać kieszenie banksterów. I tutaj kłaniam się w lewą stronę. Bierzecie po raz kolejny państwo udział w transferze pieniędzy od biednych do bogatych. To klasa robotnicza będzie wydawała te pieniądze rękami swoich najznakomitszych przedstawicieli w Warszawie, a banksterzy już zacierają ręce, nie mogą się doczekać odsetek, które przez pokolenia będą spłacane, bo państwa nie spłacają długów, tylko je rolują w nieskończoność. Zastanówcie się, co robicie.

Co więcej, jeśli podniesiecie rękę w tym niekonstytucyjnym głosowaniu, przegłosujecie to zwykłą większością, to, cóż, możecie nam chyba wypożyczyć te szaliki z napisem „Konstytucja”, bo wam się już nie przydadzą. Przegłosowanie tego zwykłą większością to jest przestępstwo. Są tutaj dwa wnioski: wniosek o Trybunał Stanu dla tych, którzy będą odpowiadać za złamanie konstytucji, i wniosek o przegłosowanie tego większością 2/3 głosów. Wybierzcie jedno. *(Oklaski)*

(Poseł Marek Suski: Są niekonstytucyjne te wnioski.)

Marszałek:

Proszę bardzo, dokończy pan poseł Krzysztof Bosak.

Posel Krzysztof Bosak:

Szanowni Państwo! Być może ktoś, słuchając tej debaty, zastanawia się, dlaczego premier Morawiecki mówił tak bardzo bez przekonania, dlaczego minister Kowalczyk mówił tak bardzo bezbarwnie i dlaczego Adrian Zandberg tak świetnie dziś czuł się na mównicy, mówił z takim przekonaniem. Z bardzo prostego powodu: dziś Lewica realizuje swój program i może być z tego dumna. *(Oklaski)* Mówi o tym otwarcie,

nie wprowadza opinii w błąd. Mówi: wzmacniamy Unię Europejską, posuwamy integrację unijną do przodu. Zaś to, co robi PiS, to próba ukrycia przed opinią publiczną tego, co rzeczywiście robicie. Mówicie bez przekonania, bo doskonale wiecie, co robicie. Pan premier Mateusz Morawiecki, były doradca premiera Donalda Tuska, wie najlepiej, co robi. Lewica realizuje swój program. Dlaczego, proszę państwa, dzisiaj w ogóle musimy głosować nad programem Lewicy w Sejmie? Z prostego powodu. Przecież nad zwykłymi transzami, zwykłym rozdaniem środków unijnych nigdy tu nie głosujemy. Dziś głosujemy dlatego, że przesuujemy nowe kompetencje do Brukseli.

Sejm chce oddać kompetencje do zadłużania Unii Europejskiej. 10 lat temu zawetowali to Brytyjczycy, jak był kryzys w strefie euro, i to nie przeszło. Teraz przejdzie. Wejdzie mechanizm warunkowości. Bruksela będzie wyliczać, na co da temu i przysyłym rządowi pieniądze. Środki będziemy wydawać przez 7 lat, oddawać – przez 37 lat. Będziemy to spłacać jeszcze przez 35 lat po tym, jak ten człowiek przestanie być premierem. Wejdą nowe podatki unijne, o których nikt nie wspominał: od plastiku, od śladu węglowego, cyfrowy, od transakcji finansowych. *(Oklaski)* PiS zdradził polskich patriotów, umacnia Unię Europejską, a nie Polskę.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Krzysztof Bosak:

Tylko Konfederacja odrzuca ten finansowy populizm.

(Poseł Sławomir Nitras: Panie pośle, Konfederacja i Ziobro, bądźmy uczciwi.)

Niepodległość, pani marszałek, nie jest na sprzedaż.

Marszałek:

Proszę bardzo, w imieniu Polski 2050 pani poseł Hanna Gill-Piątek.

(Poseł Krzysztof Bosak: Oceniamy po głosowaniach.)

Proszę.

Posel Hanna Gill-Piątek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Młodzień, młodzi ludzie, którzy przystępują dziś do matury, w 2050 r. będą mieli po 48 lat, czyli mniej więcej tyle, ile średnio ma poseł na tej sali. Jaki świat im zostawimy? Czy będą mogli w nim spełniać swoje marzenia? To, jaką Polskę i Europę przeżyjemy na-

Posel Hanna Gill-Piątek

szym dzieciom, decyduje się dzisiaj, tu i teraz. Bo to od kilku kluczowych następnych lat zależeć będzie cała ich dorosłość, którą dziś mamy szansę zbudować dzięki Funduszu Odbudowy. Dlatego Polska 2050 jako jedyna niezmiennie i konsekwentnie opowiada się za jego przyjęciem.

(*Posel Sławomir Nitras: My jako jedyni. Nikt tak jak my.*)

Do egzaminów dojrzałości przystępujemy dzisiaj jako cała klasa polityczna. Niektórzy z nas siedzą tu z dziennikiem pełnym uwag i trudno mieć do nich zaufanie. Niektórzy nadal wahają się, czy nie postawić rządowi jedynki. Ale nadal wszyscy mamy szansę dzisiaj zdać ten test. Nie dla rządu, a pomimo niego. Nie dla chwilowej satysfakcji, ale dla naszych dzieci, ich marzeń i ich przyszłości w zjednoczonej Europie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Kontynuuje pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Proszę.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! Fundusz Odbudowy to sprawa zbyt poważna, by nadal mogła być pretekstem do wymiany wzajemnych złośliwości i popisywania się przez polityków arogancją. Wszyscy jesteśmy już zmęczeni takim stylem uprawiania polityki, a Polacy od wielu tygodni nie rozumieją tego, co do nich mówicie.

Obywatele oczekują od nas przede wszystkim dojrzałości, zwłaszcza gdy mówimy o pieniądzach, które powinny stać się kołem zamachowym polskiej gospodarki na kolejną dekadę. Ubiegły rok zamknęliśmy deficytem na poziomie 161 mld zł. Mamy przedłużający się lockdown. Każdego dnia ludzie tracą swoich bliskich. Polki i Polacy, a wraz z nimi 0,5 mld obywateli Europy, potrzebują tych pieniędzy. Pieniądzy, których żaden europejski rząd nie ma prawa upolityczniać, również wy, panie premierze. To nie są pieniądze partyjne, premierze Morawiecki. To nigdy nie były i nigdy nie będą wasze pieniądze. To są pieniądze obywateli Europy. I na tych pięknych lawetach dobrze by było wyraźnie pokazać flagę Unii Europejskiej, panie premierze.

Fakt, że nie zorganizowaliście w Sejmie debaty nad ostatecznym kształtem Krajowego Planu Odbudowy przed jego wysłaniem do Brukseli, jest dowodem na małość i partyjniactwo, które uprawiacie. Miejsce debaty nad Krajowym Planem Odbudowy jest tutaj, w Sejmie, na sali plenarnej, a nie w gabinetach klubowych czy ministerialnych.

Nasze stanowisko jest niezbędne. Jesteśmy racjonalni. Chcieliśmy przyjąć Fundusz Odbudowy i złożyliśmy do niego sporo uwag. Część z nich podzieliła Komisja Europejska, choć panu premierowi Morawieckiemu do dziś słowo: Polska 2050 nie przechodzi przez gardło. Tak, złożyliśmy je, panie premierze, 17 marca. Oczywiście jest wiele do dopracowania, m.in. mechanizm kontroli.

Unia musi dowieźć ten plan. Unia musi być silna i solidarna, zjednoczona, musi poszerzać współpracę o kolejne obszary, zwłaszcza w dobie nasilających się kryzysów na Wschodzie. Słaba Unia to większa przestrzeń dla takich ludzi jak Zbigniew Ziobro, przestrzeń do niszczenia niezależnych instytucji demokratycznego państwa prawa. Nie przyłożymy do tego ręki. Nie będziemy mówić głosem Zbigniewa Ziobry czy konfederatów.

Czy mamy obawy, że PiS będzie chciał upolityczniać te pieniądze i dawać je swoim? Oczywiście, że mamy, ale widzimy, że Komisja Europejska wyciąga wnioski z ostatnich lat i wie, że musi zadbać o rzetelne i transparentne wydatkowanie pieniędzy.

Krajowy Plan Odbudowy to nie jest zwykła formalność, którą klepniecie sobie na Nowogrodzkiej. Ma być twardą podstawą do oceny, czy rząd będzie wydawał te pieniądze zgodnie z unijnymi celami.

Premierze Morawiecki, do przegranych wyborów zostało panu 2 lata. Przez ten czas będziemy patrzeć wam na ręce. Tego samego oczekujemy od Komisji Europejskiej. Jeśli zdefraudujecie choć złotówkę, pociągniemy was do odpowiedzialności (*Dzwonek*), a gdy władza się zmieni, zmienimy Krajowy Plan Odbudowy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do zabrania głosu, zdalnie – pan poseł Jarosław Sachajko, Kukiz'15.

Proszę bardzo.

Posel Jarosław Sachajko:

(*Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach*)

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu koła Kukiz'15 – Demokracja Bezpośrednia mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące druku nr 1123, projektu ustawy o ratyfikacji decyzji Rady Unii Europejskiej w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej.

Na wstępie pragnę zauważyć, iż gospodarki wielu państw ucierpiały wskutek licznych lockdownów stosowanych w ostatnim roku, jak również wskutek zerwania łańcuchów dostaw i powstałej w wyniku tego paniki. Fundusz Odbudowy i związany z nim Krajowy Plan Odbudowy nie powinny być elementem bieżącej gry politycznej, ale głębokiej refleksji zgodnej z polską racją stanu. Wielu Polaków liczy na te

Posel Jarosław Sachajko

pieniądze, bo chcą wyrwać się z wieloletniej biedy i przepaści między Polską a starymi krajami Unii Europejskiej. Nie ulega wątpliwości, iż są to duże pieniądze, które mogą znacząco wpłynąć na stan naszej gospodarki i dobrobyt Polaków pod warunkiem, iż będą wydane na inwestycje, a nie na bieżące łatanie dziur budżetowych, jak to już wielokrotnie miało miejsce od 2004 r. Z drugiej strony wiemy, iż nie ma darmowych obiadów, za wszystko trzeba płacić. Dlatego tak ważne są szczegóły tego unijnego porozumienia, a dokładnie – sposób jego spłaty.

Kilka dni temu otrzymałem odpowiedź na moją interpelację nr 21581, za którą ministrowi Waldemarowi Budzie dziękuję. Pragnę zwrócić uwagę na bardzo niepokojące informacje przekazane przez pana ministra. Problem, który zauważam, a którym nie interesuje się żadne inne ugrupowanie, to sposób spłaty otrzymanych pieniędzy, bo obecnie pieniądze, które mają być pozyskane w ramach Funduszu Odbudowy, wyglądają jak chwilówka, nie znamy szczegółów spłaty. To jakby rodzina robiła gigantyczne zakupy na kredyt, nie zastanawiając się nad tym, jak w przyszłości te pieniądze spłaci. Obawiam się, czy nie będzie tak, jak z pseudokredytami frankowymi, przez które wiele polskich rodzin popadło w niespłacalne długi.

Na podstawie odpowiedzi pana ministra obecnie nie wiemy, jaki będzie koszt pozyskania pieniędzy przez Komisję Europejską, nie wiemy, jak będą wyglądały podatki, z których będą następnie spłacane pozyskane środki, i czy rząd obniży podatki krajowe w związku z nowymi podatkami unijnymi, aby nie dokładać dodatkowych obciążeń Polakom, czyli nie znamy najważniejszej kwestii przy zaciąganiu długu: Ile to będzie nas kosztowało? Idąc do banku, pytamy o RSO, czyli całkowity koszt pożyczki. Tutaj, zgodnie z odpowiedzią pana ministra, jest on nieznan. Są to obecnie kluczowe kwestie, gdyż politycy powinni patrzeć dalej niż do najbliższego sondażu czy najbliższych wyborów. Zadłużamy nasze dzieci i wnuki, dlatego powinniśmy wiedzieć, ile pieniędzy będą nasi potomkowie spłacali.

Nie mogę odnieść się do peanów wznoszonych przez posłów Lewicy na cześć głębszej integracji europejskiej. Jeżeli wynegocjowane porozumienie rzeczywiście oznacza pogłębioną integrację, nakładanie nowych podatków, groźbę spłacania długów innych państw oraz federalizację Unii Europejskiej, to w tej sprawie powinno odbyć się referendum ogólnokrajowe, bo wszyscy Polacy powinni decydować o tym, jak daleko chcą być zintegrowani w ramach Unii Europejskiej oraz ile suwerenności chcą oddać urzędnikom brukselskim. Dlatego ponownie zapytam pana ministra, pana premiera: Czy to porozumienie oznacza głębszą integrację europejską wraz z wymienionymi konsekwencjami?

Kolejna kwestia, którą chcę poruszyć, to aspekt wydawania środków z Krajowego Planu Odbudowy. Chodzi właściwie o tę część skierowaną na wieś i ob-

szary wiejskie. Na obszarach wiejskich mieszka 40% Polaków. To również ponad 90% obszaru Polski. Obszary te od lat były zapomniane i zaniedbane. Mieliśmy zamykane ośrodki zdrowia, komisariaty, poczty. Na obszarach wiejskich jest bardzo dużo miejsc bez Internetu, dostępu do gazu, kanalizacji czy komunikacji masowej. Spłacać Fundusz Odbudowy będzie całe polskie społeczeństwo. Stąd moje kolejne pytanie, na które nie uzyskałem dotychczas odpowiedzi: Jaki całłościowy procent środków z Funduszu Odbudowy będzie skierowany na obszary wiejskie według szacunków rządu? Gdyż w mojej ocenie tereny wiejskie zasługują na środki odpowiadające procentowi społeczeństwa zamieszkującego te obszary.

Uprzejmie proszę pana premiera o merytoryczne odpowiedzi i przekonanie posłów Kukiz'15, iż te środki będą służyły Polakom (*Dzwonek*), a nie staną się funduszem wyborczym.

Wysoki Sejmie! Posłowie koła Kukiz'15 – Demokracja Bezpośrednia będą podejmowali indywidualne decyzje w zależności od udzielonych odpowiedzi na pytania zawarte w tym wystąpieniu. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do zabrania głosu panią poseł Agnieszkę Ścigaj, Koło Poselskie Polskie Sprawy.

Proszę.

Posel Agnieszka Ścigaj:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Uporządkujmy parę spraw. Po pierwsze, jeśli chodzi o warunki finansowe krajowego programu odbudowy, czyli te związane ze wspólnym kredytem, wspólnymi zobowiązaniami, wspólnymi podatkami, one tak naprawdę zostały już ustalone w grudniu. W tym momencie mamy tylko dwa wybory: wybór taki, że przyjmujemy i nie będziemy mieć, bo przyjęliśmy wspólne zobowiązania, z tego tytułu żadnych środków, żadnych pieniędzy, albo taki, że będziemy mieć, mając wspólne zobowiązania z wszystkimi krajami Unii Europejskiej, 770 mld zł, które w jakiś sposób wpłyną do polskiej gospodarki. Takie są fakty. Możemy mieć uwagi co do sposobu wydawania tych środków, o tym za chwilę, natomiast ważny jest też sposób procedowania, o którym chcę wspomnieć i na który chcę zwrócić uwagę.

Organizacje pozarządowe wykonały gigantyczną pracę, przeprowadzając konsultacje społeczne, przeprowadzając tak naprawdę wysłuchanie publiczne, które powinien zrobić rząd. Teraz proszą o to, aby dać im jeszcze tydzień albo dwa, żeby zorganizować odwrócone wysłuchanie, żeby rząd odpowiedział na pytania. Rząd nie szanuje posłów, parlamentarzystów, dlatego że ta dzisiejsza debata trochę mija się z celem, skoro program został wysłany, ale warto wykazać się szacunkiem dla organizacji pozarządowych, dla partnerów, których za-

Posel Agnieszka Ścigaj

prosiłicie do współpracy w komisji trójstronnej. Powołaliście zespół. Zespół pracuje, ma pracować nad ustawą wdrożeniową, bo ona jest kluczowa. Warto znać założenia tej ustawy, panie premierze, żeby rozwiać wszelkie wątpliwości, czy będzie przejrzystość, jak te środki będą dysponowane, czy w Komitecie monitorującym znajdzie się miejsce dla organizacji pozarządowych. Dlatego ze względu na nich, na tych partnerów, trzeba odłożyć to głosowanie o tydzień.

I teraz do meritum. Kwestia wydawania. Plan odbudowy. Mamy odbudować polską gospodarkę. Kto ją odbuduje? Przedsiębiorcy. Panie premierze, tylko 2 tys. firm otrzyma wsparcie. Prawie 2 mln ma problemy, a 500 tys. już zamknęło swoją działalność. Mam takie pytanie: Czy rząd w takim razie planuje zrobić coś w kwestii prawa, prawa polskiego, żeby 3/4 z każdego euro, tak jak w poprzedniej perspektywie finansowej, które wpływało do polskiej gospodarki na różnego typu inwestycje, nie wypływało do innych firm zagranicznych? To one się wzmacniały. Ubezpieczenia dla polskich firm, kredyty, gwarancje, zwolnienia podatkowe, zamówienia publiczne, które pozwolą, jak w innych krajach, mieć pierwszeństwo polskim firmom. Czy takie rozwiązania są planowane? Czy znowu będziemy tylko takim transferem tych środków unijnych?

Druga sprawa. W całym programie odbudowy mamy mnóstwo różnych agend, instytucji, funduszy do operowania tymi środkami finansowymi. W 1999 r. mieliśmy 150 tys. urzędników. W tej chwili mamy 500 tys., również za sprawą dystrybucji środków unijnych. Czy rząd policzył, zaplanował i wie, żeby powiedzieć Polakom, ile będzie kosztować, jak skończą się pieniądze unijne, utrzymanie tego typu agend? Przecież naprawdę mamy dużo urzędów i instytucji. Czy nie lepiej je zaangażować, a nie tylko powoływać ciągle nowe? Mamy jakieś branżowe centra kompetencji, mamy Agencję Rozwoju Szpitali, centra doradztwa i poradnictwa, centra technologii wodorowych. Tego tutaj nie wymienię, ale naprawdę jest dużo, dużo instytucji.

Polskie Sprawy pytają w imieniu przedsiębiorców: Czy skoro tak mało środków do nich trafi, a to oni będą musieli wyciągać gospodarkę z kryzysu, rząd planuje rzeczywiście pomóc im w tym, aby te pieniądze również pośrednio u nich zostały? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.
Dokończy pan poseł Andrzej Sośnierz.
Bardzo proszę.

Posel Andrzej Sośnierz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Stajemy dzisiaj rzeczywiście przed bardzo trudną,

szekspirowską sytuacją. Z jednej strony oczywiście jest, że pieniądze dla ochrony zdrowia są potrzebne i ten resort ciągle wymaga zasilenia. Ale z drugiej strony problem jest też w tym, czy sensownie i dobrze te pieniądze wydamy. Bo wydajemy zwiększone środki już od wielu lat i z tego nic dla pacjentów tak naprawdę nie wynika. Czy państwo słyszeliście, żeby w czasie COVID-u, ale i wcześniej głównym problemem ochrony zdrowia były problemy strukturalne? Nie. Główne problemy dotyczą funkcjonowania ochrony zdrowia. Już nie powiem o tym, że pacjenci musieli się do przychodni dostawać za pomocą kijka. Służba zdrowia była niewydolna funkcjonalnie, a nie strukturalnie. Niestety plan odbudowy przewiduje przede wszystkim wydanie pieniędzy na strukturę, na kolejne inwestycje. Tylko proszę zwrócić uwagę na to, co pokazały ostatnie miesiące. Cóż z tego, że zbudowaliśmy wielkie szpitale tymczasowe, które były czynne tylko w 30–40%. Nie chodzi więc o strukturę. *(Oklaski)*

Cóż z tego, że również *(Dzwonek)* wydawaliśmy pieniądze? Sanepid mówił, że się wzmocnił, kupił komputery i telefony. No i co? Funkcjonuje lepiej? Nie funkcjonuje lepiej. *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle...

Posel Andrzej Sośnierz:

Testy. Laboratoria mogły wykonać 100 tys. testów i nie zrobiły tego... *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Posel Andrzej Sośnierz:

Koło wstrzyma się od głosu.

Marszałek:

Zapraszam jako ostatniego pana posła Łukasza Majkę, posła niezrzeszonego.

Przepraszam, pan Łukasz Mejza, poseł niezrzeszony. Przepraszam.

Posel Łukasz Mejza:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Bardzo ucieszyła mnie decyzja rządu o odmrożeniu kultury, bo chciałem wybrać się na film z dziewczyną, ale już nie chcę.

Posel Łukasz Mejza

(Posel Robert Kropiwnicki: Dziewczyna już nie chce.)

Nie chcę dlatego, że niektórzy parlamentarzyści w kontekście KPO odstawiają takie kino, że już mi wystarczy. Ale niestety nie jest to poważna produkcja, tylko jakiś muppet show, ewentualnie: Świat według Borysa.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Posel Borys Budka: Na ty jesteśmy, chłopcze? Pierwszy raz cię widzę.)

Cała debata nad KPO to moim zdaniem jeden wielki jazgot politycznego cyrku. Do tych parlamentarzystów, którzy jeszcze tego nie zrozumieli: rozmawiamy o 770 mld zł dla Polski. Jako młody Polak jestem wkurzony...

(Głos z sali: No, już nie taki młody.)

...gdy widzę, że dla parlamentarzysty RP, przewodniczącego Budki, interes Platformy jest ważniejszy niż interes Polski.

(Posel Borys Budka: Ty wszedłeś z listy PSL i od razu zdradziłeś.)

Bo ktokolwiek próbuje głosowanie nad KPO, głosowanie nad 770 mld zł przedstawić na linii: PiS versus anty-PiS, ten nie kocha Polski.

(Posel Sławomir Nitras: Dziewczyna cię nie kocha.)

Gospodarka płonie. Potrzebna jest gaśnica, a pan Budka i jego partia zachowują się jak klub piromanów.

(Posel Borys Budka: Chłopie, pierwszy raz jesteś na mównicy.)

Sam jestem przedsiębiorcą, więc doskonale rozumiem, że te środki będą niczym tlen dla polskiej gospodarki, która jest przeżarta przez COVID bardziej niż płuca pacjenta zakażonego koronawirusem. A wy tak się zapędziliście w tej plemiennej wojnie, w tym podziale Polaków na Hutu i Tutsi, że zaślepieni nienawiścią do Jarosława Kaczyńskiego chcecie dokonać rytualnego mordu na polskich przedsiębiorcach. Panie Budka, pan został już grabarzem Platformy, a teraz chce pan zostać chyba grabarzem Polski. (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Pan chce postpandemiczną Polskę zaorać, tak jak zaorał pan swoją partię, która szoruje po dnie sondażowego poparcia.

(Głos z sali: Chłopie, odgrzeb się, zejdz na ziemię, ląduj.)

I teraz, kiedy Lewica podjęła tę propolską, dobrą i odpowiedzialną decyzję, pan się tak zakiwał i próbuje zakiwać całą opinię publiczną, że wyleciał pan poza boisko wytyczone przez linię logiki, zdrowego rozsądku i polskiej racji stanu.

(Posel Borys Budka: A ty z czego kandydowałeś?)

Skala absurdu jest tak duża przy całej dyskusji nad KPO, że gdyby przy jednym stole posadzić Hitcocka, Mrożka i Bareję, postawić na tym stole 3 l dobrego polskiego rasowego alkoholu, to myślę, że egzotyka intelektualna nie byłaby tak duża jak przy tej dyskusji.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Panie Budka, pan Polski nie kocha albo pan nie rozumie powagi sytuacji.

(Głos z sali: Nie rozumie.)

I można śmiać się z pomylenia Wrocławia z Rzeszowem. Można się śmiać.

(Głos z sali: My się śmiejemy z ciebie.)

Ale nie można śmiać się z pomylenia interesu Polski z interesem Platformy i chęci ugrania kilku punktów politycznych tylko na tym, żeby zrobić na złość PiS-owi. Tylko że wy nie robicie na złość PiS-owi. Wy robicie na złość polskim przedsiębiorcom, rolnikom i samorządowcom.

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Chłopie, ale o czym ty mówisz?)

(Głos z sali: A co? O dotacje się starasz?)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Jako ekonomista uważam, że powinien pan znać takie pojęcie jak efekt mnożnikowy. Powinien pan doskonale rozumieć, co oznacza wpompowanie w polską gospodarkę 770 mld zł, jakie pozytywne konsekwencje będzie to miało dla polskiej gospodarki, dla polskich rolników i dla polskich samorządów.

(Posel Janusz Korwin-Mikke: Upadek.)

(Posel Robert Kropiwnicki: A co? Liczysz, że się załapiesz?)

Ta walka plemienna zaszła tak daleko, że mam wrażenie, że jak PiS złoży ustawę o tym, że Ziemia jest okrągła, to pan zagłosuje przeciw tylko po to, żeby zrobić na złość. (Oklaski)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Posel Robert Kropiwnicki: Nie podlizuj się, chłopie, nie podlizuj. Już cię nie chcą.)

Mało tego, pan zaraz złoży kontrprojekt ustawy mówiący o tym, że Ziemia jest jednak płaska, tylko po to, żeby wsadzić kij w szprychy. Ale to zwykłe wkładanie kija w szprychy sprawia, że właśnie dzięki takim działaniom największy opozycyjny okręt na polskiej scenie politycznej spod bandery Platformy został zredukowany do pozycji wraka. Nie podoba wam się koncepcja rządu? Okej. Panie premierze, ja też nie kupuję działań rządu w całości, sorry.

(Posel Robert Kropiwnicki: Targuje się z wami, targuje. Musicie się starać o jego poparcie.)

Ale gdzie są wasze propozycje? Ile do dnia dzisiejszego złożyliście propozycji związanych z KPO? Zero. Gdzie jest ta realna troska o Polskę? Bo, panie przewodniczący, troska o Polskę to nie jest paplanina na konferencjach prasowych. Panie Budka, i na tym polega różnica między nami.

(Posel Robert Kropiwnicki: Nie jedna, jest wiele różnic.)

Pan nienawidzi PiS-u i nie kocha Polski. Ja PiS-u też nie kocham, ale kocham Polskę. Dlatego jako poseł niezależny apeluję do wszystkich posłanek i posłów, którzy kochają Polskę, aby okręt o nazwie Polska mógł przebić się przez rafa pandemii i rozwinać żagle.

(Posel Borys Budka: Miejsce chce na liście.)

Apeluję, abyśmy zagłosowali za 770 mld zł dla Polek i Polaków. Dziękuję. (Oklaski)

(Posel Robert Kropiwnicki: A ile masz głosów, chłopie? Ile masz głosów?)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę państwa, przystępujemy teraz do zadawania pytań.

Jako pierwsza pytanie zada pani poseł Iwona Arent, Prawo i Sprawiedliwość.

1 minuta.

(Poseł Zbigniew Ziobro: Pani marszałek...)

Będzie pan dopuszczony.

(Poseł Borys Budka: Czyli nawet Zbyszka pani nie dopuści, pani marszałek?)

(Głos z sali: Pierwszy raz widzimy, jak...)

Proszę bardzo, pani poseł Iwona Arent.

1 minuta, przypominam.

(Głos z sali: Łamie pani regulamin.)

Ja prowadzę, nie pan.

Poseł Iwona Arent:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Padają nieuzasadnione wątpliwości, że w razie bankructwa, inaczej niewypłacalności, jakiegoś kraju Unii Europejskiej reszta krajów członkowskich będzie obciążona spłatą zadłużenia tego kraju. Niewypłacalność często jest efektem nadmiernego, długotrwałego deficytu budżetowego.

Warto wspomnieć, że Unia Europejska w celu zapewnienia stabilności gospodarczej i finansowej stworzyła zbiór zasad ustanawiających nadzór gospodarczy i budżetowy dla całej Unii.

Aby więcej nie było żadnych wątpliwości, proszę pana, panie premierze, o potwierdzenie, że Polska jest bezpieczna i nie będzie spłacać długów innych krajów. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Bardzo proszę panią poseł Izabelę Leszczynę, Koalicja Obywatelska.

Poseł Izabela Leszczyna:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Premier Morawiecki powiedział, że mamy dzisiaj podjąć ważną decyzję, i wyjątkowo nie skłamał. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Rzeczywiście decyzja o 250 mld zł dla Polski i dla polskiej gospodarki po COVID-zie i po 6 latach fatalnych rządów PiS-u to poważna sprawa. Dlatego apeluję do PiS-u: odrzućcie swoje partyjne gierki, odrzućcie tak typową dla was chęć uwłaszczenia się na tych pieniądzach.

(Głos z sali: Słuchałaś swego poprzednika?)

Przyjmijcie poprawki Platformy Obywatelskiej. My nie chcemy wiele. Chcemy tylko, żeby obywatele

mogli kontrolować, jak wydajecie te pieniądze, i żeby Sejm mógł kontrolować, czy realizujecie cele Krajowego Planu Odbudowy. Jeśli przyjmiecie nasze poprawki, które nie są wygórowane, to zgłoszujemy za Funduszem Odbudowy, ale jeśli chcecie uwłaszczyć się na tej kasie, tak jak robiliście to już wielokrotnie z wieloma funduszami, to nie będzie na to naszej zgody, bo to są pieniądze dla przedsiębiorców, dla pracowników, dla samorządowców.

(Głos z sali: Loteria.)

I do dzisiaj ani samorządy, ani organizacje pozarządowe nie powiedziały wam: tak, nie dały wam zielonego światła. Oszukaliście samorządy, oszukaliście Lewicę, bo pieniądze chcecie wciąż rozdawać tylko swoim. (Oklaski)

(Głos z sali: Głosujecie przeciw.)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Następne pytanie zadaje pani poseł Beata Maciejewska.

Ostrzegam, że będę przestrzegać dyscypliny czasu. (Poseł Sławomir Nitras: Bal się skończył.)

Poseł Beata Maciejewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta debata dzisiaj pokazuje, jak można patrzeć na interes Polski i Polaków. Można patrzeć krótkowzrocznie, przez pryzmat interesu partyjnego. Tak robi np. Zbigniew Ziobro, który od lat wyklucza Polki i Polaków, który od lat np. ustami swoich przedstawicieli mówi, że polską racją stanu jest węgiel...

(Poseł Sławomir Nitras: Ale on siedzi tam.)

...który od lat wyklucza szeregi ludzi z polskiego społeczeństwa, który stoi, jest przeciwko ludziom.

(Poseł Sławomir Nitras: Ale on tam siedzi.)

(Głos z sali: To wasz kolega.)

Cieszę się, że dzisiaj Lewica stoi absolutnie po drugiej stronie niż Zbigniew Ziobro. (Oklaski)

(Poseł Sławomir Nitras: Jak po drugiej, jak po drugiej?)

Cieszę się, że Lewica dzisiaj głosuje za polską racją stanu...

(Głos z sali: To w głosowaniu się okaże.)

...za pieniędzmi dla Polek i Polaków. (Oklaski)

(Głos z sali: Za Zbyszkiem.)

Cieszę się, że Lewica głosuje za tym, co nie jest naszym interesem (Dzwonek) tu i teraz, ale co jest...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Sławomir Nitras: Głosujecie za tym, żeby Ziobro był ministrem.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jacek Protasiewicz, Koalicja Polska.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Pytanie moje kieruję do pana, panie premierze, w trosce o wiarygodność zobowiązań i obietnic, w tym również podanych na piśmie. Czy pan pamięta, że już prawie 5 lat temu obiecał pan, że w ciągu 9 lat 1 mln aut elektrycznych będzie jeździć po polskich drogach? Z jakim zdziwieniem czytałem krajowy program odbudowy, w którym okazało się, że po 5 latach jeździ ich ledwie 10 tys., 100 razy mniej niż obiecano. I nawet gdyby codziennie dwa razy więcej niż te 10 tys., czyli gdyby od dzisiaj codziennie 20 tys. aut wyjeżdżało na polskie drogi, to i tak w tym terminie, który pan wskazał w obietnicy, się nie zmieścicie. Jak więc zatem my, parlamentarzyści i obywatele, którzy słuchają naszej debaty, mamy ufać i wierzyć panu w obietnicę wybudowania 75 tys. mieszkań? Może problemem jest również to, co zapisaliście w krajowym programie odbudowy: słaba jakość rządzenia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Artur Dziambor, koło Konfederacja.

Poseł Artur Dziambor:

Panie Marszałku! Pan premier raczył tutaj sugerować, że Unia Europejska to taki Święty Mikołaj, który rozdaje prezenty, i one są bezpłatne, bezzwrotne. Faktycznie socjaliści tacy jak wy mogą jeszcze wierzyć w Świętego Mikołaja. Dojrzały politycy nie powinni być tak naiwni.

Pan premier powiedział, że ten Fundusz Odbudowy to będzie szybki sposób na wyjście z kryzysu gospodarczego po COVID-19. A kto politycznymi decyzjami wprowadził nas w ten kryzys? Właśnie wy. *(Oklaski)* Dodrukowanymi pieniędzmi ratowaliście wybranych przedsiębiorców w tarczach antykryzysowych, a pożyczonymi pieniędzmi będziecie ratować spadające poparcie, oferując standardowo co? Łapówki ukryte pod płaszczykiem programów socjalnych. Łamiąc konstytucję, chcecie to dzisiaj przegłosować, nie używając świętej w przypadku takich głosowań zasady 2/3 głosów. Niestety będzie trzeba to zgłosić w pewnym momencie do Trybunału Stanu.

Tu jest nasz wniosek o tym... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Mirosław Suchoń, Polska dwa pięćdziesiąt, koło poselskie.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! 2050, Polska 2050, panie marszałku. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Celem Funduszu Odbudowy jest nie tylko podniesienie gospodarki, ale także wspieranie tej gospodarki w kierunku przekształcenia w gospodarkę nisko-, bezemisyjną. I Polska... Pan premier Morawiecki jest jedynym premierem w Unii Europejskiej, który właśnie nie zadeklarował przekształcenia i osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r.

Panie Premierze! Przypomnę: co roku 50 tys. osób w Polsce umiera ze względu na jakość powietrza, płacimy jedne z najwyższych rachunków za prąd w całej Europie, a pan tego celu nie zadeklarował. Np. województwo śląskie straci z tego powodu 8 mld zł. Mieli to otrzymać przedsiębiorcy, pracownicy i samorządy. Panie premierze, pytanie: Dlaczego nie... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Andrzej Sośnierz, Kukiz'15... Nie, nie Kukiz'15, Polskie Sprawy.

Poseł Andrzej Sośnierz:

Mam krótkie pytanie do pana premiera: Czy zostały opracowane, czy zostaną opracowane jakiekolwiek obiektywne mierniki poprawy sytuacji, którą te środki mają nam przynieść?

(Poseł Izabela Leszczyna: Ja odpowiem: nie zostały.)

Chcę zwrócić uwagę choćby na to, że niestety skraca się czas życia Polaków. Taka tendencja jest widoczna już od wielu lat. Czy zostaną opracowane jakiekolwiek wskaźniki, które nie tylko pokażą, że nie zmarnowaliśmy po raz kolejny pieniędzy, ale przede wszystkim przyniosą obiektywną poprawę stanu zdrowia Polaków? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pomineliśmy pana posła Jarosława Sachajkę, Kukiz.

(Poseł Sławomir Nitras: Nie my pomineliśmy, tylko pan pominął. Jak się nie uda, to na nas.)

Bardzo proszę, pan poseł zdalnie.

Posel Jarosław Sachajko:

(Wypowiedź posła jest wyświetlana na telebimach)
Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze!
Wysoka Izbo!

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

My, marszałek...

(Głos z sali: Ha, ha, ha! My, marszałek...)

(Posel Robert Kropiwnicki: Sukcesy marszałka.)

Posel Jarosław Sachajko:

Wielokrotnie w tej Izbie pan premier wspominał o rajach podatkowych, które ograbiają naszą gospodarkę. Mówił pan premier również o rajach podatkowych funkcjonujących w ramach Unii Europejskiej, co jest wyjątkowym skandalem, pokazującym walkę poszczególnych państw o własne budżety, a nie o dobro Unii Europejskiej. Jedną z propozycji Komisji Europejskiej spowodowaną potrzebą pozyskania środków na spłacanie długów wynikających z Funduszu Odbudowy jest podatek od transakcji finansowych. Obecnie słyszymy jednak, iż Bruksela chce wycofać się z tego pomysłu, ulegając naciskom instytucji finansowych.

Uprzejmie proszę o poinformowanie Polaków, czy, a jeżeli tak, to kiedy, ten podatek będzie wprowadzony. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pani poseł Barbara Bartuś, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, teraz nie pominąłem. Pan Sośnierz był za panią Ścigaj.

Proszę bardzo.

Posel Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pytana opozycja zakiwała się w swoim politykierstwie. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

(Posel Izabela Leszczyna: Pan Bóg pokarał.)

(Posel Sławomir Nitras: I co? Przez gardło nie chce przejść?)

Nie, nie chce mi przejść, bo mi jest bardzo przykro, że państwo zajęliście się sobą i całkowicie zapomnieliście o Polakach i o potrzebach Polaków. Dlatego mam pytanie do pana premiera.

(Posel Izabela Leszczyna: A o czym ja mówiłam?)

Na realizację jakich zadań samorządy będą mogły wykorzystać środki z Krajowego Planu Odbudowy?

(Posel Jacek Protas: Żadnych.)

Co będzie można realizować dzięki tym pieniądzom, które będą dostępne dla Polski w ramach środków wynegocjowanych przez pana w Brukseli? Dlaczego, opozycjo, tracicie z oczu tych samorządowców, którzy dbają o własnych mieszkańców, którzy się starają, niezależnie od barw politycznych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Jacek Protas, Koalicja Obywatelska.

Posel Jacek Protas:

Panie Premierze! Dużo pan ostatnio mówi o dobrej współpracy pana rządu z samorządowcami. Dlaczego zatem nie wsparliście naszej propozycji, ażeby z Krajowego Planu Odbudowy wydzielić pulę 40% środków i przeznaczyć ją na 16 koszyków regionalnych, którymi zarządzałyby samorządy województw? Przecież te samorządy udowodniły przez ostatnie lata, że potrafią transparentnie, zgodnie z zasadami i skutecznie zamieniać te pieniądze w pożyteczne dla społeczności lokalnych inwestycje.

(Głos z sali: Szczególnie Mazowsze.)

A wy postępujecie zupełnie odwrotnie. Chcecie pieniądze z grantów przeznaczyć dla spółek Skarbu Państwa, a samorządy nakarmić pieniędzmi z pożyczek. Samorządy muszą się zapożyczać na szpitale powiatowe, na inwestycje w kulturę, oświatę... *(Dzwonek)*

(Głos z sali: Nieprawda.)

...a spółki Skarbu Państwa będą...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

(Głos z sali: Przypominam Termy Warmińskie w Lidzbarku Warmińskim.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Paulina Matysiak, klub Lewicy.

Posel Paulina Matysiak:

Panie Marszałku! Panie Premierze!

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Skowrońska, bardzo proszę usiąść spokojnie. *(Dzwonek)*

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Paulina Matysiak:

Dziwi mnie, że sprawa ratyfikacji Europejskiego Funduszu Odbudowy budzi takie kontrowersje i emocje. Dziwi mnie, bo rozmawiamy dzisiaj o gigantycznych środkach, które zadecydują o kondycji gospodarki polskiej w każdym aspekcie: lokalnym, krajowym, europejskim i światowym, i to nie na lata, ale na dekady. Dziwi mnie, że niektórzy chcą uzależnić wtłoczenie rzeki pieniędzy w europejski organizm gospodarczy, w każdy z jego krajów, od realizacji swoich osobistych, politycznych interesów.

Ten fundusz będzie kształtował warunki życia Polek i Polaków, ale także wszystkich Europejczyków jeszcze wiele lat po tym, jak spory toczony dziś w tej Izbie uleczą w niepamięć. Mamy moralny obowiązek... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy włączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Andrzej Grzyb, Polskie Stronnictwo Ludowe.

(Poseł Paulina Matysiak: Ale ja zaczęłam później.)
Dziękuję pani.

(Poseł Jacek Protas: Ale pani poseł jest z Lewicy.)
Pan poseł Andrzej Grzyb, Koalicja Polska.

Posel Andrzej Grzyb:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Apelowaliśmy o solidarność w sprawie dochodów własnych Unii Europejskiej, tej decyzji, którą musimy tutaj zatwierdzić, ale oto podejmujemy tę decyzję w zupełnie przeciwny sposób. Najpierw mówimy o wydatkach, przysyłając Krajowy Plan Odbudowy do Brukseli bez konsultacji w Wysokiej Izbie, a dopiero później uchwalamy źródła finansowania.

Jest jeszcze też kwestia wielu pomyłek, które zachodzą tu, w tej Wysokiej Izbie, chociażby dotyczących tego, w jaki sposób i przez ile lat będą spłacane te zobowiązania. To, że podnosimy poziom, jeżeli chodzi o budżet, z 1,2% aż do 2%, co prawda na okres realizacji tego planu odbudowy... Ale też mówimy o tym – i to jest też decyzja do podjęcia – że gdyby zabrakło pieniędzy na spłatę, to będziemy musieli jednak podnieść tę składkę kraju członkowskiego do budżetu o 0,6%.

Więc uważam, że o tych elementach powinniśmy również tutaj powiedzieć i dlatego ta dyskusja o Krajowym Planie Odbudowy, o którą prosiliśmy, jest tak ważna. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Elżbieta Duda, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Elżbieta Duda:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Polska potrzebuje tych środków finansowych, to są ogromne fundusze, porównywalne z budżetem. Pomogą skutecznie w zaspokojeniu potrzeb gospodarczych, ekonomicznych, społecznych, również edukacyjnych. Dają szansę na szybkie odbicie, odbudowę gospodarki po kryzysie w ciągu najbliższych kilkunastu lat.

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Sprawiedliwość społeczna.)

I będą zapewne dobrze zainwestowane, bo w systemie wydatkowania środków unijnych Polska zajmuje szóste miejsce na 27 państw. Aby rozwiązać wątpliwości niezdecydowanych...

(Poseł Robert Kropiwnicki: A w liczbie zgonów ile mamy?)

...proszę pana ministra o informację, jakie mamy narzędzia zabezpieczające i gwarantujące, że te 770 mld zł zostanie przeznaczone na słuszne i właściwe cele.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Jezul!)

Drugie pytanie: Jak procentowo wygląda podział środków w zależności od... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Premierze! Kto panu uwierzy? Kto panu uwierzy?

(Poseł Barbara Bartuś: Ja. Ja wierzę i już się cieszę.)

Kto uwierzy PiS, że będą dzielili pieniądze sprawiedliwie?

(Poseł Izabela Leszczyna: Nikt.)

To jest test na to, że państwo pokażecie: sprawiedliwie. Sprawiedliwie według PiS to fundusz inwestycji lokalnych – niektóre samorządy dostały pieniądze. Sprawiedliwie to 2 mld na telewizję publiczną, a nie na ochronę zdrowia. A zatem, panie premierze, czemu państwo nie rozmawiali tu, na tej sali, czego państwo nie konsultowali w parlamencie? Jaki to był ciemny pokój, gdzie państwo zmusiliście Lewicę do tego, żeby się poddała?

(Głos z sali: Nie musieli.)

Państwo pokazujecie...

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: ...swoje cele.)

Posel Krystyna Skowrońska

Państwo pokazujecie, że nie można wam wierzyć. Bez trybu dajecie swoim... *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Dariusz Wieczorek, klub Lewicy.

Posel Dariusz Wieczorek:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chcę oświadczyć, że Lewicy nikt do niczego nie zmuszał. *(Oklaski)* Chyba państwo widzicie, że jesteśmy tak samo traktowani jak wszyscy, czyli po minucie pan marszałek odcina nam mikrofon.

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Tak jest.)

(Poseł Sławomir Nitras: Syndrom sztokholmski.)

Chcę zwrócić uwagę, szanowni państwo, na jedną rzecz. Otóż nigdzie w dokumentach Rady Europejskiej, w dokumentach Unii Europejskiej nie ma zapisu, że nieratyfikowanie tej umowy powoduje automatycznie odwołanie rządu jakiegokolwiek kraju. W związku z tym musimy Polkom i Polakom wytłumaczyć, że absolutnie ratyfikowanie tej umowy nie ma związku z upadkiem rządu.

(Poseł Sławomir Nitras: Kaczyński mówi, że...)

Po drugie, chciałbym się dowiedzieć od pana premiera, czy jest plan na najbliższy rok czy półtora roku, jeżeli chodzi o duże inwestycje, bo przecież prawie 50% tych środków jest przeznaczonych na ochronę klimatu, na elektromobilność. Pytanie jest następujące: Czy rząd jest w stanie w tym roku przedstawić pakiet inwestycji na wykorzystanie *(Dzwonek)* pierwszej transzy...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głosy z sali: Ha, ha, ha!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marcin Gwóźdź, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Gwóźdź:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Drodzy Państwo! Rząd premiera Morawieckiego wykonał kawał dobrej roboty – wynegocjował 770 mld dla Polski.

(Głos z sali: 120%.)

Wy tego nie chcecie.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Dla Rydzyka.)

Nie chcecie tego? Nie chcecie? Nie chcecie tych pieniędzy?

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Nie chcemy.)

Nie chcecie tych pieniędzy? Nie chcecie na drogi, nie chcecie na cyfryzację, nie chcecie na innowacje?

(Poseł Sławomir Nitras: To on powiedział.)

Nie chcecie tych pieniędzy.

(Głos z sali: My nie chcemy.)

Proszę państwa, ja zagłosuję za...

(Poseł Robert Kropiwnicki: Swoim dacie.)

...bo chcę tych pieniędzy dla polskich samorządów, chcę tych pieniędzy dla Polaków.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Ile będzie dla Rydzyka?)

Przede wszystkim chcę, żeby powstały mieszkania, budownictwo.

(Głos z sali: Patrz nam w oczy, jak mówisz.)

Moje pytanie, panie premierze, brzmi następująco: Jaki mechanizm zostanie zastosowany dla wsparcia polskiego budownictwa...

(Głos z sali: Ale nie powstaje.)

...i mieszkalnictwa w Krajowym Planie Odbudowy? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tam nie ma mieszkań.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Sławomir Nitras, Koalicja Obywatelska.

Posel Sławomir Nitras:

Panie Premierze! Pan mówił dzisiaj w takim płomiennym proeuropejskim wystąpieniu, że pan jest za tymi pieniędzmi. Pan jest za tymi pieniędzmi, bo pan po prostu nie ma pieniędzy w budżecie. Trzeba państwu wiedzieć, szczególnie państwu z Lewicy...

(Głosy z sali: Ha, ha, ha!)

...o 600 mld zł w ciągu 6 lat powiększyliście, po słowie PiS, pan Morawiecki, dług publiczny w Polsce, o 600 mld.

(Poseł Marek Suski: Skądś wzięliśmy pieniądze.)

Jak to się ma do 250 mld? Panie Zandberg, ile mieszkań powstało za te 600 mld długu?

(Głos z sali: Dziewięć na pewno.)

Ile elektrycznych samochodów? Jak zmieniła się polska energetyka za te 600 mld? Oni potrzebują tych 250 mld, bo po prostu nie mają pieniędzy.

Pan powiedział tutaj dzisiaj w imieniu Lewicy, że to jest pchnięcie Polski w kierunku pogłębienia integracji europejskiej. Dzięki pana głosowi dzisiaj, w przyszłym tygodniu oni pchną integrację Polski z Unią Europejską, dzięki pani Pawłowicz, w drugą stronę. Pan powiedział, że to jest pociąg do Europy. Proszę pana, to jest kibitka, a nie pociąg. Pan pociąg z kibitką pomylił. *(Dzwonek)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Homoseksualistów.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Wojciech Kossakowski, Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Adrian Zandberg: Panie marszałku, w trybie sprostowania, bo byłem wywołany z nazwiska.)

Na koniec pytań.

Poseł Wojciech Kossakowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Wiemy dobrze, iż Krajowy Plan Odbudowy był bardzo szeroko konsultowany. Chciałbym zapytać, panie premierze, kto brał udział, kto wziął udział w tych konsultacjach i jaki był wynik tych konsultacji. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Izabela Leszczyna: To ja panu powiem. Samorządy dały negatywną ocenę. NGOs też. Tylko Lewica pozytywnie oceniła.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Małgorzata Tracz, Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Tracz:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W debacie nad Funduszem Odbudowy i Krajowym Planem Odbudowy kompletnie zapomnieliśmy o tym, że jako Europejki i Europejczycy stworzyliśmy plan odbudowy po pandemii jako most od kryzysu do zielonej i innowacyjnej gospodarki, a przysłany wczoraj do komisji dokument nie jest takim mostem. On nie jest nawet chybliwą kładką.

KPO jest oparty na mało ambitnej polityce energetycznej Polski i tylko utrwała politykę opartą na paliwach kopalnych, węgla i gazu. Wiele inwestycji wpisanych w KPO jest niezgodnych z zasadą: nie czyni poważnej szkody, i może doprowadzić do degradacji środowiska. To nie jest Krajowy Plan Odbudowy, to jest krajowy plan zmarnowanej szansy. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W przestrzeni publicznej pojawiają się często informacje, że oto będziemy mieli do czynienia z uwspółnotowaniem zobowiązań w sytuacji, gdyby któreś z państw członkowskich nie spłaciło pożyczki gwarantowanej przez Unię Europejską.

Dlatego mam pytanie, panie premierze. Czy prawdą jest, że decyzja, którą mamy ratyfikować, ustala górny pułap wpłat do budżetu Unii Europejskiej dla każdego państwa niezmiennie wobec jakichkolwiek okoliczności w przyszłości? Czy prawdą jest, że jest to uregulowane nie tylko w pakiecie budżetowym, ale ma też odzwierciedlenie w akcie wyższego rzędu, to jest w art. 125 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, gdzie wprost jest powiedziane, że nie jest możliwe przejęcie zobowiązań jednego kraju przez drugi? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Dariusz Joński, Koalicja Obywatelska.

Poseł Dariusz Joński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Nie zgłoszę przeciw, bo uważam, że Fundusz Odbudowy jest jedyną szansą na ożywienie europejskiej gospodarki i Polska oczywiście musi brać w tym udział. Ale nie będę za, dlatego że pański rząd nie zrobił nic, aby wyjaśnić jakąkolwiek aferę, gigantyczne przekręty na gigantyczne pieniądze – i żadnego winnego. Mogę jeszcze dzisiaj zmienić zdanie, jeśli pan tutaj stanie i poświęci jednego z aferzystów, jednego z oszustów ze słynnych afer – respiratorowej, maseczkowej...

(Poseł Robert Kropiwnicki: Szumowskiego.)

...i ostatniej afery – wyborów kopertowych. Niech pan stanie i niech pan powie, kto jest winny temu wszystkiemu. To też są publiczne pieniądze. Publiczne pieniądze są od jakiegoś czasu poza jakąkolwiek kontrolą. Niech pan powie, co jest ważniejsze: ojczyzna czy koledzy z partii. (Oklaski)

(Poseł Robert Kropiwnicki: Interesy.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Krzysztof Lipiec, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Krzysztof Lipiec:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska racja stanu wymaga tego, aby polski Sejm ponad podziałami ratyfikował umowę o Funduszu Odbudowy.

Posel Krzysztof Lipiec

Panie Premierze! Dziękując panu za dobre brukselskie negocjacje, za duże pieniądze, które wynegocjował pan dla Polski, chciałem zapytać: Czy uzasadniona jest teza głoszona przez część opozycji, że ratyfikacja Funduszu Odbudowy spowoduje ustanowienie nowych podatków krajowych w Polsce?

(Poseł Izabela Leszczyna: Ale to do Ziobry...)

Czy ta teza jest prawdziwa czy to jest po prostu zwykła manipulacja totalnej opozycji, która jest wrogo nastawiona do rządu Prawa i Sprawiedliwości? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Izabela Leszczyna: To do ministra Ziobry pytanie.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dariusz Rosati, Koalicja Obywatelska.

Posel Dariusz Rosati:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wszyscy, a powiedziałbym, że prawie wszyscy na tej sali oczywiście są za tym, żeby Polska dostała te pieniądze. Ale mam dla pana złą wiadomość. Niestety nie uda się panu uzyskać tych 770 mld, którymi się pan chwali, a zwłaszcza 250 mld z Krajowego Planu Odbudowy, po prostu dlatego, że propozycje zgłoszone do Brukseli nie spełniają wymaganych kryteriów. Jednym z tych kryteriów jest zalecenie ze strony Komisji Europejskiej i Rady z maja ubiegłego roku o tym, żeby poprawić klimat inwestycyjny, a środkiem do tego ma być wzmacnianie niezależności sądów. Chcę więc panu powiedzieć, że na 500 stronach tego dokumentu, który wysłaliście do Brukseli, ani razu nie pojawia się pojęcie niezależności sądów.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Zapomnieli.)

Ani razu nie pojawia się pojęcie „wolność” i ani razu nie pojawia się słowo „praworządność”. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Oj, tak.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Teresa Wargocka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Teresa Wargocka:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dzisiejsza debata nad środkami unijnymi dla Polski jest bardzo burzliwa. Na posiedzeniu komisji finansów rano trwała kilka godzin. W zasadzie można powiedzieć, że Platforma Obywatelska buduje kolejny podział: rząd – samorząd.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Sami go zbudowaliście. Skłóćcie Polaków.)

Wszystkie zarzuty o to, że środki mogą być zmarnowane, zdefraudowane, wykorzystane politycznie, są naprawdę obraźliwe. Chcecie tą polityczną hucpą stworzyć zły wizerunek Polski w następnym rozdaniu, gdy pan premier pojedzie do Brukseli. Tylko polityka.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Skłóćcie Polaków cały czas.)

Mamy doświadczenie trzech pełnych perspektyw finansowych Unii Europejskiej. Te środki zawsze były wydawane zgodnie z ich przeznaczeniem.

(Poseł Maria Małgorzata Janyska: To nie wy ustaliliście zasady.)

(Poseł Izabela Leszczyna: Ocena jest dobra, bo samorządy wydają pieniądze.)

Rozliczane zgodnie z prawem.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Maria Janyska, Koalicja Obywatelska.

Dziękuję, pani poseł. Pani poseł, dziękuję bardzo. Skończyła już pani. Pani poseł, proszę zejść z mównicy. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Posel Maria Małgorzata Janyska:

Wysoka Izbo! Pan premier, grając na emocjach, dzisiaj kilkakrotnie przywoływał polską rację stanu. A jak wygląda polska racja stanu w waszym wykonaniu? Kilka obrazów z dzisiaj. W tym czasie, gdy na posiedzeniu komisji finansów pan minister Buda poinformował, że dyskusja nad treścią treści KPO jest zamknięta, w Senacie odbywała się debata i przedstawiciel samorządu informował, że w piątek na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego został poinformowany, że jutro będą debatowali nad KPO.

Kolejny przykład, z tego samego posiedzenia. Przedstawiciel pracodawców informuje, że Rada Dialogu Społecznego nie otrzymała ostatecznej wersji KPO, a to Rada Dialogu Społecznego opiniuje projekty rządowe. Znow pominiecie.

Kolejny przykład. KPO jak nie zawierał, tak nie zawiera kryteriów zasad jawności, przejrzystości i sprawiedliwości rozdawania pieniędzy. Ale my was uratujemy. Poprawki, które złożyliśmy, są polską racją stanu i zawierają szeroki konsensus dla wszystkich, których...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Sylwester Tułajew, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Sylwester Tułajew:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Historyczna chwila, przed którą stoi Polska. Historyczna chwila, przed którą stoi polski parlament. Dziś zdecydujemy, czy skutecznie i sprawnie wrócimy na drogę, na ścieżkę rozwoju, czy też w imię kompletnie niezrozumiałych zagrywek partyjnych Koalicji Obywatelskiej nie skorzystamy z tej szansy.

(Poseł Izabela Leszczyna: Macie większość, człowieku.)

Chciałbym zaapelować do posłów Platformy Obywatelskiej, a w sposób szczególny do posłów Platformy Obywatelskiej z województwa lubelskiego, aby zagłosowali za tą ustawą, aby zagłosowali za 40 mld zł dla naszego regionu.

Dzisiaj warto również zapytać, by po raz kolejny wyjaśnić bardzo prostą sprawę, czy od ratyfikacji zależy całość finansowania z Funduszu Odbudowy i czy ta ratyfikacja jest związana z całym funduszem unijnym. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Izabela Leszczyna: Nie wiem, o co pan pyta. Nie ma czegoś takiego jak fundusz...)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Marek Sowa, klub Koalicja Obywatelska.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Kilka lat temu z tego miejsca pan premier Morawiecki przedstawiał swój plan, plan Morawieckiego, „Strategię na rzecz odpowiedzialnego rozwoju”. Nic z tego planu nie zrealizował. Zostały tylko slajdy. Dlaczego nie zrobił niczego? Bo po prostu rozkradliście Polskę. (Oklaski) Rozkradliście Polskę na wybory kopertowe, na respiratory, na afery maseczkowe. Dzisiaj pan próbuje nas ponownie przekonać, że cokolwiek zrobicie. Ale panu nie wolno wierzyć, bo to się po prostu nie uda. Czym pan chce przekonać? 100 tramwajami – to jest po jednym tramwaju w mieście, oblepionym, żeby was promował – czy może 75 pociągami? Panie premierze, to nie jest żaden plan Marshalla. Ten plan to jest opis Polski w ruinie, Polski pod pana rządami, Polski po 6 latach rządów Prawa i Sprawiedliwości. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Państwo Ministrowie! Podczas dyskusji nad strukturą wydatkowania środków z Krajowego Planu Odbudowy pojawiły się wątpliwości co do wysokości środków finansowych adresowanych do rolników i przemysłu rolno-spożywczego. Z tych środków ma być finansowany komponent pod nazwą: inwestycje związane ze skracaniem łańcucha dostaw w przetwórstwie rolno-spożywczym. Inwestycje w tym programie obejmą szerokie spektrum sektora małych i średnich przedsiębiorstw, zorganizowane formy współpracy rolników, spółdzielnie oraz podmioty gospodarcze z udziałem jednostek samorządu terytorialnego. Dlatego kieruję pytanie do pana ministra: Jaki jest obecnie rzeczywisty procentowy udział zaplanowanych środków na rolnictwo i obszary wiejskie w Krajowym Planie Odbudowy... (Dzwonek)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Sławomir Skwarek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Sławomir Skwarek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako długoletni samorządowiec, będąc parlamentarzystą, nadal bardzo blisko współpracuję z koleżankami i kolegami samorządowcami, i to z różnych opcji, co chcę podkreślić i mocno zaznaczyć. Pamiętam też, że nie było tak szerokich konsultacji przy poprzednim budżecie unijnym. Nasz wpływ był w zasadzie bliski zeru.

(Głos z sali: To dlaczego poparliście?)

W związku z powyższym mam pytania: Czy będzie, a jeżeli tak, to jak będzie wyglądała, dalsza praca komisji wspólnej rządu i samorządu? Czy prawdą jest, jak twierdzi, chciałoby się powiedzieć, totalna opozycja, ale przepraszam, fakt jest taki, że coraz mniej znacząca, mała opozycja, że samorządy nie będą miały już nic do powiedzenia?

(Poseł Robert Kropiwnicki: Prawdą jest, prawdą.)

Pytam się: Czy samorządy będą współdecydowały, będą partnerem dla rządu?

(Poseł Izabela Leszczyna: Będą takim partnerem, jak są cały czas.)

(Poseł Robert Kropiwnicki: Takim partnerem jak Lewica.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jarosław Krajewski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Krajewski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dziś mamy bardzo ważny dzień dla Polski, można śmiało powiedzieć, że historyczny dzień dla Polski, ponieważ w polskim parlamencie możemy uruchomić 770 mld zł dla Polski, dla naszej ojczyzny. Ten dzień i to głosowanie będą również szczególnie ważne, jeśli chodzi o pokazanie wiarygodności i braku wiarygodności każdego polskiego parlamentarzysty. Pamiętajcie, szanowni państwo, panie i panowie posłowie z Platformy Obywatelskiej, kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada.

(Poseł Izabela Leszczyna: Do Ziobry z tym.)

I państwu to przysłowie będzie śniło się po nocach, bo to państwo wskazywaliście, że możecie głosować przeciw 770 mld zł dla Polski.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ziobro.)

Ale ważna kwestia i ważne pytanie do pana ministra Waldemara Budy: Czy wyrażenie dziś zgody przez polski parlament jest uruchomieniem jednorazowych *(Dzwonek)* dodatkowych środków...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Zdzisław Sipiera, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Zdzisław Sipiera:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! O tym, że wydajemy środki na duże inwestycje, wszyscy wiemy. To gołym okiem jest widoczne, kiedy przez Polskę przejeżdżamy. Ale są też bardzo istotne inwestycje regionalne. Akurat pan premier Mateusz Morawiecki czuje to, co jest i dzieje się w samorządach. Takich środków, jakie w ostatnich latach otrzymują samorządy, nigdy nie było. To jest fakt, który ma miejsce tu i teraz.

Moje pytanie dotyczy istotnej rzeczy, która często pada z ust wielu posłów opozycji, że sytuacja będzie bardzo trudna, bo oprócz tych dużych inwestycji kolejowych nie będzie inwestycji w państwowym odcinku inwestycji regionalnych. I moje pytanie jest właśnie takie: Jak to będzie się odbywało w najbliższym czasie? Czy te inwestycje w koleje regionalne będą w najbliższym czasie się odbywały? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Czesław Hoc, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Czesław Hoc:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Państwo Ministrowie! Wysoki Sejmie! Krajowy Plan Odbudowy to przełomowy moment w historii Polski, to realna szansa wzmocnienia Polski pokoleniowej, silnej, bezpiecznej i nowoczesnej.

Jednym z głównych filarów jest ochrona zdrowia, zatem zwiększenie kadry medycznej, zwiększenie naboru na studia medyczne. To nowoczesna baza dydaktyczno-naukowa. To modernizacja infrastruktury szpitalnej i aparatury medycznej, a więc nowe akceleryatory, nowe rezonanse magnetyczne, nowe pozytonowe tomografy emisyjne.

(Poseł Izabela Leszczyna: Drony, promy i atomy.)

To innowacyjne leki. To cyfryzacja. To e-zdrowie. To telemedycyna.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Stępka. Stępka jest?)

To prawie 30 mld zł, łącznie z europejskim instrumentem na rzecz spójności terytorialnej. Zatem kto nie zagłosuje za środkami unijnymi i za Krajowym Planem Odbudowy, jest przeciw Polsce, jest przeciw zjednoczonej Europie. Tym razem Polak musi być mądry przed szkodą.

Pytanie, panie premierze: Czy rzeczywiście inwestycje w szpitalach powiatowych, tak ważne *(Dzwonek)* dla Polski powiatowej...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Paweł Szefernaker, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Paweł Szefernaker:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Celem polityki jest realizacja dobra wspólnego wszystkich obywateli.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Zwłaszcza PiS-u.)

To dzisiejsze głosowanie jest właśnie w takiej sprawie. To dzisiejsze głosowanie jest szansą rozwojową Polski na lata. Taka sytuacja w tej Izbie powinna nas wszystkich łączyć.

Od paru dni Platforma Obywatelska próbuje utrudnić przyjęcie tych środków. Dziś od rana są wnioski o przerwę, wnioski o odroczenie obrad. Robicie wszystko, żeby te środki nie były dziś przegłosowane.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Żeby Polacy zobaczyli prawdę.)

Stawiacie interes partyjny ponad interesem narodowym. Platforma Obywatelska dziś mówi Pola-

Posel Paweł Szefernaker

kom wprost, że w najbliższych latach ma być bieda, bo tylko w taki sposób widzicie swoją szansę na dojście do władzy.

(Posel Robert Kropiwnicki: Ruinę robicie z Polski.)

To niespotykana sytuacja w polskiej polityce. PiS, będąc w opozycji, zawsze wspierało rząd, bo taka jest racja stanu.

(Posel Robert Kropiwnicki: Zawsze?)

Zawsze (Dzwonek) przy środkach unijnych wspieraliśmy polski rząd. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Posel Robert Kropiwnicki: Szydło głosowała przeciw.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej pan minister Waldemar Buda.

(Posel Janusz Korwin-Mikke: Gdzie Ziobro?)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Cała historia rozpoczęła się w lipcu 2020 r., kiedy podjęto decyzję o tym, że Fundusz Odbudowy powstanie. Skutki pandemii, już wtedy widoczne, były na tyle poważne, że należało szukać extraordinarynych rozwiązań. Przypieczętowaniem tego było spotkanie Rady Europejskiej w grudniu 2020 r. Zaraz po tym przystąpiliśmy do prac nad Krajowym Planem Odbudowy. W lutym, dokładnie 26 lutego, przedstawiliśmy projekt Krajowego Planu Odbudowy do konsultacji. Już wtedy, szanowni państwo, osobiście zaprosiłem pana przewodniczącego Borysa Budkę do uczestniczenia w tych konsultacjach. Od pierwszego dnia był zaproszony, dokładnie tak samo jak premier, wicepremierzy, ministrowie rządu, którzy uczestniczyli w prezentacji Krajowego Planu Odbudowy. Już wówczas była możliwość dyskusowania o Krajowym Planie Odbudowy.

Co się wydarzyło od tamtego czasu? Odbyliśmy kilkadziesiąt spotkań, w których uczestniczyli samorządowcy, przedstawiciele trzeciego sektora, przedsiębiorcy. Wszyscy zainteresowani mogli zabrać głos. Otrzymaliśmy ponad 5,5 tys. uwag. Polacy, zwykli Polacy pisali do nas z uwagami. Myśmy wszystkie przeczytali. Staraliśmy się je przeanalizować, wprowadzić do Krajowego Planu Odbudowy. Kilkaset uwag realnie udało się wprowadzić do Krajowego Planu Odbudowy.

Szanowni Państwo! Rozporządzenie z 12 lutego dokładnie mówi o tym, kiedy składa się Krajowy Plan

Odbudowy. Jest to 30 kwietnia. Nieformalnie Krajowy Plan Odbudowy składamy 30 kwietnia, po przyjęciu przez Radę Ministrów. Następnie 3 maja już oficjalnie przesyłamy go do Komisji Europejskiej. I co się, szanowni państwo, okazuje?

(Posel Sławomir Nitras: Wysoki Sejmie.)

Po tym czasie, dopiero 4 maja, największa partia opozycyjna mówi, że ma propozycje i poprawki, i jest oburzona tym, że nie możemy ich nanieść na Krajowy Plan Odbudowy. Szanowni państwo...

(Posel Krystyna Skowrońska: Wysoki Sejmie.)

...byliśmy gotowi i chętni dyskutować o państwa poprawkach, tylko ich po prostu nie było.

(Posel Izabela Leszczyna: A do czego poprawki? Zastanów się, człowieku. Poprawki do ustawy się składa.)

W marcu Lewica, ale również koło 2050 złożyły na piśmie poprawki.

(Posel Adam Szlapka: Do czego? Do jakiej ustawy?)

Był przedmiot do dyskusowania, jeśli chodzi o Krajowy Plan Odbudowy. Był przedmiot do negocjowania, do spotkania się...

(Posel Izabela Leszczyna: Tu jest Sejm.)

...i do realnych zmian w Krajowym Planie Odbudowy. Państwo takiej szansy sobie nie dajecie.

(Posel Sławomir Nitras: Panu się coś pomyliło, nie było w Sejmie KPO. Nie, błagam.)

Szanowni Państwo! Przysłuchiwałem się dzisiaj tej debacie. Słuchałem każdego z wystąpień i powiem państwu szczerze: nie wiem, dlaczego państwo są przeciwni.

(Posel Krystyna Skowrońska: Bo wam nie wiemy.)

Nie padł żaden argument, który by wskazywał merytoryczne uzasadnienie wniosku o wstrzymanie się albo bycie przeciwnym.

(Głos z sali: Kłamię pan!)

Były głosy za, były głosy, które wskazywały na jakieś uwagi ze strony Konfederacji.

(Głos z sali: Ale Zbyszka zapytaj, dlaczego jest przeciw.)

(Głos z sali: Ale to Ziobro jest przeciw, a nie my.)

(Głos z sali: Prokuratora generalnego pan zapyta.)

Państwo wykazali jedno: są przeciwni Prawu i Sprawiedliwości i tylko dlatego zgłoszą przeciwko. Tylko dlatego.

(Posel Izabela Leszczyna: Nieprawda. Niech pan odtworzy moją wypowiedź, to pan zobaczy.)

Odnosząc się do uwag, powiem państwu szczerze, że tak już zupełnie po ludzku przykro mi jest słuchać tego, jak państwo się odnoszą do przedstawicieli Lewicy.

(Głos z sali: Ooo...)

6 lutego Borys Budka tworzył koalicję. Mówił o przyjaciółach 276.

(Posel Izabela Leszczyna: Przyjaciołach.)

Mówił o grupie, która przejmie władzę. Nie minęły 2 miesiące i państwo ich obrażają na każdym kroku.

(Głos z sali: Ojej.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda

To są przyjaciele? To są koledzy? To są partnerzy do rozmów?

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Szanowni Państwo! Odpowiadając na pytania, które pojawiły się w trakcie dyskusji...

(*Głos z sali:* Ale dopuście pana Zbyszka do głosu. On panu powie, dlaczego jest przeciwko. Ograniczacie mu mandat. Pięć razy chciał zabrać głos.)

...przede wszystkim chciałbym odnieść się do tych, które dotyczyły realnych spraw w krajowym planie.

Uczestnictwo samorządów w realizacji środków europejskich. Dzisiaj mówimy o całości środków europejskich na poziomie 770 mld, w tym ponad 70 mld w ramach polityki spójności.

(*Posel Izabela Leszczyna:* Nieprawda, niechże pan nie kłamie.)

I jeśli chodzi o te środki, 40% środków będzie dysponowane przez samorządy, zresztą dokładnie tak samo jak w poprzednich perspektywach. Tutaj w najmniejszym stopniu tego nie zmieniamy. Oczywiście beneficjentami środków również będą samorządy.

(*Posel Izabela Leszczyna:* ...nie głosujemy.)

Na dzisiaj informacja jest taka, że ostateczny plan przewiduje grubo ponad 30% na rzecz samorządów. Zaczynaliśmy od poziomu 17%, ale uwagi, konsultacje, rozmowy z samorządowcami doprowadziły do sytuacji, w której dziś mamy trzydzieści kilka. (*Dzwonek*) I mogą państwo dzisiaj powoływać się na samorządowców, ale to myśmy z nimi rozmawiali i myśmy słyszeli, co oni mówili: my popieramy Krajowy Plan Odbudowy, tylko boimy się to publicznie oświadczać. Bo państwo na nich nacisk stosują.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Państwo mówią: bądźcie przeciwko, bo nie będziecie z nami.

(*Głos z sali:* Tak, dokładnie.)

Nawet prezydenci dużych miast spotykali się z nami. Przyjeżdżali i pytali o konkretne inwestycje. Pytali o metro, pytali o tramwaje.

(*Posel Sławomir Nitras:* Jest metro?)

Były takie uwagi. Rozmawialiśmy o polityce spójności i to może być w ramach polityki spójności.

(*Posel Sławomir Nitras:* Niech pan powie, jest metro?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Ostatni raz pana ostrzegam, panie pośle.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda:

Dzisiejsza decyzja ratyfikacyjna...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie ministrze, zmierzamy do końca.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda:

...dotyczy wszystkich środków europejskich na najbliższe 10 lat.

(*Posel Izabela Leszczyna:* My nie mówimy o polityce spójności, wprowadza pan Izbę w błąd.)

A więc mówimy również o polityce spójności, mówimy również o potencjalnej inwestycji w metro i tramwaje w dużych miastach.

(*Posel Robert Kropiwnicki:* Nie, dzisiaj mówimy o Funduszu Odbudowy.)

Tak, w ramach polityki spójności jest taka możliwość, jak najbardziej.

Było tutaj pytanie o to, czy spełniamy regułę nieszkodzenia środowisku, która jest nałożona na wszystkie projekty, które mają być realizowane ze środków europejskich. Oczywiście tę regułę spełniamy. Zamówiliśmy niezależną analizę, która ocenia wszystkie projekty, które są ujęte w Krajowym Planie Odbudowy, i mamy analizę, którą przesłaliśmy łącznie z ostatecznym planem odbudowy.

Tereny wiejskie i rolnictwo, szanowni państwo, samorządy i rolnictwo to są dwa obszary, które najwięcej zyskały w wyniku konsultacji. Byli najbardziej aktywni i największe przesunięcia zrobiliśmy na ich rzecz. Z 900 mln euro na inwestycje typowo rolnicze, w samo rolnictwo, nie obszary wiejskie, jest 2,3 mld euro, ponad 10 mld zł. Takich środków ponad WPR i ponad PROW na polskiej wsi nie było. Jeżeli dzisiaj przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego decydują się albo zastanawiają się nad tym, czy głosować za Krajowym Planem Odbudowy, to muszą państwu powiedzieć tak: ciężko będzie wytłumaczyć, że dodatkowe 11–12 mld zł dla rolnictwa się nie przyda, że będzie niepotrzebne, że to są programy, z których rolnicy nie skorzystają. Ale też muszą uczciwie powiedzieć, że rozmawialiśmy na temat wielu spraw z przedstawicielami Polskiego Stronnictwa Ludowego i wiele uwag również tutaj uwzględnialiśmy. I to była rzeczywiście opozycja, która też chciała rozmawiać, poza Koalicją Obywatelską.

(*Posel Izabela Leszczyna:* Ale na rolnictwo jest mniej niż w poprzedniej perspektywie. Niech pan powie prawdę. Na rolnictwo jest mniej. Niech pan to powie.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie ministrze, doliczyłem panu czas, ale trzeba powoli kończyć.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda:

Szanowni Państwo! Za 10 lat prawdopodobnie większości z nas tutaj, w parlamencie, nie będzie. Ale będzie informacja o tym, jak który poseł zachował się przy tej bardzo ważnej decyzji IX kadencji. Nie dajcie sobie wmówić, że Borys Budka decyduje, jak macie głosować. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Teraz głos zabierze minister do spraw Unii Europejskiej pan Konrad Szymański.

Bardzo proszę, panie ministrze.

(Głos z sali: A kiedy Ziobro?)

(Głos z sali: Potem jest minister Ziobro, rozumiem.)

(Głos z sali: Kiedy prokurator generalny?)

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Prawo jest, a gdzie sprawiedliwość?)

Minister do Spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z najwyższą wagą wszyscy członkowie tego rządu przez ostatnie 2–3 godziny przysłuchiwali się każdemu głosowi na tej sali, każdemu głosowi opinii, oceny, czasami krytyki. Myślę, że minister Buda na tej sali przed chwilą, ale także podczas 5-godzinnego posiedzenia połączonych komisji dzisiaj rano przedstawił szczegółowo wszystkie elementy Krajowego Planu Odbudowy...

(Poseł Izabela Leszczyna: W ogóle nic nie przedstawia.)

...które wychodzą naprzeciw polskim potrzebom rozwojowym w tym szczególnym czasie – w szczególnym czasie, w którym znalazła się Unia Europejska...

(Poseł Izabela Leszczyna: Co pan opowiada?)

...na skutek katastrofalnych konsekwencji pandemii dla gospodarki państw członkowskich Unii Europejskiej.

(Poseł Izabela Leszczyna: Pan też nic nie rozumie?)

Ja chciałbym się odnieść do tych uwag – wypowiedzianych czasem w bardzo dramatycznym tonie, choć nie zawsze poważnym – które odnoszą się do kwestii suwerenności, do kwestii europejskiego opodatkowania, w końcu do kwestii uwspólnotowienia długu.

(Poseł Izabela Leszczyna: Niech pan do Ziobry mówi.)

Powiem szczerze, że gdyby te oceny, które padły na tej sali z ust prawicowej opozycji, miały cokolwiek wspólnego z prawdą, to sam bym protestował, ponieważ nie jestem zwolennikiem Europy federalnej, ponieważ nie uważam, aby dla Europy dobrym rozwiązaniem było uwspólnotowienie długu, ponieważ nie

uważam, aby rozwijanie kompetencji fiskalnych Unii Europejskiej było właściwą odpowiedzią na problemy, które mamy przed sobą. Ale tak nie jest. Dlatego z czystym sumieniem mogę państwa zachęcać kolejny raz do tego, aby tę misterną konstrukcję, tę bezpieczną dla polskich finansów publicznych konstrukcję poprzec.

Zagwarantowaliśmy nie tylko olbrzymi zastrzyk pieniędzy dla polskiej gospodarki, który wyjdzie na przeciw tym wszystkim potrzebom, które już dziś są palące, a za rok mogą być jeszcze bardziej palące. Premier Morawiecki zagwarantował nie tylko zastrzyk pieniędzy, ale również gwarancje prawno-instytucjonalne dla bezpieczeństwa finansów publicznych Polski. I chciałbym, żeby w czasie tej debaty wybrzmiało to bardzo mocno.

(Poseł Izabela Leszczyna: Gdzie?)

Powiem państwu, że Polska nie jest w tej sprawie osamotniona. Jest bardzo niewiele państw, na palcach jednej ręki można zliczyć państwa, które na serio życzyłyby sobie uwspólnotowienia długu. Znakomita większość państw, podobnie jak Polska, nie życzy sobie uwspólnotowienia długu. Dlatego takie ryzyko jest całkowicie abstrakcyjne. Takiego ryzyka po prostu nie ma.

Zadbalismy również o to – chciałbym, żeby to wybrzmiało jasno, ponieważ ta sprawa powraca jak bumerang – aby odrzucić opodatkowanie europejskie oparte o przychody z systemu emisji CO₂. Odrzuciliśmy to, w ramach kompromisu zgadzając się na to, co potocznie nazywane jest podatkiem od nieprzetworzonego plastiku. Podkreślam: tylko potocznie, ponieważ przecież żaden polski przedsiębiorca nie zapłaci ani jednego euro do jakiegoś wymyślanego europejskiego skarbu. Mamy tu do czynienia jedynie z mechanizmem wyliczenia malutkiej części polskiej składki w oparciu o statystykę nieprzetworzonego plastiku. Poniekąd ten problem musimy rozwiązać z zupełnie innych powodów, a więc również ta kontrybucja będzie malała. Poza tym w trakcie tych negocjacji premier Morawiecki zadbał o to, aby wyliczanie tej składki było dla Polski niższe, niż zakładano. Znacząco niższe, niż proponował to Parlament Europejski, na który część tej sali z tak dużym entuzjazmem, tak bezwarunkowo się powołuje. *(Oklaski)* Parlament Europejski pod wieloma względami był polskim sprzymierzeńcem w tej debacie, ale były też sprawy, w których nasze interesy były w fundamentalnej kolizji, i jedną z tych spraw była oczywiście kwestia regresywnych podatków europejskich...

(Poseł Izabela Leszczyna: Gdyby nie parlament, byłoby mniej pieniędzy.)

...które oznaczałyby, że gospodarki słabsze, biedniejsze płaciłyby więcej niż bogatsi. Na to Polska nigdy się nie zgodzi. Tak długo, jak rządzi Prawo i Sprawiedliwość, nie będzie zgody na podatki europejskie o regresywnym charakterze. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Minister do Spraw Unii Europejskiej Konrad Szymański

Wbrew temu, co padało na tej sali – po wielu przecięż miesiącach, kiedy można było przestudiować wyniki negocjacji, konkretne projekty decyzji, także tę decyzję, której ratyfikacją mamy się zająć właśnie teraz – nie ma decyzji w sprawie podatku od transakcji finansowych, nie ma decyzji o podatku dotyczącym gospodarki cyfrowej. Nie ma, aczkolwiek Polska pozostaje aktywnym, konstruktywnym uczestnikiem tej debaty, ponieważ niektóre formy tego podatku mogłyby spowodować, że ciężar finansowania Unii Europejskiej byłby lżejszy dla Polski, a cięższy dla innych gospodarek. Wydaje się, że nie ma sensu prowadzić doktrynalnej tępej dyskusji na temat tego, czy to dobrze czy źle, tylko jest sens skupić się na tym, czy to się opłaca, czy to też się nie opłaca. W tej dyskusji Polska uczestniczy bardzo aktywnie od wielu lat.

(Posel Izabela Leszczyna: Ale to w Radzie Ministrów sobie ją przeprowadźcie.)

Nie ma mowy o uwspólnotowieniu długów. To nie tylko kwestia przywołanego tutaj traktatu, który wyraźnie, czarno na białym jako ustawa zasadnicza Unii Europejskiej zabrania przenoszenia odpowiedzialności za czyjekolwiek długi. Możecie państwo to przeczytać w samej decyzji, o której tutaj dzisiaj mowa, możecie państwo o tym przeczytać w konkluzjach z lipca i grudnia, możecie w końcu państwo o tym przeczytać w bardzo obszernej oficjalnej analizie służb prawnych Rady Unii Europejskiej. Wynika z niej, że odpowiedzialność fiskalna państw członkowskich pozostaje indywidualna i nie jest solidarna. Wydaje się, że w szczególności ci z państwa, którzy od niedawna, przyznam – a był przecież czas od maja 2020 r., żeby się zająć tą sprawą, tylko wtedy była cisza – bardzo intensywnie zajmują się problemem uwspólnotowienia długów... Lepiej późno niż wcale, bo to jest realny problem. Skoro państwo są tym tak zainteresowani, to myślę, że warto byłoby rzucić okiem na dokumenty, w szczególności na opinie służb prawnych Rady, ponieważ tam to jest napisane czarno na białym, nie tylko pod kątem naszych potrzeb, naszych oczekiwań, tego, w jaki sposób my rozumiemy te decyzje, ale również pod kątem interesów i oczekiwań całej długiej listy państw, znakomitej większości państw, które tak jak Polska nie życzą sobie uwspólnotowienia długu Unii Europejskiej.

Nawet jeśli chodzi o bankructwo państwa członkowskiego – co jest, powiedzmy sobie szczerze, mało prawdopodobnym scenariuszem – to choć byliśmy blisko takiego scenariusza w 2008 r. i 2009 r., Unii Europejskiej udało się tego uniknąć. Ale nawet gdyby się okazało, że któreś z państw członkowskich bankrutuje, wycofuje się z rynku, przestaje płacić zobowiązania, to nadal zobowiązania związane z tą decyzją pozostają zobowiązaniami tego państwa. I nikt – ani Unia, ani inne państwo członkowskie – takiego zobowiązania przejąć nie może.

(Posel Robert Kropiwnicki: Ale płacił kto będzie?)

Nie jest to kwestia decyzji politycznej, tylko kwestia ograniczeń natury prawnej. Krótko mówiąc, pamiętajmy o jednej rzeczy: ta decyzja i ta debata nie dotyczy tylko tego, że Polska ma szansę na to, żeby efektywnie sięgnąć po bardzo duże środki na swoje bardzo konkretne potrzeby rozwojowe tu i teraz, ona również stanowi wręcz gwarancję bezpieczeństwa fiskalnego Polski na przyszłość. Dlatego nie powinniśmy się obawiać o to, że gdzieś w roku 2030, 2040 czy 2050 ktokolwiek będzie zaskoczony jakimkolwiek roszczeniem w stosunku do Polski wynikającym z tej decyzji. Jest ona bezpieczna dla Polski pod każdym względem.

Ostatnia sprawa. Najbogatsze państwa członkowskie Unii Europejskiej od lat szukają dobrego pretekstu, dobrego wytłumaczenia, jak by tu mniej płacić na Unię Europejską. W jakimś sensie jest to zrozumiałe, aczkolwiek myślę, że bardzo krótkowzroczne, ponieważ przez to Unia się nie rozwinie, Unia nie będzie mogła odpowiadać na realne potrzeby Europejczyków. Są to państwa, które często się powołują na swój nieprawdopodobnie proeuropejski etos, a jednocześnie chcą płacić mniej na Unię Europejską. Szukają wymówek.

Jedną z takich wymówek jest oczywiście monetaryzm, państwo minimum, czasami, jak w przypadku niektórych niemieckich ośrodków, zasada demokratycznej kontroli Bundestagu nad budżetem, nad zobowiązaniami państw. W pewnym sensie rozumiem ich problem, rozumiem ich interes, natomiast muszę powiedzieć, że nie rozumiem nigdy, w jaki sposób w państwie takim jak Polska, która jest beneficjentem wieloletnich ram finansowych i Funduszu Odbudowy, można być kibicem takich działań. To są działania, które są wprost wymierzone w interesy rozwojowe Polski. *(Oklaski)* To są działania, których sens sprowadza się do jednego. Wszystkie korzyści ze wspólnego rynku, także płynące z polskiej rozwijającej się gospodarki, bierzemy, nie płacimy na budżet europejski po to, aby model rozwoju zależnego był utrzymywany tak długo, jak się da. Aby państwa Europy Środkowej nie emancypowały się gospodarczo, aby nie rozwijały się gospodarczo w taki sposób...

(Posel Robert Kropiwnicki: Wy to robicie.)

...aby być podmiotem, prawdziwym podmiotem. Tu dochodzimy do kwestii zasadniczej. Jakie są wymiary suwerenności? Czy suwerenności przybywa od tego, że o niej mówimy, że o niej krzyczymy? Czy też suwerenności przybywa, także Polsce, od tego, że jesteśmy silniejszą gospodarką, silniejszym państwem, że się rozwijamy. *(Oklaski)*

Jestem przekonany, że to drugie.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie ministrze, doliczyłem panu już 5 minut.

**Minister do Spraw Unii Europejskiej
Konrad Szymański:**

Dlatego reasumując, dzisiejsza ratyfikacja to nie jest tylko kwestia zdrowego rozsądku, ale również patriotyzmu i dobrze rozumianej, rozumnie odczytanej potrzeby suwerenności. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.
Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania po doręczeniu posłom zestawienia zgłoszonych poprawek.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(Poseł Zbigniew Konwiński: Sprzeciw.)

(Poseł Robert Kropiwnicki: Sprzeciw, panie marszałku.)

Jest sprzeciw.

Nad tym sprzeciwem będziemy głosować w bloku głosowań.

Ogłaszam przerwę do godz. 19.15

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 19 min 07
do godz. 19 min 29)*

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Pani poseł Leszczyna w trybie sprostowania.

Pani poseł – 1 minutka.

Poseł Izabela Leszczyna:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Chciałabym sprostować słowa pana ministra Budy...

(Poseł Barbara Bartuś: Pani swoje może sprostować.)

...który kilkakrotnie okłamał Wysoką Izbę. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ooo...)

Chciałabym przypomnieć panu ministrowi, że miejscem na debatę pomiędzy opozycją a stroną rządzącą jest Sejm: sala plenarna i posiedzenia komisji. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest.)

Chciałabym przypomnieć, że klub Koalicji Obywatelskiej złożył wniosek o informację bieżącą. Nasi posłowie złożyli pięć wniosków o zwołanie pięciu posiedzeń komisji *(Oklaski)*, na których składaliśmy wnioski, na których mówiliśmy, co jest w tym Krajowym Planie Odbudowy złego. Pan poseł Buda, pan

minister o tym nie wie, bo na te posiedzenia komisji po prostu nie przychodził.

(Poseł Sławomir Nitras: No właśnie.)

Dlatego chcę wyraźnie powiedzieć, że klub Koalicji Obywatelskiej jako jedyny w pierwszym czytaniu złożył sześć poprawek, które gwarantują kontrolę społeczną nad wydawaniem pieniędzy, kontrolę Sejmu nad realizacją celów KPO. *(Dzwonek, oklaski)*

(Poseł Barbara Bartuś: Poprawek, które są niekonstytucyjne.)

Marszałek:

Pani poseł...

Poseł Izabela Leszczyna:

Chcemy sprawdzać, czy rzeczywiście zwiększa się dostępność lekarzy, czy Polska wciąż jest liderem w umieraniu, bo do tego doprowadziliście. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę państwa, ponieważ za chwilę będziemy głosować, to teraz przystąpimy do stwierdzenia kworum.

Bardzo proszę wszystkich państwa obecnych na sali i tych, którzy są z nami połączeni zdalnie, o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu potwierdzenia obecności na głosowaniach.

Bardzo proszę.

Oczywiście, proszę państwa, wznowiłam obrady. W posiedzeniu bierze udział 455 posłów.

Stwierdzam kworum.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1131).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1131, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Na tabletach jest błąd w opisie.)

(Głos z sali: Jest napisane: całość projektu.)

To jest całość projektu dotycząca zmian w składach osobowych komisji sejmowych, proszę państwa.

Głosowało 458 posłów. 429 – za, 8 – przeciw, wstrzymało się 21.

Marszałek

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady (UE, Euratom) 2020/2053 z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylającej decyzję 2014/335/UE, Euratom.

Wobec propozycji przystąpienia do głosowania po doręczeniu zestawienia poprawek zgłoszono sprzeciw, który rozstrzygniemy w głosowaniu.

Odrzucenie tej propozycji będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji przystąpienia do głosowania po doręczeniu zestawienia poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 235 – za, 218 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął. (*Oklaski*)

W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono poprawki.

Sejm podjął decyzję o nieodsyłaniu projektu ustawy do komisji i o przystąpieniu do głosowania po doręczeniu paniom i panom posłom tekstu poprawek.

Poprawki zostały doręczone do druku nr 1130.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1123.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie zgłoszone w drugim czytaniu poprawki.

(*Posel Cezary Tomczyk: Jakaś dyskusja nad tymi poprawkami czy nie?*)

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać preambułę do ustawy.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 213 – za, 242 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy w nowym brzmieniu art. 1 proponują m.in., aby zgoda na ratyfikację decyzji Rady była warunkowa.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 178 – za, 234 – przeciw, 44 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy w dodawanym artykule proponują m.in., aby Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności przyjmowany był w drodze ustawy.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 168 – za, 234 – przeciw, 54 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy w dodawanym artykule proponują m.in., aby w Krajowym Planie Odbudowy i Zwiększania Odporności wyodrębnić 16 kosztów regionalnych.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali: Nie ma, nie ma jeszcze.*)

Ja czekam, proszę państwa. Wiem, że tam się niektórym wyłącza.

Głosowało 455 posłów. 218 – za, 234 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy w dodawanym artykule proponują m.in., aby określić zasady wyboru projektów do dofinansowania w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 223 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy w dodawanym artykule proponują, aby utworzyć Komitet Sterujący nadzorujący realizację Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności oraz określić m.in. jego skład i kompetencje.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 214 – za, 233 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy w dodawanym artykule proponują m.in., aby określić odrębne zasady uczestnictwa w Krajowym Programie Odbudowy i Zwiększania Odporności podmiotów, o których mowa w tym przepisie.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 458 posłów. 221 – za, 235 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy w dodawanym artykule proponują, aby po ratyfikacji przedmiotowej decyzji Rady zobowiązać Radę Ministrów do podjęcia działań w celu notyfikowania zamiaru przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Prokuratury Europejskiej.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 9. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 456 posłów. 207 – za, 245 – przeciw, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy w dodawanym artykule proponują, aby Sejm zobowiązał Radę Ministrów do przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Prokuratury Europejskiej.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali:* Nie działa.)

Poczekam, proszę państwa, bo wiem, że niektórym się rwie. Tak że spokojnie.

Głosowało 456 posłów. 208 – za, 244 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce wnioskodawcy w dodawanym artykule proponują, aby Sejm zobowiązał Najwyższą Izbę Kontroli do corocznej analizy wydatkowania środków, o których mowa w tej propozycji.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 459 posłów. 226 – za, przeciw – 232, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1123, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Dobromir Sośnierz:* Wniosek formalny.)

W trakcie głosowania, panie pośle, nie składa się wniosków formalnych. Proszę usiąść na miejsce.

(*Posel Dobromir Sośnierz:* Ale to dotyczy głosowania.)

Nie, przykro mi bardzo, ale jesteśmy w trakcie głosowania. W trakcie głosowania niedopuszczalne są wnioski.

(*Posel Dobromir Sośnierz:* Niedopuszczalne jest takie głosowanie.)

Panie pośle, proszę usiąść na miejsce.

(*Posel Dobromir Sośnierz:* To proszę przeprowadzić zgodnie z konstytucją. Proszę przeczytać art. 90.)

Pan jest konstytucjonalistą? Nie wiedziałam, panie pośle.

(*Głosy z sali:* Ha, ha, ha!)

(*Posel Dobromir Sośnierz:* Konstytucja jest dla konstytucjonalistów czy dla wszystkich? Co mówi art. 90?)

(*Głos z sali:* Siadaj.)

(*Posel Dobromir Sośnierz:* PiS, Lewica – Targowica.)

(*Głos z sali:* Ooo...)

Proszę państwa, czy ktoś jest przeciw albo się wstrzymał? To ma jeszcze szansę.

(*Głosy z sali:* Ha, ha, ha!)

Proszę państwa, jak się korzysta z tabletu, prowadząc, to nie jest to takie proste, bo on mi się ciągle wyłącza.

(*Głos z sali:* Tak jak nam.)

(*Głos z sali:* A widzi pani.)

Ale państwo macie tylko do pstrykania, a ja mam do prowadzenia i do stukania.

(*Głos z sali:* Ale to pani za ten system odpowiada.)

(*Głos z sali:* Wróćmy do normalnych sejmów.)

(*Posel Borys Budka:* A może w oświadczeniach pani dopuści ministra Ziobrę?)

Głosowało 456 posłów. 290 – za, 33 – przeciw, 133 się wstrzymało.

(*Część posłów wstaje, oklaski*)

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji decyzji Rady (UE, Euratom) 2020/2053 z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylającej decyzję 2014/335/UE, Euratom.

(*Część posłów skanduje:* Mateusz! Mateusz! Mateusz!)

O głos poprosił pan minister Wawrzyk, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Bardzo proszę, panie ministrze.

(*Posel Cezary Tomczyk:* To nie jest rzecznik praw obywatelskich?)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Zgadając się z treścią zaproponowanej preambuły, nie mogliśmy poprzeć tej poprawki, szanując to, że poprawki zostały zgłoszone w komisji.

(*Posel Izabela Leszczyna:* Co to za tryb?)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk**

Dopuszczone zostały do głosowania, co nie zmienia faktu, że z dwóch powodów poprawki do ustawy ratyfikacyjnej nie są przyjmowane. Po pierwsze, dlatego że...

(Poseł Sławomir Nitras: Ale w jakim trybie?)

...nie dopuszcza tego polska procedura legislacyjna.

(Poseł Izabela Leszczyna: To nieprawda.)

Po drugie, zwracam uwagę, że w tych 19 krajach, które do tej pory ratyfikowały, żadna ustawa ratyfikująca tę decyzję nie jest opatrzona warunkami. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Izabela Leszczyna: Ale tam PiS nie rządzi.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 29. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Pani marszałek, z wnioskiem formalnym.)

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich...

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Wniosek formalny dotyczący wystąpienia pana ministra.)

Powiedziałam, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny, panie pośle.

(Głos z sali: Pani marszałek, to w jakim trybie?)

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

(Poseł Sławomir Nitras: Pani marszałek, tak się nie prowadzi obrad.)

To proszę się zapisać, panie pośle, do oświadczenia. Bardzo proszę.

(Poseł Sławomir Nitras: Tak się nie prowadzi obrad, pani marszałek. Co to za tryb?)

Taki, że to jest minister, któremu udzieliłam głosu.

(Poseł Sławomir Nitras: Ale on ocenia proces legislacyjny w Sejmie.)

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Ja się zgłaszam do oświadczenia.)

Dobrze, panie pośle, słyszę.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Można, pani marszałek?)

(Poseł Sławomir Nitras: Ja również z wnioskiem formalnym.)

Proszę się zapisać. Nie ma... Już zakończyliśmy.

(Poseł Sławomir Nitras: Jak może pani zakończyć? To niech pani ucieknie stąd, łaskę pani zabierze i ucieknie. Ludzie chcą coś powiedzieć. Mamy prawo występować.)

Proszę bardzo.

(Poseł Cezary Tomczyk: Pani marszałek, jakieś równe prawa.)

Panowie, oświadczenia poselskie...

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Zgłaszam się do pani marszałek.)

Oświadczenie?

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Tak.)

To proszę bardzo.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odnośnie do wystąpienia pana ministra Wawrzyka: Sejm jest gospodarzem ustaw. Sejm jest... Często używane przez was słowo „suweren” trzeba przypomnieć. Jest on wybrany przez suwerena i ma prawo decydować o kształcie każdej ustawy. (Oklaski) Preambuła jest naszą intencją, jest wyrażeniem woli, jest pokazaniem kierunku, w którym Fundusz Odbudowy ma zmierzać. Nie zdecydowaliście się go poprzeć, nie wiem, z obawy przed tym, że... Demokratyczne państwo wam przeszkadza (Oklaski), transparentność, równe zasady? Nie wyminiecie się teraz, bo ograniczacie tym samym suwerenność Sejmu Rzeczypospolitej: w przyjmowaniu ustaw, w przyjmowaniu najważniejszych aktów.

Przyjmujemy tę preambułę w Senacie. I proszę o przyjęcie jej później w Sejmie. (Oklaski)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Agnieszka Soin, klub Prawo i Sprawiedliwość, z oświadczeniem.

(Głos z sali: Panie marszałku, pan Nitras.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale był pan Nitras.)

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Agnieszka Soin:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z okazji Międzynarodowego Dnia Strażaka, który przypada dzisiaj, pragnę podziękować wszystkim pełniącym tę zaszczytną i odpowiedzialną służbę funkcjonariuszom, zarówno z państwowej, jak i ochotniczej straży pożarnej, za ich zaangażowanie i wkład pracy. Dziękuję też ich rodzinom za udzielenie im emocjonalnego wsparcia oraz za przyzwolenie na codzienne poświęcenie, a często też narażanie życia. Chciałabym przy tej okazji wyszczególnić Ochotniczą Straż Pożarną w Twardogórze w województwie dolnośląskim, gdzie sprawuję mandat poselski,

Ochotnicza Straż Pożarna w Twardogórze istnieje od 1945 r., gdy na wniosek burmistrza 29 paździer-

Posel Agnieszka Soin

nika wybrano jej władze. Od 75 lat miasto Twardogóra, jak i sąsiadujące z nią miejscowości mogą liczyć na pomoc strażaków jeśli chodzi o miejscowe zagrożenia, alarmy oraz pożary. Dziękuję obecnemu zarządowi oraz członkom remizy, którzy kontynuują tak ważną dla nas służbę i kultywują strażacką tradycję niesienia pomocy: panu prezesowi Tomaszowi Dzugajowi, jego zastępcy Ireneuszowi Mimietzowi, naczelnikowi Marcinowi Badowskiemu, jego zastępcy Krzysztofowi Szostkowi, skarbnikowi Małgorzacie Olszańskiej, sekretarzowi Marcinowi Kiełtyce, gospodarzowi Tomaszowi Małaniakowi oraz członkom Krzysztofowi Małaniakowi i Grzegorzowi Błaźniakowi. Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Kolejne oświadczenie, pan poseł Jan Szopiński, klub Lewica.

Zapraszam, panie pośle.

Posel Jan Szopiński:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! W dniach 1–3 maja br. odbyła się rządowa akcja szczepień: Zaszczep się w majówkę, w mobilnych punktach ustawionych w 16 stolicach polskich województw.

W województwie kujawsko-pomorskim, w którym od ponad 20 lat są dwie równorzędne stolice, w Bydgoszczy i Toruniu, zorganizowano jeden punkt szczepień w Toruniu. Bez żadnego wytłumaczenia tego posunięcia mieszkańcom, z całkowitym pominięciem statystyk epidemicznych i demograficznych.

W związku z powyższym mieszkańcy Bydgoszczy za moim pośrednictwem kolejny raz pytają: Co politykom Prawa i Sprawiedliwości zrobiła Bydgoszcz, że nawet w organizacji akcji szczepień funkcjonariusze rządu bez cienia żenady pokazują, że dla rządu jesteśmy miastem drugiej kategorii? Być może jacyś politycy w Warszawie cieszą się z tego, że przy ich szczepieniach jesteśmy... Pokazujemy dramatyczny czas, obecnie, w pandemii, w którym ochota urzędowych polityków do igrzysk powinna ustąpić miejsca poczuciu odpowiedzialności za ludzkie życie.

Szanowny Panie Premierze! Od wielu miesięcy województwo kujawsko-pomorskie jest jednym z pierwszych miejsc w Polsce w statystykach umieralności na COVID, o czym przypominałem ministrowi zdrowia w mojej interpelacji poselskiej. Dlatego było pełne uzasadnienie epidemiczne, by mobilne punkty szczepień stanęły i w Bydgoszczy, i w Toruniu, a na-

wet w mniejszych miejscowościach naszego regionu. Do wsparcia takiej akcji w Bydgoszczy był gotowy duży powszechny punkt szczepień w centrum targowym w Myśliczku. Są województwa, w których rząd właśnie tak zorganizował majowe szczepienia w kilku punktach. Dla mieszkańców Bydgoszczy i województwa kujawsko-pomorskiego tej życzliwości i pozytywnych działań ze strony rządu niestety zabrakło.

W związku z opisanymi faktami chciałem zwrócić się i zwracam się do pana premiera z prośbą o udzielenie pilnej odpowiedzi na piśmie na pytanie: W jaki sposób i kiedy rząd Prawa i Sprawiedliwości zorganizuje dodatkową akcję szczepień w Bydgoszczy dla mieszkańców miasta oraz dla miast i gmin bydgoskiego obszaru funkcjonalnego, niezależnie od zaplanowanych i zrealizowanych na dzień dzisiejszy szczepień systemowych? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Sylwester Tułajew, Prawo i Sprawiedliwość, z oświadczeniem.

Bardzo proszę.

Posel Sylwester Tułajew:

Bogu na chwałę, ludziom na ratunek.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj szczególny dzień. 4 maja wspominamy i świętujemy to wyjątkowe święto, wyjątkowy dzień strażaków. Chciałbym z tego miejsca bardzo serdecznie podziękować wszystkim strażakom z Państwowej Straży Pożarnej, wszystkim druhom strażakom z ochotniczych straży pożarnych. Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim pracownikom cywilnym Państwowej Straży Pożarnej za olbrzymie zaangażowanie. Chciałbym serdecznie podziękować za to, że każdego dnia strzegą bezpieczeństwa Polaków, strzegą bezpieczeństwa obywateli.

Chciałbym jednocześnie zapewnić, że jako parlamentarzyści dbamy o te formacje, ale również – jak obserwujemy – rząd Rzeczypospolitej Polskiej bardzo o nie dba. Trzeba przypomnieć wielki program modernizacji służb mundurowych. To właśnie z tego programu na państwową straż pożarną wydatkowaliśmy w ostatnich latach 1700 mln zł, z czego prawie 500 mln zł zostało przeznaczone na ochotnicze strażę pożarną.

Jeszcze raz dziękuję za to, że jesteście. Dziękuję za to, że bardzo często jesteście pierwsi wtedy, kiedy ludzie potrzebują waszej pomocy, a szczególnie w tym ostatnim czasie, czasie pandemii. Chodzi o tę niesamowitą akcję dowożenia pacjentów na szczepienia. Za to, drodzy strażacy, wam bardzo serdecznie dziękuję.

Ale kiedy mówimy o służbach mundurowych, nie sposób nie zatrzymać się dzisiaj na tych tragicznych chwilach w Raciborzu, które miały miejsce dzisiaj-

Posel Sylwester Tułajew

szego poranka. Funkcjonariusz Policji, który na służbie wykonywał swoją powinność, podejmował interwencję, został postrzelony przez bandytę. Dzisiaj zginął policjant w Raciborzu, śp. aspirant Michał Kędzierski. Chciałbym, żebyśmy pamiętali o tych bohaterach w mundurze, chciałbym, żebyśmy oddali cześć temu wyjątkowemu funkcjonariuszowi, który do końca zrealizował ślubowanie policyjne, który zginął na służbie. Chciałbym przekazać kondolencje wszystkim funkcjonariuszom, ale przede wszystkim rodzinie. I chciałbym zapewnić, że jako parlamentarzyści... Ale również wiem o tym, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zajmie się rodziną, zaopiekuje się nią w sposób odpowiedni. *(Dzwonek)* Część jego pamięci!

I proszę Wysoką Izbę, abyśmy uczcili chwilą ciszy zmarłego dzisiaj policjanta, który został zabity przez bandytę w Raciborzu.

(Zebrani wstają)

Wieczne odpoczywanie racz mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci na wieki. Amen. Dziękuję.

(Głos z sali: A światłość wiekuista niechaj mu świeci na wieki. Amen.)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Z kolejnym oświadczeniem pan poseł Jarosław Rzepa, Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

Nie ma.

Pan poseł Zbigniew Ziejewski, Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

Posel Zbigniew Ziejewski:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie Ministrze Rolnictwa! Wysoka Izbo! Dziś branża drobiarska przeżywa bardzo głęboki kryzys. W roku 2020 wprowadzenie lockdownu, zamknięcie rynku HoReCa z powodu COVID-19 spowodowały znaczne obniżenie dochodów producentów przede wszystkim drobiu i trzody chlewnej.

Kolejne trzęsienie ziemi nastąpiło w 2021 r. W kraju wykryto do tej pory 265 ognisk ptasiej grypy. Rok wcześniej było ich zaledwie 35. Do dzisiaj zutilizowano 10 mln sztuk drobiu: 5 mln sztuk kur niosek, 1,1 mln brojlerów, ponad 1 mln indyków, zlikwidowano pojedyncze stada gęsi i kaczek. To są ogromne straty dla rolników. W budżecie na rok 2021 na zwalczanie chorób zakaźnych przewidziano 430 mln zł. Do tej pory straty wyliczone tylko w powiatach żuromińskim, mławskim i sierpeckim wojewódzki lekarz weterynarii wycenił na 500 mln zł.

Szanowni Państwo! Panie Premierze! Potrzebna jest pilna nowelizacja ustawy, bo nie policzyliśmy tutaj Warmii i Mazur, nie policzyliśmy Wielkopolski, nie policzyliśmy Kujaw, nie policzyliśmy reszty kraju. Te straty znacznie przekraczają 430 mln zł. Rolnicy borykają się z ogromnymi problemami, mają potężne problemy, zatory płatnicze. Po pierwsze, nie mogą zapłacić za pisklęta, za paszę, za prąd. Nie posiadają pieniędzy na obsługę kredytów bankowych. Kolejnym ciosem jest utylizacja jaj, paszy i obornika. Rolnicy, którzy mają zdrowe stada, nie wiedzą, czy kupować paszę czy hodować dalej, czy w ogóle ich ptaki będą utylizowane. Dzisiaj w powiecie Ostrów Wielkopolski przeznaczono do utylizacji kolejne 150 tys. sztuk. Potrzebne jest pilne zwołanie komisji rolnictwa, poznanie właściwych strat podanych przez lekarzy wojewódzkich i powiadomienie rolników, kiedy otrzymają należne im odszkodowania.

Należy też pamiętać o lekarzach weterynarii, którzy zostali skierowani do pracy z różnych rejonów kraju. Dzisiaj pan minister Waldemar Buda prosił posłów PSL o właściwe głosowanie: za Funduszem Odbudowy. *(Dzwonek)* Panie ministrze, posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego zagłosowali właściwie, ale oczekują takiej samej postawy od rządu, tak żeby polscy rolnicy otrzymali odszkodowania za straty wynikające z ptasiej grypy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Klaudia Jachira:

Panie Przewodniczący Komitetu Kaczyński! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jak to jest, że pieniądze z Funduszu Odbudowy prawie dla wszystkich europejskich krajów oznaczają święto radości, nadzieję na powrót do normalności po tak trudnym pandemicznym czasie? Powinnam się dziś cieszyć, z wielką radością iść do Sejmu i jako Europejka bez chwili zawahania zagłosować za uruchomieniem tych środków. A jednak przez partię rządzącą nie mogłam tego zrobić. Bo nie spojrzalabym sobie w oczy, gdybym miała na sumieniu miliardy złotych, które nie trafią do wszystkich Polek i Polaków, a staną się funduszem wybończym PiS.

Tylko u nas rządzący nie chcą sprawiedliwie rozdać tych pieniędzy, tak by trafiły do wszystkich obywateli i obywateli. Wręcz przeciwnie, robią wszystko, by oszukać Unię, a środki zawłaszczyć, np. przez ogromne dotacje bezzwrotne dla spółek Skarbu Państwa – przypomnę, że samo PGE złożyło wnioski na 74 mld zł, czyli 35% całego funduszu – rozdać swoim, jak w przypadku pieniędzy z funduszy lokalnych,

Posel Klaudia Jachira

które trafiły tylko do PiS-owskich samorządów, źle ulokować, jak już to bywało z bezużytecznymi maszczkami, albo zgubić, jak dzisiaj 700 tys. szczepionek. Kto bogatemu zabroni?

Doprowadziliście do tego, że głosowanie nad nimi stało się jęczącą raną i nie ma właściwie z tej sytuacji dobrego wyjścia. Zagłosowaliście za? To daliście przyzwolenie na fundusz wyborczy dla PiS-u, na olbrzymie dotacje dla państwowych spółek Skarbu Państwa, na dalsze zadłużanie samorządów, bo będą one mogły korzystać tylko z części pożyczkowej. Wstrzymaliśmy się? To jedna strona oskarży nas o zbyt mało wyraziste zdanie, a druga i tak będzie wypominać, że nie było poparcia. A może zagłosowaliście przeciw? To będzie zarzut, że jak możecie zabierać tę kasę ludziom. Wybór dosłownie jak w greckiej tragedii. I nie ma się co dziwić, bo PiS to fatum. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pani poseł Zofia Czernow, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Oświadczenie w sprawie sprawiedliwego handlu. Sprawiedliwy handel to oddolny międzynarodowy ruch społeczny, którego celem jest poprawa warunków życia drobnych producentów kawy, herbaty, kakao, cukru, bananów i innych produktów z krajów globalnego Południa. Dzięki niemu ubodzy mieszkańcy Azji, Afryki czy Ameryki Łacińskiej mogą godnie pracować, otrzymywać uczciwą cenę za wytwarzane produkty, ale mogą też nawiązywać sprawiedliwe stosunki handlowe z bogatszą częścią świata. Ruch sprawiedliwego handlu tworzony jest przez organizacje pozarządowe, wolontariuszy, działaczy oraz firmy przy udziale świadomych konsumentów.

Wdrażanie zasad sprawiedliwego handlu ma realny wpływ na rozwiązywanie problemów ubóstwa, pracy niewolniczej, wykorzystywania do ciężkiej pracy dzieci, braku dostępu do rynków zbytu oraz uzależnienia od pomocy otrzymywanej z tzw. krajów wysoko rozwiniętych. W XXI w. sprawiedliwy handel winien stać się najbardziej rozpoznawalną formą pomocy rozwojowej dla krajów ubogiego południa.

Sprawiedliwy handel to nie tylko wymiana handlowa, ale znacznie szersza idea sprawiedliwości w handlu światowym. Produkty sprawiedliwego handlu oznaczone są międzynarodowym znakiem systemu certyfikacji fair trade. Oferta tych produktów oraz sieć ich dystrybucji dzięki coraz większej świadomości konsumentów stale się powiększają. Na świecie, w 34 krajach jest ponad 2 tys. miast, które posia-

dają tytuł miasta przyjaznego dla sprawiedliwego handlu. W Polsce jest zaledwie kilka miast, które mogą pochwalić się tym zaszczytnym tytułem.

Z prawdziwą dumą mogę powiedzieć, że wśród nich jest moje miasto, Jelenia Góra, które jako drugie w Polsce uzyskało ten tytuł w 2018 r. Dzięki kampanii prowadzonej od blisko 10 lat jeleniogórcy konsumenci świadomie wybierają w sklepach produkty o etycznym pochodzeniu, których wytwarzanie nie wiąże się z łamaniem praw człowieka, praw pracowniczych czy degradacją środowiska.

Rozpoczął się Miesiąc Fair Trade, w ramach którego prowadzona jest bardzo szeroka reklama tej idei. Apeluję, zachęcam panie i panów posłów oraz władze samorządowe wszystkich szczebli do zaangażowania się w wielką ideę międzynarodowej solidarności z mieszkańcami ubogich krajów w ramach ruchu sprawiedliwego handlu. Wybieraj fair trade dla ludzi, dla planety. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Brawo, pani poseł!)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

Posel Michał Krawczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Ostatnie dni kolejny raz utwierdzają Polki i Polaków w przekonaniu, że czegokolwiek dotknie się PiS-owski rząd, to to spartaczy. Przypomnę, że przed długim majowym weekendem minister Michał Dworczyk ogłosił, że czeka nas wielka majówka pod hasłem: Szczepmy się. Powiem państwu, jak ona wyglądała w Lublinie, moim rodzinnym mieście.

Otóż na jednym z głównych placów miasta, pl. Zamkowym, stanął kontener, do którego przez 3 dni ustawiała się kolejka kilkuset osób, które stały w deszczu i w chłodzie, bo bardzo chciały się zaszczepić, bardzo chciały uratować życie i zdrowie swoje i swoich najbliższych, uchronić przed potencjalnym zachorowaniem. 2 km od tego miejsca znajduje się hala sportowa, w której od 6 dni działa uruchomiony wspólnie przez miasto i szpital wojskowy z Lublina masowy punkt szczepień – punkt szczepień wyposażony w 10 stanowisk, prawie 100 miejsc w poczekalni, którego tygodniowa przepustowość może wynosić nawet 7 tys. szczepień. Ale szczepionki nie przyjechały do tej zamkniętej, ciepłej hali, w której ludzie mogą usiąść na krzesłach i bez kąpiącego na głowę deszczu, w cieple poczekać na swoją kolej do szczepienia, tylko szczepionki przyjechały do oddalonego od tego miejsca o 2 km kontenera, do którego w kolejce ludzie musieli stać na dworze, w chłodzie, w deszczu, po kilka godzin dziennie.

Posel Michał Krawczyk

Pytam więc, dlaczego tak się dzieje. Nasuwa się tylko jedna odpowiedź: bo dla tego rządu ważniejsza jest propaganda niż szacunek dla zwykłego człowieka. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Doskonale pan, panie pośle, wie, że nie musieli. Były to dodatkowe możliwości zaszczepienia się.

Pan poseł Andrzej Grzyb, Koalicja Polska.

Bardzo proszę.

Posel Andrzej Grzyb:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ale również chciałbym się zwrócić do prezesa Rady Ministrów. Proszę państwa, sytuacja, jeżeli chodzi o producentów drobiu, jest bardzo dramatyczna. Ptasia grypa, jak już powiedział pan poseł Ziejewski, zbiera bardzo duże żniwo w stadach, które są utrzymywane przez producentów drobiu. Ponad 10 mln sztuk drobiu już zostało zutylizowanych. W Wielkopolsce, z której pochodzę – ok. 2 mln sztuk. Rozmiar tego to ponad 270 ognisk w skali kraju. W samym tylko powiecie kaliskim w Wielkopolsce – 55 ognisk. To w pewnym momencie spowodowało, że zabrakło gazu, dwutlenku węgla, do usypiania tychże ptaków. Oczywiście hodowcy, którzy mieli zakażone stada, musieli je utrzymywać, karmić, ponosić jeszcze dodatkowe koszty.

Jest to dramatyczna sytuacja. Oczywiście to koncentruje się w pewnych określonych okęgach, gdzie rozwój produkcji drobiarskiej, pod względem której Polska zajmuje pierwsze miejsce – jeszcze do niedawna zajmowała, nie wiadomo, jak to dalej będzie – w całej Unii Europejskiej... Jest największym eksporterem, wyprzedziliśmy tutaj Francję. Ta sytuacja może doprowadzić do załamania tej produkcji. Konieczne jest przede wszystkim pilne zwiększenie środków na wykupy, właściwie na zapłacenie odszkodowań dla rolników, którzy ponieśli straty w związku z utylizacją stad. To są ogromne pieniądze w wypadku wielu producentów. Ponadto próba zwiększenia czy apele o zwiększenie tej kwoty adresowane do ministra rolnictwa spotykają się z odpowiedzią dla posłów, że w tej sprawie nie ma pozytywnej odpowiedzi ministra finansów. I to jest zadanie dla prezesa Rady Ministrów, do którego się zwracam, aby ta sprawa stała się ważnym punktem posiedzenia i decyzji rządu, żeby te pieniądze na odszkodowania były.

Drugą sprawą jest kwestia wspomżenia Inspekcji Weterynaryjnej. Wielokrotnie z tej trybuny mówiłem o tym, że ta inspekcja ma ogromne potrzeby kadrowe, finansowe, ale również nieraz w sytuacjach,

gdy trzeba pracować na okrągły zegar, umownie mówiąc, czyli 24 godziny, kiedy jest proces utylizacji tych stad, nie ma możliwości, aby pracownikom Inspekcji Weterynaryjnej zapłacić za ponadnormatywne czasy pracy, ponieważ są oni pracownikami służby cywilnej. Trzeba tu podjąć racjonalną decyzję, która pozwoli na to, żeby można było wynagrodzić tych ludzi, a jednocześnie sprawić, aby w sprawny sposób ta inspekcja mogła wykonywać swoje zadania w zakresie takich sytuacji jak (*Dzwonek*) epidemia ptasiej grupy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Przemysław Koperski, klub Lewica.

Posel Przemysław Koperski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W sobotę 24 kwietnia 2021 r. zmarł Czesław Banot, wieloletni rady miasta Cieszyzna, socjaldemokrata, sportowiec i działacz na rzecz osób niepełnosprawnych.

Czesław Banot od wczesnego dzieciństwa związany był ze sportem. Już w wieku 10 lat rozpoczął treningi w klubie Piast Cieszyn, dla którego wywalczył awans do III ligi. Od 1972 r. do 1976 r. bronił bramki w klubie piłkarskim Odra Wodzisław. Po doznanej kontuzji wrócił do cieszyńskiego klubu, w którym do 1989 r. był zawodnikiem i szkoleniowcem bramkarzy. Wypadek na boisku w 1989 r. przerwał jednak jego działalność sportowo-szkoleniową. Po wypadku i częściowym paraliżu kończyn dolnych w ramach rehabilitacji zaczęła się jego przygoda z pływaniem. Od 1996 r. jako pływak niepełnosprawny znów aktywnie brał udział w zawodach sportowych, tym razem jako zawodnik niepełnosprawny Startu Bielsko-Biała, dla którego zdobył kilkadziesiąt medali mistrzostw Polski. Czesław Banot to ikona samorządu Śląska Cieszyńskiego. Od 2006 r. do dnia śmierci nieprzerwanie pełnił funkcję radnego miasta Cieszyzna, gdzie w sposób szczególnie zabiegał o sprawy osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, najmłodszych mieszkańców miasta, sportowców i rozwiązania sprzyjające ochronie środowiska naturalnego.

Na zawsze, Czesławie, zostaniesz w naszej pamięci. Spoczywaj w pokoju, przyjacielu. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Paweł Lisiecki, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę o wygłoszenie oświadczenia.

Posel Paweł Lisiecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ziemię wschodnich województw II Rzeczypospolitej zostały szczególnie doświadczone w okresie II wojny światowej. Na ludności tych terenów wywarły piętno dwa największe totalitaryzmy XX w. – narodowosocjalistyczna III Rzesza, Niemcy, i komunistyczny Związek Radziecki. Działania niemieckich i sowieckich okupantów stworzyły warunki do budzenia się nienawiści na tle narodowościowym ze strony Litwinów wobec Polaków oraz Żydów. Największej zbrodni na kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej dokonano w miejscowości Ponary k. Wilna.

Przygotowane w lesie przez sowieców doły dla planowanej bazy paliw płynnych Niemcy wykorzystali do eksterminacji obywateli polskich różnych narodowości i wyznań. Oddalenie Ponar od Wilna, a zarazem bliskość linii kolejowej i szosy pozwalały na sprawny transport osób przeznaczonych do zagłady. Od lipca 1941 r. do lipca 1944 r. Niemcy wraz z kolaborującymi z nimi Litwinami ze specjalnego oddziału rekrutującego się ze Związku Strzelców Litewskich, zwanych szaulisami, zamordowali w Ponarach ponad 100 tys. osób. W lesie ponarskim zginęła praktycznie cała diaspora żydowska Wileńszczyzny, ok. 70 tys. osób. Dokładna liczba zamordowanych Polaków ze względu na zatarcie przez okupantów śladów zbrodni nie jest niestety znana. Szacuje się, że w Ponarach zamordowano od kilku do kilkunastu, a nawet do 20 tys. Polaków. Obok Żydów i Polaków zginęli tam również jeńcy sowieccy, Białorusini, Romowie oraz Litwini.

W Ponarach zgładzono polską elitę Wileńszczyzny, warstwę przywódczą narodu, żołnierzy ZWZ-AK, duchowieństwo, profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego, nauczycieli, harcerzy, młodzież z konspiracyjnej organizacji Związek Wolnych Polaków. Przez zamordowanie Polacy przychodzili ciężkie tortury w budynku gestapo przy ul. Ofiarnej oraz w więzieniu na Łukiszkach.

W dniu 12 maja 1942 r. wymordowano największą grupę młodzieży ze Związku Wolnych Polaków. Za kilka dni będzie kolejna rocznica tej zbrodni. W związku z tym apeluję o godne uczczenie ofiar tego mordu. Składam jednocześnie podziękowanie Kresowianom i ich potomkom, szczególnie członkom Stowarzyszenia „Rodzina Ponarska”, oraz wszystkim ludziom dobrej woli, którzy od dziesiątków lat domagają się prawdy i godnego upamiętnienia ofiar zbrodni w Ponarach. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, Koalicja Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Przede mną występowali posłowie, wygłaszając oświadczenia. Również chciałabym się przyłączyć do tych życzeń, które płyną do strażaków, jako że dzisiaj, 4 maja, jest Międzynarodowy Dzień Strażaka. Szczególnie w tym dniu pamiętamy o służbie strażaków Państwowej Straży Pożarnej i ochotniczych straży pożarnych.

Druhny i druhowie, dziękuję wam za waszą służbę. Ślę moje najlepsze życzenia tyłu powrotów, ile wyjazdów na akcje. Jako wiceprzewodnicząca Poselskiego Zespołu Strażaków życzę wam zdrowia, wielu przyjaciół. Dziękuję również waszym rodzinom. Oprócz tych życzeń życzę wam, aby rządzący chcieli wreszcie zająć się obywatelskim projektem ustawy o dodatku do emerytur dla strażaków ochotników, dla rzeszy 500 tys. strażaków ochotników.

(Poseł Anna Kwiecień: Już jest.)

Ten projekt leży już drugą kadencję. To dodatek w wysokości 300 zł za 20 lat służby, udział w akcjach. To nie ten projekt ustawy, o którym mówi rząd. Skromne pieniądze i podwyższenie lat służby.

(Poseł Anna Kwiecień: 8 lat.)

Bez was 40 tys. strażaków Państwowej Straży Pożarnej nie byłoby w stanie uczestniczyć w bardzo wielu akcjach. Dzisiaj pokażecie szacunek na tej sali, jeśli przyjmiecie projekt z przedłożenia obywatelskiego, bo tak zapewnialiście. Skierowaliście go do komisji. Przyjęcie tego projektu będzie najlepszym prezentem z okazji Międzynarodowego Dnia Strażaka dla tych, którzy poświęcają swoje życie, biorąc udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, którzy pod sztandarem: Bogu na chwałę, ludziom na ratunek nie zważają na to, jakie zagrożenia na nich czyhają. To będzie odpowiedź i to będzie najlepszy prezent. Drugą kadencję leży ten projekt ustawy. Zajmijcie się tym wreszcie. To, co pochodzi od środowisk strażaków ochotników, powinno być uszanowane, jeśli mamy dla nich szacunek. Jeszcze raz: niech św. Florian ma was w opiece. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, pani poseł.

Strażakom, ale i hutnikom składamy wyrazy szacunku i uznania oraz podziękowanie za niebezpieczną służbę, za ciężką pracę. Niech św. Florian otacza was opieką, chroni od niebezpieczeństw. Rząd przygotował już dla was stosowne rozwiązania, więc bądźcie spokojni.

Pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Kwiecień:

Dziękuję bardzo.

Posel Anna Kwiecień

Pani Marszałek! Dziękuję za umożliwienie wygłoszenia dzisiaj oświadczenia.

Pani Marszałek! Szanowna Izbo! Zostałam trochę sprowokowana, żeby tutaj wystąpić i wygłosić to oświadczenie, wypowiedziami niektórych posłów opozycji, którzy sugerują bardzo często w swoich wypowiedziach, że Prawo i Sprawiedliwość w sposób uznaniowy kieruje środki finansowe do poszczególnych samorządów. Otóż, szanowni państwo, najlepszym przykładem tego, jak od lat środki finansowe były uznaniowo kierowane do poszczególnych samorządów, jest samo Mazowsze. Otóż w roku 2004, kiedy zdecydowaliśmy o wejściu do Unii Europejskiej, wielu mieszkańców Mazowsza miało ogromne nadzieje na to, że te ogromne różnice, jakie są na Mazowszu, zostaną zniwelowane.

Proszę państwa, przez wiele lat, przez te wszystkie lata, odkąd jesteśmy w Unii Europejskiej, polityka, jaka jest prowadzona przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, niestety doprowadziła do tego, że w roku 2018 doszło do wydzielenia NUTS 1 i NUTS 2, czyli tak jakby dwóch obszarów, właśnie z powodu ogromnego pogłębienia się różnic rozwojowych. Środki, które przez te wszystkie lata miały służyć zrównoważonemu rozwojowi... Wręcz przeciwnie, tak były one wydatkowane, że pogłębiły dysproporcje w rozwoju. Dlatego, proszę państwa, uważam – za to bardzo serdecznie dziękuję – że od 5 lat polityka rządu Prawa i Sprawiedliwości służy właśnie nadrobieniu tych ogromnych zapóźnień. To dlatego dzisiaj środki finansowe z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych czy środki z samorządowego

funduszu rozwoju dróg muszą być kierowane do tych samorządów, które bardzo często niestety zostały zapomniane przez włodarzy urzędu marszałkowskiego, choćby województwa mazowieckiego.

Bardzo często powtarzam takie zdanie: dla niektórych włodarzy, patrząc na dane makroekonomiczne, Mazowsze kończy się na Jankach. Niestety, są zainteresowani tylko dużą aglomeracją warszawską, są zapatrzeni tylko na to, skąd się wywodzą (*Dzwonek*), a pozostawiają pozostałych mieszkańców Mazowsza bez należnych im środków. Dziś dziękuję rządowi za to, że nadrabia to, czego niestety nie robią czy nie zrobili samorządowcy urzędu marszałkowskiego z Warszawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 29. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny kolejnego posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 19, 20 i 21 maja 2021 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

(Koniec posiedzenia o godz. 20 min 50)

SPIS TREŚCI

29. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 4 maja 2021 r.)

Porządek dzienny	
Otwarcie posiedzenia	
Sprawy formalne	
Poseł Krzysztof Gawkowski	3
Ślubowanie poselskie	
Poseł Anna Wojciechowska	3
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	4
Sprawy formalne	
Poseł Cezary Tomczyk	4
Poseł Ryszard Terlecki	5
Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz	5
Poseł Janusz Korwin-Mikke	6
Poseł Hanna Gill-Piątek	6
Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady (UE, Euratom) 2020/2053 z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylającej decyzję 2014/335/UE, Euratom	
Poseł Sprawozdawca Andrzej Szlachta	6
Prezes Rady Ministrów	
Mateusz Morawiecki	7
Poseł Henryk Kowalczyk	9
Poseł Borys Budka	12
Poseł Adrian Zandberg	14
Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz	15
Poseł Dobromir Sośnierz	17
Poseł Krzysztof Bosak	18
Poseł Hanna Gill-Piątek	18
Poseł Paulina Hennig-Kloska	19
Poseł Jarosław Sachajko	19
Poseł Agnieszka Ścigaj	20
Poseł Andrzej Sośnierz	21
Poseł Łukasz Mejza	21
Poseł Iwona Arent	23
Poseł Izabela Leszczyna	23
Poseł Beata Maciejewska	23
Poseł Jacek Protasiewicz	24
Poseł Artur Dziambor	24
Poseł Mirosław Suchoń	24
Poseł Andrzej Sośnierz	24
Poseł Jarosław Sachajko	25
Poseł Barbara Bartuś	25
Poseł Jacek Protas	25
Poseł Paulina Matysiak	25
Poseł Andrzej Grzyb	26
Poseł Elżbieta Duda	26
Poseł Krystyna Skowrońska	26
Poseł Dariusz Wieczorek	27
Poseł Marcin Gwóźdź	27
Poseł Sławomir Nitras	27
Poseł Wojciech Kossakowski	28
Poseł Małgorzata Tracz	28
Poseł Anna Kwiecień	28
Poseł Dariusz Joński	28
Poseł Krzysztof Lipiec	28
Poseł Dariusz Rosati	29
Poseł Teresa Wargocka	29
Poseł Maria Małgorzata Janyska	29
Poseł Sylwester Tułajew	30
Poseł Marek Sowa	30
Poseł Andrzej Szlachta	30
Poseł Sławomir Skwarek	30
Poseł Jarosław Krajewski	31
Poseł Zdzisław Sipiera	31
Poseł Czesław Hoc	31
Poseł Paweł Szefernaker	31
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej	
Waldemar Buda	32
Minister do Spraw Unii Europejskiej	
Konrad Szymański	34
(Przerwa w posiedzeniu)	
Wznowienie obrad	
Punkt 1. porządku dziennego (cd.)	
Poseł Izabela Leszczyna	36
Punkt 2. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Marszałek	36
Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady (UE, Euratom) 2020/2053 z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylającej decyzję 2014/335/UE, Euratom (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	37

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk	38
Posel Wladyslaw Kosiniak-Kamysz	39
Oświadczenia	
Posel Agnieszka Soin	39
Posel Jan Szopiński	40
Posel Sylwester Tułajew	40
Posel Zbigniew Ziejewski	41
Posel Klaudia Jachira	41

Posel Zofia Czernow	42
Posel Michał Krawczyk	42
Posel Andrzej Grzyb	43
Posel Przemysław Koperski	43
Posel Paweł Lisiecki	44
Posel Krystyna Skowrońska	44
Posel Anna Kwiecień	44
Zamknięcie posiedzenia	